STAN POGODY

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i ciepło. Temperatura najwyższa w dzień około 80 stopni, najniższa w nocy około 62 stopni. Wiatry zachodnie i północno-zachodnie 10-18 mil na godzinę.

W środę będzie pogoda słoneczna i ciepło; temperatura około 80 stopni. Możliwość opadów atmosferycznych dziś w dzień i w nocy 20 procent, w środę 20 procent.

Wschód słońca o 5:16; zachód o 8:28.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 20-go czerwca, — Juliusza, Florentyny.

Jutro środa, dnia 21-go czerwca, — Janusza, Alojzego, Bogumiły.

Pojutrze czwartek, dnia 22-go czerwca, — Pauliny.

No. 144 Rok (Vol.) LIX 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 20-GO CZERWCA (JUNE), 1967 Telephone BRunswick 8-8700 10c

GOLDBERG ODPOWIADA KOSYGINOWI 'POKOJEM'

Krwawe Walki Nad Rzeką Rach Hui

Z Dnia

—WZROST
—ROLNICTWA
—AMERYKAŃSKIEGO

* * *

Potęga rolnictwa amerykańskiego jest wprost zadziwiająca. Nie tylko potrafi wyżywić cały naród amerykański, ale zbywa mu dość płodów ziemnych, by żywić także inne narody za oceanem.

* * *

Chłop polski, wychowany w odwiecznej tradycji posiadania, w 1956 roku obalił kołchozy, narzucone mu przez obcy reżym komunistyczny i masowo restytuował się w swoich prawach własności.

* * *

Pomimo wojennych strat sięgających 6 milionów ludzi, chłopi w większości nie znajdują ujścia i zatrudnienia poza wsią.

* * *

Powstało ponad 400 tysięcy nowych, karłowatych gospodarstw na wsi i pomimo że wieś żywi i broni, chłop w ciężkich warunkach zaciąga pasa nadal. Brak traktorów i maszyn hamuje postęp, a koń, potrzebny w liczone dnie do uprawy roli, musi być żywiony okrągły rok i dosłownie zjada swego gospodarza.

* * *

Tak w Polsce, jak w Niemczech oraz we Francji wciąż jeszcze około 50% ludności pomimo stałej tendencji ucieczki do miast, żyje z roli. Jednak w wolnym świecie wydajność z hektara jest dwukrotnie i więcej wyższa niż w Polsce.

* * *

W Sowietach zasadniczo nie ma własności rolnej ani małej ani dużej. Są kołchozy i sowchozy, a poza tym robotnik rolny otrzymuje przysadybną (ogrodową) działkę na własny i rodziny swej użytek. Sowchozy i kołchozy są to skomasowane duże obszary rolne, na których pracują rzesze mizernie płatnych pracowników nie zainteresowanych w wydajności produkcji utopijnej komunistycznej gospodarki.

* * *

Toteż pomimo to iż na roli jest wciąż zatrudnionych ponad 50% ludności, nie jest ona w stanie wyżywić reszty 50% mieszkańców miast i pracowników przemysłu. W kołchozach rolnik jest niewolnikiem reżymu komunistycznego i skutkiem tego skierowuje cały swój wysiłek na uprawę posiadanej przysadybnej działki roli.

* * *

Z tych działek chłopi rzucają na wolny lub czarny rynek około 80% jaj, 70% warzywa, 65% mleka i blisko 50% mięsa. Skutkiem utopijnego systemu rolniczego ZSSR stale jeszcze przeżywa brak żywności, głód jest tam zjawiskiem stałym i w ostatnich latach niedobór żywności jest pokrywany z importu z krajów satelickich i zza oceanów na miliardowe sumy w dolarach i złocie.

* * *

A przecież Rosja kiedyś miała nadwyżki eksportowe ze swych czarnoziemów Ukrainy, Powołża oraz Syberii. Jak widzimy, stara Europa pozostała daleko w tyle za postępem, jaki ma USA.

* * *

W USA 1000 świń obrządza jeden człowiek, nauka i technika stwarza cuda postępu, maszyny wyrugowują pracę ludzką coraz bardziej, rząd USA ogranicza ustawowo obszary zasiewów, nie płaci żadnych subwencji rolnictwu, lecz pomimo to zbiory są coraz to większe, silosy zbożowe pękają od nadmiaru zbóż, eksport do niedorozwiniętych krajów kwitnie, zawdzięczając indywidualnej pracy właścicieli roli, chęci zysku i z ich osobistego zainteresowania produkcją.

* * *

W postępie rolniczym Europa pozostała daleko za USA, na co nie można zamykać oczu, gdyż przy nowoczesnym transporcie, komunikacji, nauce odległości nie stanowią dawnych przeszkód, bariery celne zostaną niezawodnie przełamane i Europa będzie zmuszona stanąć do wyścigu postępu i rozwoju rolniczego.

$56 Milionów Daje Libia Dla Jordanii Egiptu i Syrii

Libia (UPI) — Zamożna w ropę naftową Libia udzieli pomocy biedniejszym i przegranym krajom arabskim. Król Libii polecił udzielić pożyczek następującym arabskim krajom: Egiptowi $28 milionów, $16.8 miliona — Jordanii oraz $11.2 miliona Syrii.

Gomułka Potępia Żydów

W Polsce Powinni Popierać Reżym a Nie Politykę Izraela

Warszawa. (CST)—Gomułka potępił polskich Żydów, którzy chcieli uczcić zwycięstwo Izraela nad Arabami.

"Nie chcemy, aby w naszym kraju powstała piąta kolumna" — wołał wódz polskich komunistów, przemawiając w czasie zjazdu Związków Zawodowych w Warszawie.

"Nie możemy pozostawać obojętni w stosunku do ludzi, którzy w obliczu niebezpieczeństwa dla światowego pokoju i w związku z tym również dla Polski oraz pracującego dla pokoju narodu polskiego — w sposób wyraźny popierają agresora i burzyciela pokoju" — mówił Gomułka.

Przywódca polskich komunistów dał wyraźnie do zrozumienia, że miał na myśli 30,000 Żydów, mieszkających obecnie w Polsce.

"My przyjmujemy stanowisko, że wszyscy polscy obywatele winni mieć jedną ojczyznę, narodu polskiego. Władze polskie przecież traktują wszystkich w sposób jednakowy bez względu na ich pochodzenie — stwierdził Gomułka, pierwszy sekretarz PZPR.

Likwidacja Partyzantów Koło Saigonu

Łodzie Marynarki Odcięły Drogę Odwrotu Viet Kong'u

Saigon, Wietnam Południowy (UPI). — Krwawe walki dzisiejsze, nad rzeką Rach Hui, 15 mil na południe od Saigonu, rozpoczęły się sukcesem Viet Kongu. Partyzanci zaskoczyli ogniem patrol US., a następnie zestrzelili 4 helikoptery, które przyszły mu z pomocą.

Walki Wręcz

Amerykańska komenda rzuciła do natarcia poprzez dżunglę 2 bataliony w sile 800 ludzi. Pod osłoną ognia artylerii, moździerzy i broni maszynowej odparto partyzantów. Komuniści wyskoczyli ze swych bunkrów i zaczęli uciekać w kierunku rzeki. Doszło do walki na granaty i ręczne karabiny. Łodzie patrolowe marynarki zablokowały kanał odcinając komunistom drogę odwrotu.

W nocy rakiety samolotów oświetliły dżunglę, umożliwiając likwidację uciekających nieprzyjaciół.

Rzeka Spłynęła Krwią

Po 7 godzinach walki naliczono 196 komunistów zabitych nad brzegami rzeki Rach Hui. Amerykańskie straty wyniosły 28 zabitych i 126 rannych.

W innym miejscu, 40 mil na wschód od Saigonu 11 pancerna brygada kawalerii US w ciężkich walkach zmusiła do odwrotu oddział 500 komunistów.

Partyzanci stracili 54 zabitych, przy stratach własnych 8 żołnierzy US. Ogólne straty Viet Kongu wyniosły wczoraj i dziś w nocy 345 zabitych.

Lotnictwo w Akcji

Lotnictwo dokonało wczoraj 122 naloty na centra przemysłowe Północnego Wietnamu. Bombardowano elektrownie oraz linie zaopatrzeniowe, prowadzące z czerwonych Chin do Hanoi.

Pełna Rejterada Jordanii z Oskarżeń U.S. i Anglii

"Nie Mamy Żadnych Dowodów, Ale Wydawało Się Nam, Że Izrael Nie Może Mieć Tyle Samolotów"

Amman, Jordan. (UPI) — Na wczorajszej konferencji prasowej, król Hussein oficjalnie stwierdził, że nie posiada żadnych konkretnych dowodów na to, aby amerykańskie i angielskie samoloty, z lotniskowców, pomagały w akcji przeciw Arabom izraelskiemu lotnictwu.

"Ja nie oskarżam — mówił król Hussein — żadnego z narodów, chociaż uważam, że to mogło mieć miejsce".

"My sami chcielibyśmy wiedzieć — ciągnął dalej Hussein — czy to rzeczywiście mógł to być tylko sam Izrael przez nikogo nie wspomagany".

Domysły Źródłem Oskarżeń

Hussein poinformował dziennikarzy, wszystkie taśmy radarowe od dnia 18-go maja do 1-szej po południu, dnia 5-go czerwca, kiedy to stacje radarowe Jordanii zostały zniszczone przez izraelskie lotnictwo Jordania przekazała do NZ.

Dalej król Hussein stwierdził, że wszyscy Arabowie byli przekonani, że Izraelowi pomagają inne państwa, ponieważ ilość samolotów znacznie przekraczała liczbę, którą — według ich wyliczeń — mógł posiadać Izrael. Jednakże — jeszcze raz Hussein podkreślił: "nie mamy żadnych dowodów, że to były samoloty z lotniskowców Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Na zakończenie konferencji prasowej Hussein stwierdził, że żadną miarę nie chce dopuścić możliwości, aby konflikt na Bliskim Wschodzie miał sie przekształcić w konflikt Wschodu z Zachodem. Uważa, że to byłby największy możliwy nonsens.

Hussein przemawiał po angielsku, w swym pałacu do 70 dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

Wywiad izraelski, kilka dni temu, podał do wiadomości, że ma nagraną taśmę z rozmowy radiowej między Husseinem i Nasserem, kiedy to oni obaj umawiali się w sprawie wspólnego puszczenia w świat wiadomości o interwencji lotnictwa US i Wielkiej Brytanii po stronie Izraela.

Igrali Żydowskim Fajewerkiem Na Synajskiej Szosie, Aż Jeden z Nich Dostał Po Głowie, a Drugi Po Nosie.

Główne Wytyczne LBJ Dla Dobra Narodów Na Środkowym Wschodzie

Wygłoszone Wczoraj w Washingtonie Przed Napastliwym Wystąpieniem Sowieckiego Premiera Kosygina Na Sesji Narodów Zjednoczonych w New Yorku

Washington, D.C. (CT). — Prezydent Johnson, w mowie wygłoszonej na konferencji edukatorów w Washingtonie o godzinę wcześniej od propagandowej tyrady sowieckiego premiera Aleksieja Kosygina na sesji Narodów Zjednoczonych w New Yorku, wypowiedział się niejako za "pewnym wycofaniem się wojsk izraelskich z zajętych terytoriów", połączywszy jednak silnie taką sugestię z bezpośrednimi rokowaniami Izraela z Arabami. Byłoby to — innymi słowy — uzależnione od przebiegu takich bezpośrednich rokowań pokojowych. Prez. Johnson nie omieszkał przy tym zwrócić uwagi na znajdowanie się na szali pokoju na całym świecie.

Pięć Zasad Pokoju

Podczas mowy prez. Johnsona, nadanej na telewizji i na radio, Kosygin pozostawał w kwaterze Misji ZSSR. Na sesję Generalnego Zgromadzenia udał się dopiero po mowie Johnsona. Więc niewątpliwie wysłuchał jak prez. Johnson przedłożył w swoim przemówieniu "pięć głównych zasad pokoju" dla Środkowego Wschodu, apelując do narodów o odstąpienie od wyścigu zbrojeń, o odrzucenie "pokarmu nienawiści" i o dążność do pokojowego układu i pokojowej współpracy.

"Świat śledzi rozwój sytuacji, bo pokój światowy znajduje się na szali" — powiedział prez. Johnson.

"Pięcioma wielkimi zasadami pokoju" są:

1. "Pierwszą i największą zasadą jest by każdy naród w tej strefie miał zapewnione fundamentalne prawo życia i aby to prawo było respektowane przez sąsiadów."

Arabowie Grozili Izraelowi Zagładą

Zanim doszło do wojny arabsko - izraelskiej przed dwoma tygodniami, przywódcy Arabów głosili publicznie o swym dażeniu do zagłady Izraela, a poprzednio od roku 1948 stale odmawiali państwu izraelskiemu prawa do egzystencji na Bliskim Wschodzie.

2. "Narody na Środkowym Wschodzie powinny zająć się losem tych, którzy byli wysiedleni przez wojny." — Jak wiadomo, liczba uchodźców arabskich dawniejszych i ostatnich waha się około miliona ludzi i największa ich koncentracja znajduje się w Jordanii.

3. "Prawa morskie powinny być respektowane." — Najbardziej drażliwą sprawą, jaka doprowadziła do ostatniego konfliktu zbrojnego na Środkowym Wschodzie, jak wiadomo, było zamknięcie przez Arabów cieśniny Tiran, czyli bramy na zatokę Akaba, nad którą leży południowy port izraelski Eilat.

Wyścig Zbrojeń Od 12 Lat

4. "Ten konflikt był wynikiem wyścigu zbrojeń, jaki trwał na Środkowym Wschodzie od 12 lat." — Związek Sowiecki rozpoczął słanie uzbrojenia na Środkowy Wschód w połowie lat 1950-ych. Wobec tego państwa zachodnie, włączając St. Zjednoczone, też zasilały uzbrojeniem poszczególne tam kraje dla samoobrony. Rosja — według obliczeń obserwatorów — dostarczyła samemu Egiptowi uzbrojenia za przeszło bilion dolarów i co najmniej drugie tyle innym krajom arabskim.

5. "Powstały kryzys podminował respekt dla politycznej niepodległości i terytorialnej integralności wszystkich państw w tej stronie:"

Od powstania Izraela w roku 1948 — powiedział prez. Johnson — granicami były tam zaledwie linie demarkacyjne, na których dochodziło do starć. Zatem ustalenie granic i zaprzestanie stosowania terrorystycznych ataków przez jedno państwo przeciwko drugiemu należy do zasadniczych wymagań pokoju.

Biorąc ogólnie, mowa prez. Johnsona robiła wrażenie trzymania strony Izraela, domagającego się od swych arabskich sąsiadów: Egiptu, Jordanii i Syrii, oraz Libanu, uznania państwowego i uznania granic, a przede wszystkim ustalenia granic — w drodze bezpośrednich układów.

Ile Arabowie Otrzymali Uzbrojenia?

Od Sowietów Na Podbój Izraela

United Nation, N.Y. (CT) — Izraelski minister spraw zagranicznych Abba Eban, odparłszy cyniczne sowieckie oskarżenia, przedstawił na sesji Narodów Zjednoczonych ile Związek Sowiecki dostarczył Arabom uzbrojenia dla podjęcia "agresji" przeciwko Izraelowi, jak następuje:

"Od 1955 roku — powiedział min. Eban — Związek Sowiecki dostarczył państwom arabskim 2,000 czołgów, z czego przeszło 1,000 poszło do Egiptu. Dalej Związek Sowiecki dostarczył państwom arabskim 700 nowoczesnych dżetowców — myśliwców i bombowców; ostatnio znaczne ilości torped, Egipt dostał od Sowietów 540 armat polowych, 130 dział średniego kalibru, 200 moździerzy 120-milimetrowych, 175 wyrzutni rakiet, 650 dział przeciwczołgowych, 7 niszczycieli (kontrtorpedowców) znaczną liczbę pocisków rakietowych typu Luna-M i Sopka-2, 14 okrętów podwodnych (submaryn) i 46 różnego typu torpedowców, w tym niektóre uzbrojone w rakiety, nie mówiąc o dużych ilościach różnej innej amunicji.

Ponadto — jak zeznali wzięci do niewoli oficerowie egipscy — wyszkoleniem armii egipskiej i lotnictwa Nassera kierowali eksperci sowieccy. Wszystko było przewidziane na zniszczenie Izraela. Razem Arabowie otrzymali od ZSSR uzbrojenia za przeszło 2 biliony dolarów.

Kanada Popiera Pięć Punktów Johnsona

Ottawa, Kanada (UPI) — Premier Lester Pearson indorsował wczoraj "5-punktowy plan pokoju dla środkowego Wschodu" zaproponowany przez prezydenta Johnsona.

Pearson dodał, iż "5-punktowy plan" Johnsona ma także poparcie całego parlamentu kanadyjskiego.

Bunt Chińskiego Generała

Hong Kong (UPI) — Miejscowe dzienniki dziś doniosły o rebelii chińskiego czerwonego generała, który w krwawych walkach (straty wyniosły 15,000 zabitych i rannych) opanował największy chiński arsenał i groził Pekinowi zniszczeniem tajnego centrum atomowego.

Zbuntowanym generałem jest Wang En-Mao, komendant rejonu Sinkiang.

Podgórny Leci Do Kairu Spotkać Nassera

Kair (UPI) — Sowiecki prezydent, Mikołaj Podgórny przylatuje we środę do Kairu, celem przeprowadzenia rozmów z prezydentem Nasserem. Oficjalne zródła nie podają szczegółów na temat konferencji dwóch prezydentów.

Zgodne Stanowisko Wilsona i de Gaulle w Sprawie Izraela

Paryż (UPI) — Premier brytyjski Harold Wilson, po dzisiejszym spotkaniu z gen. de Gaulle'm, na którym omawiano sprawę poniedziałkowego posiedzenia NZ., w sprawie kryzysu na Środkowym Wschodzie-odleciał do Londynu.

W poniedziałek obaj mężowie stanu dyskutowali, przez 5 godzin, problemy polityki światowej oraz sprawę przystąpienia Anglii do Wspólnego Rynku.

Jak twierdzą poinformowane źródła, w sprawie kryzysu na Bliskim Wschodzie stanowiska Francji i Angli są zgodne.

OAS Potępiło Agresję Kuby

Washington, D.C. (UPI)— Komunistyczna Kuba, wykluczona z rodziny amerykańskich państw jako siła wywrotowa, została oskarżona i potępiona wczoraj przez OAS (Organization of American States) za wysadzenie uzbrojonego komunistycznego oddziału na wybrzeżu Wenezueli w dniu 8 maja.

Ambasador wenezuelski Pedro P. Mntesinos argumentował także, iż Kuba przedstawia także "poważne niebezpieczeństwo" dla wszystkich państw łacińsko-amerykańskich.

5-ciu Sowieckich Oficerów Dostało Się Do Niewoli

New York. (UPI)—Korespondent CBS doniósł, iż wojska izraelskie podczas zaskoku pozycji artyleryjskich w Syrii ubiegłego tygodnia wzięły do niewoli także pięciu oficerów sowieckich, w tym jedną kobietę, którzy kierowali ogniem Arabów syryjskich.

Wzięta do niewoli piątka była bezzwłocznie odstawiona do ambasady sowieckiej w Tel Aviv, na krótko przed zerwaniem stosunków z Izraelem przez Moskwę.

Na Zaciekły Wczorajszy Atak ZSSR

Spotkanie Johson-Kosygin Ma Być Wciąż Możliwe?

United Nations, N.Y. (UPI) — W debatach o Środkowym Wschodzie na sesji Generalnego Zgromadzie Narodów Zjednoczonych przyszła dziś kolej na Stany Zjednoczone. Ambasador Arthur J. Goldberg miał dać dzisiaj "szczegółową odpowiedź" sowieckiemu premierowi Aleksiejowi N. Kosyginowi na zarzuty, że Izrael był agresorem w wojnie z Arabami.

Goldberg przyrzekł dać dzisiaj odpowiedź na wczorajszą zaciekłą napaść Kosygina na Izraela na otwarciu nadzwyczajnej sesji 122 narodów, zażądanej przez Sowiety dla odzyskania wpływu i prestiżu w świecie arabskim.

5-Punktowy Program Pokoju

Amb. Goldberg, jak spodziewano się, miał szerzej omówić 5-punktowy program pokoju dla Środkowego Wschodu, zasugerowany przez prezydenta Johnsona w mowie wygłoszonej wczoraj w Washingtonie, nadanej na telewizji i na radio na cały kraj i na cały świat. Punktami tymi są:

1. Uszanowanie przez jedne państwa prawa do życia drugich państw na Środkowym Wschodzie. — 2. Sprawiedliwe potraktowanie uchodzców arabskich trzech izraelsko-arabskich wojen. — 3. Wolność korzystania z międzynarodowych wód morskich. — 4. Ograniczenie wyścigu zbrojeń na Środkowym Wschodzie. — 5. Polityczna niepodległość i terytorialna integralność każdego państwa.

Bezpodstawne Zarzuty Kosygina

Mowa Kosygina nie zawierała najmniejszej wzmianki o zrównoważonej sprawiedliwości. Jak w poprzednich debatach w Radzie Bezpieczeństwa N.Z., tak samo wczoraj Kosygin oskarżył Izraelitów o używanie ala-hitlerowskich taktyk w swej "nieokiełzanej agresji," o "upajanie się" militarnym podbojem, o stosowanie "fałszywych" mów o pokoju i o tym podobne rzekome zbrodnie przeciwko pokojowi.

Kosygin nalegał, aby Generalne Zgromadzenie N.Z. potępiło Izraela jako agresora. Dalej żądał, aby wojska izraelskie wycofały się z zajętych terytoriów arabskich. Wezwał Radę Bezpieczeństwa N.Z., która już zganiła antyizraelski atak, aby "wyeliminowała wszelkie konsekwencje" izraelskiej "agresji." Powiedział też, iż Izrael musi zapłacić państwom arabskim pełne odszkodowanie wojenne.

Dyplomaci powiadają, iż Kosygin powiedział to, co było spodziewane, prowadząc zaciekły atak propagandowy dla ugłaskania Arabów, którzy dzisiaj są rozgoryczeni na Rosję za to, że im nie pomogła podczas wojny z Izraelem. Kosygin nie powiedział właściwie nic nowego, prócz powtórzenia tego, co prasa sowiecka i radio już wygłosiły były pod adresem Izraela. Zdaniem dyplomatów, wczorajsza mowa Kosygina była wciąż dość "miękka" dla pozostawienia drzwi otwartych dla możliwego spotkania z prez. Johnsonem.

Johnson Chce Omówić Wszystkie Sprawy

Według informacji z dyplomatycznych źródeł, obaj, tak Kosygin jak i Johnson, chcieliby się spotkać. Kosygin ma jednak chcieć ograniczyć rozmowę do Środkowego Wschodu. Natomiast Johnson chciałby przy tej okazji rozmówić się także w sprawie Wietna-

(Dokończenie na str. 6)

Polish Alliance Daily – P.N.A. Youth and Sports Section

White Wins 2nd Straight Feature At Soldier Field

Don White in his Dodge Charger won his second straight Soldier Field feature Saturday night, leading all the way from the second lap.

A crowd of 10,089, despite sub 60 degree weather, saw White pick up $705 for his night's work and Sal Tovella, $525. Terry Parker spun out of the lead on the third turn and White barrelled into a lead as long as the straightway and never had trouble. Tovella came from fifth gradually to take place money.

The duel between Jack Bowsher and Tovella never materialized because Jack couldn't get close enough for a stretch drive although he eventually took third place. Norm Nelson who won one heat race, finished fourth.

RESULTS

Fastest Qualifier: Jack Bowsher, 20:28 seconds.

Trophy Dash: Don White, Keokuk, Ia.; Sal Tovella, Chicago, Jack Bowsher, Springfield, O.

1st. Heat: Norm Nelson, Racine, Wis., Don White, Bill Shoulders, Waukegan.

2nd Heat: Dave Dayton, Indpls., Ind.; Bill Behling, Milwaukee; Bay Darnell, Deerfield, Ill.

3rd Heat: Dave Dayton, Rich Ortell, Palatine, Ill.; Paul Feldner, Colgate, Wis.

4th Heat: Norm Nelson, Jack Bowsher, Don White.

Semi Dash: Dave Dayton, Rich Ortell, Bill Behling.

30 Lap Feature: White; Tovella; Bowsher; Nelson; Darnell; Meyers.

* * *

This week N. Perry Luster brings to Soldier Field two nights of stock car racing. Thursday it will be USAC again, with most of these drivers plus several new entrants . . . That's Thursday, June 22.

And Saturday night it will be IMCA stars in action with a 75 lap feature highlighting the program . . . Make your plans now for Thursday and Saturday at Soldier Field.

June 28 and 29— Joie Chitwood's Tournament of Thrills will be at Soldier Field . . . Fireworks, Daredevil drivers . . . plenty of excitement for the entire family . . . You can save $1 on your tickets by picking up courtesy exchange coupons at your Montgomery Ward store.

* * *

DELROY CHIEF INSPECTOR AT SOLDIER FIELD

Before every stock car race one man has the final word on the will run and who will not. This job belongs to the technical inspector.

Technical inspectors make sure that all of the race cars are mechanically safe and ready to race.

Chief technical inspector at Soldier Field, is Frank Delroy. Delroy hasb een the USAC chief inspector since 1957. Before that he was an Indianapolis-type race car owner. He, also, is the chief inspector on the USAC Championship car circuit.

Delroy, and his assistant Ed Hecht, begin their inspection procedure by checking the race car's thread width. Next is the wheel base, followed by the engine, carburetor, electrical system, fuel system and safety features.

In the area of safety features all of the stock cars must have tube steel roll bars, safety wheels and steering, heavy duty suspensions and fuel tanks.

"Trouble in race cars is not as serious as it was," said Delroy. "But, when trouble does happen, it usually is in the engine compartment. When an engine blows it leaves its parts all over the track and the remaining drivers have a tough time driving around them."

"The future of the sport is bright, the stock cars are getting safer every year. The safety features that are on today's stock cars will will eventually become part of tomorrow's passenger cars."

EINTRACHT BRAUNSCHWEIG, GERMANY'S SOCCER CHAMP 1967 — Standing, left to right: Trainer Hellmut Johannsen, Peter Kaack, Lothar Ulsass, Hans-Georg Dulz, Joachim Baese, Wolgang Matz, Juergen Moll, Wolgang Simon, Werner Rines, Erich Maas, Heinz Patzig and Heinz Grasshof (Manager). — Kneeling, left to right: Klaus Gerwien, Wolgang Grzyb, Gerd Saborowski, Wolfgang Brase, Hans Jaecker, Horst Wolter, Walter Schmidt, Wolf-Ruediger Krause, Michael Polywka, Klaus Meyer.

Poland–Germany Soccer Tilt Looms As "Grudge" Match

By A. Korsower

What started out as a top rate soccer presentation of two first class teams, the Eintracht from Brauschweig, Germany, and LKS Lodz of Poland, is beginning to take on all the aspects of a "little war".

Local rivalry, between the two most populous ethnic groups in Chicago, has long been recognized especially among the soccer clubs. With each years presentation of touring teams both groups took turns at praising their own. First it was the Germans who sang the glory of their soccer teams, having started way back in 1951 when the Hamburg S.V. walloped the Chicago All-Stars 10 to 1 in Soldier Field. For several successive years they had the international tour business all to themselves, bringing in one German team after another.

It was not untill 1956 when Legia of Warsaw gave the U.S. a once-over that the Poles adopted a few words of praise in their own behalf. Was not the Legia team a fine, clean, well playing squad? Did not their subsequent followers, Gornik-Zabrze, Zaglebie-Sosnowiec, Polonia-Bytom, always put on examplary performances? Indeed they did!!!

As a matter of record there is not one single instance of a Polish soccer team puting on an unsatisfactory show in the U.S.

So... the rivalry developed. For a while each group was justifeably proud, they never had the opportunity to test their opinions in a way where it would settle the differences... on the field of play. Each time a top German team displayed its skills here, the Polish team was sure to arrive later.

But this time it is coinciding. This time both teams can face each other and Soldier Field is the place. Wednesday night (8 p.m.) is the time.

And the choice of teams could not be better. Equally well balanced with several international on each team, the German unit has a small advantage.

Braunschweig, when I prefer to call Brunswick, which is their English name, is coming here as the current champions of the Bundesliga.

L.K.S. is coming here (they arrive tonight at 10:09 p.m. on T.W.A. at O'Hare) with a fine season record of victories over most of the leading clubs in Poland. One assumes that the teams will meet in a "friendly match".

"Friendly"... until Braunschweig learns that their sponsoring clubs, the Midwest Soccer Promotions Ass'n will give them an extra "Bonus" of $500 for a victory over the L.K.S.

The prospect of good old U.S. currency may stretch the word "friendly" into something which might be construed as "win at any cost... but win!!!".

On one hand the good offer of the Midwest may have originated with a thought that the "bonus" would give them an added incentive to provide the fans with fine soccer. On the other hand, a little forethought could have been a bit more gentlemanly and diplomatic by offering the $500 to the winner... not to Brauschweig alone.

There may be some embarrassing explanations and even denials, it may even be retracted, but as now... the offer is clearly stated in their official news release. So... Tennis Anyone?

P.S. — For the record, let it be known that the Eagles Athletic Club at 1340 N. Ashland Ave., will host the L.K.S. team on Friday night. Open House. The Polish visitors will remain in Chicago through Saturday.

Sport Parade

Springfield, N.J. — (UPI) — The U.S. Open winner comforted the loser today with a piece of long forgotten information that establishes a permanent bond between them even though they finished worlds apart.

"He shouldn't take it too hard," said the winner about the loser. "I shot an 80, too, in my first Open."

Jack Nicklaus did not intend it as a flip remark at Marty Fleckman, the 23-year-old Texas amateur who began the final round here as leader but nearly fell apart completely with a 10-over-par 80 that left him 14 strokes back at 289.

"I never got a chance to see him play," said Nicklaus, "but they tell me he's plenty good. Listen, I'm not kidding about that 80 of mine. I had two of 'em, in fact. In my first Open at Toledo.

"I led that Open for the first three holes. Birdie-par-par. Then I really blew, and with two straight 80's, naturally I didn't make the cut. It didn't bother me, though. I was only 17. At that age an 80 doesn't mean the end of the world.

"Taking a 39 on the final nine holes at Cherry Hills in Colorado and losing the Open to Arnold Palmer by two strokes in 1960 was a different story. That really made me feel awful. I guess it made me feel like Fleckman did after his final round."

Fleckman, the taciturn Walker Cupper who didn't have a whole lot to say in the Open even when he seemed to be winning, had even less to say in losing.

"I just wasn't making my putts," he muttered.

He had insisted all along that the pressure wasn't bothering him and after taking over the lead again in the third round, indicated he didn't believe it would be a factor on the final day.

Something must have troubled the dark-haired kid from Port Arthur, Tex., though. He simply didn't look like the same golfer he had been during the first three days.

During those first few days, Palmer said he didn't think an amateur could win it.

"Obviously," he hedged, when they agitated him after the thtird round, "I was wrong."

It turned out he wasn't, though.

Nicklaus' victory occasioned little surprise among his fellow pros. A Fleckman triumph would have shocked them right out of their spikes.

"How surprised would we have been had he won?" Mason Rudolph considered the question. "Mighty surprised. It would've been about the same as Steve Spurrier making MVP in his first year in pro football. Things like that don't happen ordinarily.

"Fleckman had another thing going against him, too. He started the fourth round a stroke in front of Nicklaus, Palmer and Casper. That's not like being a stroke ahead of Rudolph, Pott or Barber."

Rudolph laughed.

It wasn't a dirty laugh, merely the laugh of a practical businessman who fully realized the kind of opposition any amateur is up against when he goes in with the pros in a big one like the U.S. Open.

That doesn't mean the Open was a complete loss for Fleckman.

His 289 total earned him the distinction of being the lowest amateur finisher by one stroke over former U.S. amateur champ Robert Murphy. This distinction, in turn, earned him a gold medal from the USGA.

They're real nice to have.

The pros are funny, though. Given their choice, they'll take the cash every time.

LKS Lodz Clashes With Eintrach Brunswick In International Soccer

Wednesday, June 21 — 8:00 P.M., At Soldier Field

The two sponsors, Midwest Soccer Promotions Assn., and United Soccer Promotion, did quite a bit the past ten years to make Soccer football more popular inside Chicagoland. This year's combined efforts can be called "The Clou" of all previous undertakings. On Wednesday, June 21, at Soldier Field the two organizations offer as a first time for Chicago — the clash of a topnotch German and Polish pro soccer team. Midwest presents the newly crowned German Champion 1967 Eintracht Braunschweig with 3 National A-Team players, Lothat Ulsas, Klaus Gerwine (forwards) and Horst Wolter (goalkeeper) and 3-1 winner over English cup finalist Chelsea London in the opening game of the USA-Tournee at Boston. From the other canal (United Soccer Promotions) comes LKS Lodz, one of Poland's leading clubs that recently defeated Zaglebie Sosnowiec by 2-0 and just furnished 3 stars, Pawel Kowalski, Jerzy Sadek and Piotr Suski, for the National A-Team which gained a 3-1 victory over Belgium.

Chicago's soccer fans are aware of the fact that Polish teams never disappointed on their appearances at Soldier Field. Gornik, Zaglebie, Polonia or Legia of Warsaw — all of them had presented delightful soccer showcases. And so will LKS Lodz. To be sure that their opponent in Wednesday's game will offer his complete strength, material and power, Midwest Soccer Promotion has offered a premium of $500, in case of a win for Braunschweig.

Ahead of the main event, starting at 6:30 P.M., early comers may enjoy the Junior presentation between the All Star teams of Chicago North and South sections. For the opening ceremonies there will be charming Soccer Queens and Folk Dancers of the two nationality groups (Young Poland's Folk Dancers and Jolly Lumberjacks) on hand to present a colorful picture. Main event between Braunschweig and Lodz will start at 8:00 P.M.

Line-ups For Wednesday, June 21 At Soldier Field

Eintracht Braunshweig — Horst Wolter, Klaus Meyer, Walter Schmidt, Peter Kaack, Joachim Baese, George Dulz, Klaus Gerwien, Lothar Ulsass, Juergen Moll, Gerd Saborowski, Erich Maas.

Reserve Players: Hans Jaecker (goalie), Wolfgang Brase (fullback), Wolfgang Grzyb (forward), Wolfgang Simon (defense), Michael Polywka (forward).

Trainer, Hellmut Johannsen.

LKS Lodz — Marian Wilczynski, Pawel Kowalski, Stefan Szefer, Zygmunt Gutowski Piotr Suski, Lucjan Brychczy, Josef Nowak, Edward Studniorz, Jerzy Sadek, Stanislaw Stachura, Jacek Kowarski.

Reserve Players: Boleslaw Szadowski, Lucjan Bialas (fullbacks), Slawomir Sarna (halfback), Wladyslaw Grotynski (goalie), Jan Pieszko, Ryszard Polak, Marian Wojtysiak and Stanislaw Stachura (forwards). Trainer — Longin Janeczik.

Referee — Ernest Dingesz (of Hungarian descent), "Man No. 23" for the great exhibition on Wednesday, May 21 at Soldier Field, just a few days ago handled the USA League Game Chicago Mustangs vs. New York in an admirable way. His 2 linesmen, Richard Giebner (German descent) and Casey Krol of Polish origin, will help him break the language barriers.

LKS Lodz is arriving Tuesday, June 20, 10:19 P.M. TWA flight.

Advance tickets — $3.00 from soccer clubs, stores and restaurants. For further information call AM 2-5082 or OR 7-9456.

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

NIECODZIENNA historia została podana przez organizatorów środowego międzynarodowego meczu piłkarskiego United Soccer Promotions i Midwest Soccer Promotion Assn., pomiędzy polskim zespołem piłkarskim ŁKS Łódź z mistrzem bundesligi Zach. Niemiec, Eintracht, Brunswick. Oto najmłodszy gracz zespołu niemieckiego — Michał Polywka, który urodził się i wychował na terenie Wsch. Niemiec w znanej miejscowości Jena, gdzie pracował w zakładach optycznych Carl Zeiss'a, był nie tylko bardzo dobrym pracownikiem, ale także i doskonałym graczem dla zespołu piłkarskiego F. C. Carl Zeiss Jena.

PETER KAACK
środkowy pomocnik zespołu Eintracht, Brunswick

* * *

JEDNEGO pięknego dnia doskonały zespół piłkarski zakładów optycznych wyjechał na tournee do Szwecji. Po zakończeniu tournee przez zespół niemiecki, młody Polywka nie wrócił w Sztokholmie do hotelu, gdyż wybrał wolność i poprosił o azyl, co mu władze szwedzkie użyczyły. W jakiś czas później Michał Polywka wrócił ale na teren Zach. Niemiec i podpisał umowę grania w zespole Eintrach, Brunswick. Jednak zespół jego z Jenua — FC Carl Zeiss, jak i władze piłkarskie Wsch. Niemiec, zawiesiły go jako piłkarza i nawet najwyższa władza piłkarska FIFA nie mogła w tej sprawie interweniować.

* * *

OSTATNIO na zebraniu światowego Związku Piłkarskiego (FIFA) 3-go czerwca, prezydent tego związku Sir Stanley Rouss postanowił, że władze piłkarskie poszczególnych krajów, nie mają prawa dłużej niż jeden rok mieć piłkarza zawieszonego i dlatego właśnie Polywka wystąpi w meczu przeciwko ŁKS, Łódź, na Soldier Field jutro w środę, wieczorem o godzinie 8ej wieczorem. W przedmeczu o godzinie 6:30 rozegrają mecz piłkarski dwie reprezentacje piłkarskie juniorów sekcji południowej i północnej.

* * *

ALE JEDEN gracz meczu nie wygra, potrzebna jest praca całego zespołu. Dlatego nie zdziwimy się, gdy zespół polski ŁKS będzie miał ciężką przeprawę w meczu przeciwko Eintracht Brunswick, gdyż jako zespół zdouzyskał mistrzostwo Zachodnich Niemiec, zdobywając to mistrzostwo na dwa tygodnie przed zakończeniem rozgrywek mistrzowskich niemieckiej bundesligi.

* * *

ZESPÓŁ POLSKI ŁKS, Łódź, którego gościć będziemy na terenie chicagoskim po zespołach— Legii, Warszawa; Górnika, Zabrze; Zagłębia, Sosnowiec, a ostatnio Polonii, Byton; który zdobył mistrzostwo i puchar w amerykańskiej Interlidze — na pewno nie zawiedzie tysięcy kibiców polskich, którzy nie zjawią w środę, na stadionie Soldier Field, gdyż zespół ten walczył ostatnio o trzecie miejsce w ekstraklasie polskiej wraz z Ruchem, Legia i GKS, Katowice, a w przedostatniej kolejce wygrał w pięknym stylu z wicemistrzem Polski — Zagłębie Sosnowiec 2:0.

* * *

JEŚLI SIĘ zważy, że w zespole ŁKS gra trzech reprezentantów Polski — obrońca Paweł Kowalski, pomocnik Piotr Suski i napastnik Jerzy Sadek, do ich klasy należą także długoletni reprezentant Polski Łucjan Brychcy, którego znamy z występów Legii, Warszawa, oraz drugi obrońca ŁKS — Stefan Szefer, który miał bardzo udany występ w II reprezentacji Polski. Nie można tu pominąć również doskonałych napastników w osobie Edwarda Studniorza oraz Jacka Kowarskiego, którzy umieją zdobywać bramki.

* * *

ZAINTERESOWANIE międzynarodowym meczem pomiędzy ŁKS Łódź i Eintracht, Brunswick jest wielkie, co można wnioskować z przedsprzedaży biletów w poszczególnych klubach. Bilety te w przedsprzedaży są w cenach znacznie niższych i kosztują tylko $3, a można je nabyć we wszystkich polskich klubach sportowych i restauracji Polish Villa.

* * *

REPREZENTACJA Sekcji północnej składa się z następujących piłkarzy:

North Section Junior All Stars
Andy Iwanicki, Eagles, bramkarz
J. Piątkowski, Eagles, pr. obrońca
M. Szatkowski, Wisła, l. obrońca
Bruno Trzop, Eagles, pr. pomocn.
Mike Soehn, śr. pomocnik
P. Wenson, Schwaben, l. pomocn.
P. Mitchell, Hansa, pr. skrzydł.
Geo. Czop, Eagles, pr. łącznik
Adam Fay, Kickers, śd. napadu
Stee Karpiński, Wisła, l. łącznik
Stee Denic, Wisła, l. skrzydłowy

W Rezerwie:
Mike Tsitiritis, Hansa; Hans Schroeder, Kickers; Peter Wenson, Schwaben; J. Papas, Olympics; Frank Getzings, Schwaben; James Gallis, Hansa; John Kuczerenko, Eagles.

Pheasant Run Playhouse Celebrates Third Birthday

Pheasant Run Playhouse celebrates its third birthday today, with Chicago-area premier of "Early To Bed" starring Wil Hutchins. Hutchins is the 64th star appearing in the 54th production at the St. Charles dinner-theatre.

In three successful years, producer Carl Stohn, Jr., who opened the theatre in June, 1964, has brought a wide variety of theatrical presentations to the Fox River Valley. Many of the Pheasant Run Playhouse productions have been firsts both in Chicago and in the entire country.

Stohn presented the world prehiere of "Tom Jones", the American premiere of "Two Dozen Red Roses" and was the first in the Chicago area to stage "Love Out of Town", "Grand Prize", "The Festival", "Ready When You Are, C. B.", "Good-by, Ghost" and "Drink To Me Only". The first musical presented at Pheasant Run, "The Amorous Flea" starring Edward Everett Horton, was also a Chicago-area premiere.

Interspersing light comedy with more serious fare, Pheasant Run Playhouse staged "Tea and Sympathy", directed by its author Robert Anderson, and starring his wife, Teresa Wright; William Onge's "Picnic"; "The Hasty Heart" by John Patrick; "Rattle of a Simple Man" and "The Rainmaker."

Stars, who have graced the Playhouse stage from William Bendi; who was the first, have included Howard Duff, Dan Dailey, Maureen O'Sullivan, Robert Wagner, Rudy Vallee, June Allyson, Carolyn Jones, Molly Picon, Betty Hutton, Gary Merrill and Jeffrey Hunter.

On the future schedule of plays is a pre-Broadway premier of "Girls Are the Funniest" starring Dick Kallman in his third appearance at the Playhouse July 11 through July 30. Kallman will be followed by Virginia Graham returning to star in the first four-week production, "Barefoot in the Park" August 1 through August 27.

Stohn, who pioneered resident year-round theatre in Chicago, has popularized the dinner-theatre concept at Pheasant Run Playhouse where theatre-goers dine at tables surrounding the stage and remain seated for the play. His staff, headed by director-designer David Morrison, and most of the supporting players are local-area people.

In addition to regular productions presented the year-round, except for a short break after Christma and before Easter, the Pheasant Run Playhouse Children's Theatre presents popular children's plays each Saturday afternoon.

All-Breed Dog Show In Wheaton

The 18th annual Wheaton Kennel Show — all-breed and obedience trial (unbenched) will be held July 8 at the DuPage County Fair Grounds, Manchester and County Line roads in Wheaton.

Show and trial hours are from 8:30 a.m. to 9 p.m. Mrs. Albert E. Van Court of Los Angeles will present the Best In Show award. Further information and entry blanks may be obtained through Mrs. J. Lynn Welsh at 381-6545. Entries close Tuesday, June 27.

Light Schedule Aids New Spurs Coach

A light schedule of games for two weeks at this stage of the National Professional Soccer League has come to the aid of the Chicago Spurs' new coach, Janos Bedl, as he sets about the task of making them a factor in the second half of the western division race.

The Spurs have only two games remaining on their June calendar — one at Philadelphia Sun., June 25, and the other at Soldier Field with the division-leading Oakland Clippers on Friday, June 30.

Bedl, a former European player and coach from Hungary, took over the Spurs coaching reins last Wednesday from Alan Rogers. The latter remains as his assistant. Together the two are setting about restoring the Spurs morale as they both feel the talent is as good as any in the league. In fact, Bedl, who left the coaching post with the Pittsburgh Phantoms for personal reasons after getting them into first place in the eastern divisions, says the Spurs have more playing material than his previous club.

He is hoping that the comparative idle period will bring around some or most of the Spurs players who are on the injured list. Unfortunately, star back Mike Grbic, with two broken bones in his foot, appears out for six weeks. However, the others who have been missing games — Walter Gaszubski, Klaus Griletz, Geo. Caragiannides and Gerd Ziemann — should be ready for the next contest.

The return of Manuel Camacho, star Mexican goalkeeper ,after a league suspension and fine for roughing a referee, will help immensely. Camach'os three-game ban is up and he'll be available for the tilt at Philadelphia Sunday, as will Jose Louis Calvo, the Argentinian imported from Spain, who filled in during the suspension of Camacho and injury to Griletz that kept the latter sidelined.

Pat O'Connor, the flashy halfback from Kilmarnock, Scotland who recently joined the Spurs, has been named team captain. He, and the other newcomers form the United Kingdom, Ernie Winchester of Scotland and Eric Barber of England, are fitting nicely into te Spurs machine.

Matson Takes NCAA Discus Title at 190-4

Randy Matson of Texas A and M won the NCAA discus title, scoring his second double victory in two years. Matson who defended his shot-put championship with a meet record heave of 67'9¼", spun the discus 190'4".

The final was the eighth of the meet.

Matson, the Texas A and M giant has a shot put record of 71'5" pending. His winning efforts last year were 67'½" and 197'. His best discus throw on record is 213'9".

* * *

TIES WORLD RECORD FOR 100 METERS

In Budepest, Hungary, Enrique Figuerola, from Cuba, tied the world record for the 100 meter dash, clocking 10 seconds flat in an International track and field contest. There was a following wind of 4.02 m.p.h.

Figuerola is the sixth man to tie the world record established by Armin Hary of West Germany in 1960. The others are Harry Jerome of Canada, Horatio Esteves of Venezuela, and Bob Hayes, Jim Hines and Willy Turner, all of the United States.

help your HEART FUND help your HEART

Perry Luster Buys Double Decker Bus

Every Lloyd's London broker needs a bonafide double decker bus, just like the ones they use in jolly old London town.

That's what N. Perry Luster thinks, anyway. Since he's one of Lloyd's biggest brokers in the U.S., Luster bought himself a double decker bus which is due in Chicago's port of entry early next week.

"I'm not sure just what we'll do with it, but there's got to be a good use for a London bus around Chicago. We can certainly use it at Soldier Field where we are promoting stock car races every Saturday night. Maybe we can give the kids a free ride around the track. Or maybe we can shuttle patrons from the Loop and add a little something to their evening of fun at Soldier Field," Luster said as he projected his $4,000 investment.

It all happened when Luster read a story about a man named James C. Leake of Muskogee, Okla. Leake wanted a London bus to go in his collection of antique cars. But the powers that be in England wouldn't sell him just one. He had to buy two. So, Leake decided to peddle the other one for just what he paid for it, $4,000.

Now any self-respecting Lloyds' broker would drool at such an opportunity. It took one long distance phone call and a hurry-up trip to the main post office with a check to insure delivery aboard the Louis L. D. which was due in Chicago's port about June 19.

Luster, who lives at 5555 S. Everett on Chicago's southern lake shore area, is as excited about his new toy as most people are over their first new car. "I suppose there will be a lot of other expenses. I'll have to get a driver full time and find a garage where I can keep it as well as a mechanic who can service it, but we should have some fun this summer."

"If nothing else, my daughter Gale (9) will have fun riding to school in it with all her friends."

United Soccer Association Schedule

The United Soccer Association will open their second half of the Professional Soccer League with Los Angeles playing at Washington on Tuesday night, June 20. The Chicago Mustangs, represented by Cagliari of Italy, will open their second half by taking on Houston (Bangu of Brazil) at White Sox Park on Sunday, June 25.

Tuesday, June 20
Los Angeles at Washington, 8 p.m.

Wednesday, June 21
Dallas at Boston, 8 p.m.
Detroit at San Francisco, 8 p.m.
Toronto at Vancouver, 8:30 p.m.

Sunday, June 25
New York at Cleveland, 2 p.m.
Dallas at Detroit, 7 p.m.
Vancouver at Toronto, 3 p.m.
Houston at Chicago, 8 p.m.
Boston at Los Angeles, 8 p.m.
Washington at San Francisco, 1 p.m.

Tuesday, June 27
Dallas at New York, 8 p.m.
Cleveland at Houton, 7:30 p.m.

Wednesday, June 28
Vancouver at Washington, 8 p.m.
Detroit at Chicago, 8 p.m.
Los Angeles at San Francisco, 8 p.m.

Thursday, June 29
Toronto at Houston, 7:30 p.m.

Friday, June 30
San Francisco at Los Angeles, 8 p.m.

Saturday, July 1
Toronto at Cleveland, 8 p.m.
Vancouver at Chicago, 8 p.m.
Washington at Dallas, 8:05 p.m.

Sunday, July 2
Houston at Boston, 8 p.m.
Detroit at New York, 2 p.m.

Tuesday, July 4
Washington at Houston, 7:30 p.m.
Chicago at Los Angeles, 2 p.m.

Wednesday, July 5
Cleveland at Detroit, 8 p.m.
Boston at Toronto, 8 p.m.
San Francisco at Dallas, 8:05 p.m.
New York at Vancouver, 8:30 p.m.

Saturday, July 8
Houston at New York, 8 p.m.
Los Angeles at Dallas, 8:05 p.m.

Sunday, July 9
Detroit at Toronto, 3 p.m.
Boston at Washington, 2 p.m.
Chicago at San Francisco, 1 p.m.
Cleveland at Vancouver, 2:30 p.m.

Sunday, July 16
Championship playoff game — To be played in city of one of the Division winners.

Pilous Out As Seal GM

San Francisco. (UPI) — The San Francisco Seals are going into the new Western Division of the National Hockey League without Rudy Pilous who was general manager and coach of the team last season in the Western Hockey League.

Pilous, (former Blackhawk coach), was fired last week as GM by owner-chairman Barry Van Gerbig because of disagreement over operating policy. He previously had been replaced as coach by Bert Olmstead who also will take over as general manager.

Denver Seeking 1976 Olympics

New York (UPI). — Gov. John A. Love of Colorado made a formal request to the US Olympic Committee yesterday to consider his state as the site for the 1976 Winter Games with Denver the host city.

"We have made 1976 our target date, particularly because, as the Centennial State, we will be observing our 100th anniversary of statehood," he said.

The 1968 Winter Olympics are scheduled at Grenoble, France, and in Japan in 1972.

What's Your Sport?

The mid-day sun has been known to do more damage to sports-minded people than actual mishaps while playing a game. Since illnesses caused by heat can be serious and at times fatal, the following tips from the Quinton Company might help prevent such accidents. Whatever your summer sport, be sure to drink plenty of water and take Thermotabs buffered salt tablets to replace body salts lost through perspiration.

Secret Agent X9

By Bob Lewis

Registered U S Patent Office.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Posiedzenia Okręgów i Oddziałów,—Zabawy Oddziałów Ligi Morskiej.

Okręg 7-my Ligi Morskiej, im. Orlicz Dreszera odbędzie swoje posiedzenie dzisiaj, we wtorek, 20-go czerwca, w sali Columbia, pnr. 1700 W. 48-ma ul. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Ważne i i pilne sprawy są do załatwienia, a szczególnie sprawa Sejmu Ligi Morskiej, jaki się odbędzie w miesiącu wrześniu, oraz sprawa ogłoszeń do pamiętnika sejmowego. Zarząd prosi delegacje o liczne przybycie.—Feliks Kasznia, prezes; Estera Kazimierski, sekr.

Z Okręgu 2-go L. M.

Okręg 2 Ligi Morskiej uczci Dzień Matek i Ojców dzisiaj, we wtorek, 20-go czerwca, w sali ligowej, pnr. 1082 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Wszyscy są proszeni na tę miłą ucztę. Zarząd i delegaci są proszeni o przybycie w mundurach ligowych, gdyż będzie sporządzone zdjęcie do zjazdowego pamiętnika. Prosimy o liczne przybycie. —Z. Maliszewski, prezes.

Uwaga Oddział Bridgeport L. M.

Przedwakacyjne posiedzenie Oddziału Bridgeport Nr. 11 L. M. odbędzie się w niedzielę, 2-go lipca, w sali Mickiewicza, 3310 S. Morgan ul., o godz. 2-ej po południu. Na to posiedzenie zarząd zaprasza każdego członka i członkinię, gdyż zbliża się Zjazd Ligi Morskiej, czyli Sejm, na który trzeba wybrać delegatów i wziąć udział w Sejmie. A więc bez względu na pogodę lub upał posiedzenie Oddziału musi się odbyć. Zarząd prosi o liczne przybycie na to ważne posiedzenie, 2-go lipca. — Władysław Tomaszewski, prezes; Zofia Tor, sekr.

Z Oddziału Ster Nr. 46 L.M.A.

W naszym Oddziele znów smutek zapanował, gdyż zmarł nasz członek, śp. Stanisław Ciszek. Należał do nas przez kilka lat i wspólnie razem z nami pracował. Członkowie zebrali się licznie w kaplicy P. Cieśli w mundurach: Adolf Działowy, J. Walong, M. Prejsnar, P. Janik, M. Szady, W. Pula, K. Przywara, A. Matuła, S. Kostalik, J. Ukleja i także wiceprezeska Oddziału Syrena B. Kopec, sekr. prot. Wacław Trojanek, Jan Korzeniowski, Czesław Morawa, Zofia Trojanek.

Niech odpoczywa w spokoju wiecznym!

Oddział Ster odbył posiedzenie i wybrał pięciu delegatów na Walny Zjazd, który się odbędzie w Chicago we wrześniu, 1967 r.

Oddz. Ster urządzi zabawę towarzyską w pierwszą niedzielę grudnia, t.j. 3-go grudnia, w sali Mono, 2939 W. 40-ta ul., o godzinie 2:30 po południu. Przypominamy, ażeby zostawić tę niedzielę wolną i razem z nami się zabawić. — Górą Polskie Morze! — Adolf Działowy, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Korzystajmy z Lata — Zapoznajmy Nasze Okolice

Wycieczki... Ale Dokąd?

Nareszcie mamy piękne lato. Obecny okres letni najlepiej nadaje się do wycieczek pozamiejskich, aby rozkoszować się pięknem przyrody i odetchnąć czystym powietrzem. Niestety nie wszyscy posiadają własne auto, a gdy nawet są właścicielami aut, to też chcieliby czasami odpocząć od ciągłego napięcia przy kierownicy.

Naogół Polonia Chicagoska dotychczas nie miała częstych możliwości korzystania z tanich wycieczek krajoznawczych, a przecież tyle jest ciekawych miejsc do zwiedzenia w naszej pięknej Ameryce . . . Poprostu utarło się wśród naszej emigracji mniemanie, że bez własnego auta, nie sposób jest spędzić miłego weekendu poza miastem. W rzeczywistości teraz tak nie jest. Albowiem pan Romuald Chmura, właściciel biura "Friendly Travel" postanowił zająć się tą ważną sprawą i organizuje obecnie tanie, dostępne dla każdego, wycieczki na niedziele i week-endy. Tym samym podjął piękną inicjatywę, aby udostępnić zwiedzanie ciekawych objektów krajoznawczych i zabytków historycznych, naszym miłośnikom piękna przyrody i tym, którzy chcieliby spędzić niedzielę na łonie natury i zabawić się wesoło wśród swoich.

* * *

Przy współpracy nowopowstałego Klubu Turystycznego "Giewont", wycieczek takich było już kilka i warto zaznaczyć, że w dwóch pierwszych udział wzięło aż ponad dwieście osób. Wszyscy uczestnicy byli zachwyceni ciekawą marszrutą oraz troskliwą opieką w czasie podróży, jaką okazał obecny kierownik wycieczek, p. Romuald Chmura. Piszący sam uczęstniczył w takiej jednodniowej wycieczce ubiegłej niedzieli, która zawiozła nas tym razem w dwa urocze miejsca naszego stanu Illinois.

Pierwszym etapem był stanowy rezerwat leśny White Pine Forest State Park, położony na 385 akrach w pobliżu miasteczek Oregon i Polo, Ill. Park ten słynie z przepięknego lasu iglastego, rzadko gdzie spotykanego, białej sosny amerykańskiej, chociaż nie brak tam i innych ciekawych gatunków drzew i roślin. A co za balsamiczne powietrze!

Porozrzucane po lesie charakterystyczne domki zbudowane z okrągłych belek w dawnym stylu (log cabins) dodają całości więcej jeszcze uroku.

* * *

Spożyliśmy tam smaczny obiad, odpoczęliśmy trochę i w przyjemnym towarzystwie spędziliśmy kilka godzin na miłych pogawędkach i wspólnej zabawie. Następnie w sztucznie ochładzanym autobusie wyruszyliśmy do następnego punktu, a mianowicie do Mississippi Palisades. Tutaj droga prowadziła poprzez malowniczą wyżynę wzdłuż jednego z największych szlaków żeglugi wodnej, rzeki Mississippi. Widoki piękne—wprost niezapomniane!

Mississippi Palisades to ogromny park narodowy, rozciągający się na 1500 akrach. Ten górzysty teren obdarzony został przez Amerykanów przydomkiem "Switzerland of the Middle-West", czyli Szwajcaria Środkowego Zachodu. I to zupełnie słusznie, bo park ten oczaruje wycieczkowicza pięknymi wzgórzami i wąwozami, które posiadają niepospolity urok dzikiej przyrody amerykańskiej. Kilkaset stóp w dole, jak wstęga modra, rozciąga się największa w Ameryce rzeka, Mississippi River, a duże statki i barki towarowe wyglądają jak dziecinne zabawki, gdy je widzieliśmy zgóry, z tak zwanego "Indian Trail".

Liczni Podhalanie, obecni na wycieczce, jednogłośnie stwierdzili, że oglądając ten krajobraz, czuli się jakby w rodzinnych stronach. Oczywiście, że niesposób było wszystko zobaczyć w tym olbrzymim parku w ciągu jednego popołudnia, ale powrócimy tam znowu z wycieczką w niedzielę, 9-go lipca, i również zwiedzimy w tym dniu ciekawe miasto Dubuque, w stanie Iowa.

* * *

Tych 350 mil, które przejechaliśmy w niedzielę poprzez malownicze tereny naszego stanu Illinois na długo pozostaną w pamięci u każdego z uczestników wycieczki. Każdy powrócił wypoczęty, odświeżony i w dobrym humorze, pełen sił i energii do czekającej go pracy. To też wszyscy serdecznie podziękowali panu Romualdowi Chmura za organizację wycieczki oraz opiekę i miłą atmosferę.

Przyjemnie spędzony czas i entuzjazm wszystkich uczestników skłonił mnie właśnie do napisania niniejszego reportażu i podzielenia się z naszymi czytelnikami moimi wrażeniami z podróży. Jakby to było dobrze, gdyby więcej naszych Rodaków zainteresowało się tymi tanimi wycieczkami. Czy może być lepszy wypoczynek jak wycieczka niedzielna w przyjemnej polskiej atmosferze?

* * *

Klub Turystyczny "Giewont" ma w najbliższym programie więcej takich wycieczek krajoznawczych na niedziele lub weekendy, wygodnymi autobusami (air-conditioned). Można skorzystać z tych wycieczek, a po bliższe informacje zatelefonować wieczorami lub w sobotę do p. Romualda Chmura — na telefon: 725-4642, natomiast w ciągu dnia do p. Franciszka Las na telefon: 276-1453. A więc do zobaczenia się na następnej wycieczce i wesołej zabawy.

Uczestnik, Juliusz Boyan. (R.M.)

JOIN AND SERVE

Wiec Wyborczy Gminy 2 ZNP

Stosownie do powziętej uchwały na ostatnim posiedzeniu, Wiec Wyborczy Gminy 2ej ZNP celem wybrania Posłów lub Posłanki na Sejm 35ty ZNP odbędzie się w środę, 21go czerwca, o godz. 6ej wieczorem, w sali parafialnej św. Wojciecha, przy 17ej ulicy i Paulina.

Uprasza się sekretarzy Grup przynależnych do Gminy 2ej ZNP o zawiadomienie swych delegatów i delegatek o dacie, czasu i miejscu Wiecu Wyborczego oraz doręczenie mandatów Grupy na Wiec Wyborczy, jeśli do tego czasu nie dostarczyli. Również apelujemy o punktualne przybycie i wykonanie swego obowiązku. — Michał Dumanski, prezes; Jan Ogrodny, sekr. (19, 20)

Wiec Wyborczy Gminy 34 ZNP

Wiec wyborczy Gminy 34 ZNP odbędzie się w niedzielę, 25 czerwca, w sali Domu Polskiego, pnr. 11939 S. Michigan Ave. o godzinie 2 po poł.

Prosimy wszystkich delegatów i delegatki o punktualne przybycie.

Prosimy sekretarzy Grup przy Gminie 34 o zawiadomienie swych delegatów i delegatek na Wiec Wyborczy na dzień 25 czerwca.—F. Kabat, prezes; F. Jendryaszek, sekr. (17, 21)

Wiec Wyborczy Gminy 75 ZNP

Wspólny Udział w Mszy Św., Śniadaniu a Następnie We Wiecu Wyborczym

Gmina 75 ZNP swój wiec wyborczy odbędzie w niedzielę, 25go czerwca w sali Zw. Kl. Małopolskich, 1401 W. Superior ul.

Nabożeństwo Przed Wiecem Wyborczem

Gmina 75 ZNP swój wiec wyborczy rozpoczyna z Bogiem. Przed wiecem wyborczym odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jana Kantego przy Chicago i Carpenter Aves. o godz. 10 rano. Mszę św. będzie celebrował proboszcz parafii św. Jana Kantego Ks. Jan Pawelczak, C.R.

Wszyscy delegaci Gminy 75 ZNP proszeni o przybycie przed kościół św. Jana Kantego o godz. 9:50, aby uformować się i wszyscy wspólnie w pochodzie udać się do kościoła Jana Kantego na Mszę św., która będzie odprawiona na intencję wszystkich delegatów Gminy 75 ZNP.

Wspólne Śniadanie

Po nabożeństwie wszyscy delegaci wspólnie udadzą się do sali Zw. Kl. Małoplskich, 1401 W. Superior ulicy, na wspólne śniadanie.

Po śniadaniu nastąpi zorganizowanie izby Wiecu Wyborczego, wybór przewodniczącego i sekr. wiecu wyborczego.

Prosimy wszystkich delegatów i delegatki grup, przynależnych do Gminy 75 ZNP, aby się dostosowali do tego programu i licznie przybyli do kościoła św. Jana Kantego, jak również wzięli udział w wiecu wyborczym Gminy 75 ZNP. — Edward Moskal, prezes; Jan Gembara, sekr.; Wł. Kuman, koresp. prasowy Gminy 75 ZNP.

Wiec Wyborczy Gminy 128 ZNP

Stosownie do powziętej uchwały, Wiec wyborczy posłów do następnego Sejmu ZNP Gminy 128, odbędzie się w piątek, 23 czerwca, w sali Nowaka, 1182 Milwaukee Ave. o godzinie 7-ej wieczorem.

Panowie sekretarze proszeni są o zawiadomienie delegatów swych Grup o dacie i miejscu, oraz zaopatrzenie lub dostarczenie ich mandatów. Delegaci i delegatki proszeni są o obecność i punktualność.—P. Kaczmarek, sekr. (19, 21)

Z Jakubowa

Posiedzenie Tow. św. Teresy na Jakubowie odbędzie się dziś we wtorek, 20go czerwca, o godzinie 8ej wieczorem. Jest to ostatnie przed wakacjami posiedzenie. Po posiedzeniu odbędzie się "Social".

Dziennik Związkowy to Twoje kupuj z Jego ogłoszeń; będziesz zadowolony, nie ucierpi Twa kieszeń.

TWIERDZI, ŻE NIE BYŁO DORADCÓW SOWIECKICH — Egipski gen. Kmedhat Fahmy (po prawej) pomaga koledze jeńcowi w Athlith, Izrael, gdzie ujawnił, że przeszedł prawie jednoroczne, intensywne przeszkolenie w Moskwie, ale zaznaczył, że na froncie podczas wojny na Środkowym Wschodzie nie było doradców rosyjskich.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 20 Czerwca

Klub Parafii Odporyszów odbędzie swoje ostatnie posiedzenie we wtorek, 20go czerwca, w sali 3172 N. Milwaukee Ave., o godzinie 8ej wieczorem. Ponieważ nie będzie posiedzeń przez dwa miesiące, prosimy członków o obecność. Również będzie omawiana praca na piknik, który się odbędzie 6go sierpnia, w ogrodzie Natoma Parku, 6512 Milwaukee Ave.

Przypomina się członkom, którzy zalegają z zapłatą członkostwa, iż według konstytucji w Klubie można zalegać tylko przez sześć miesięcy a nie więcej. Winno to być zrozumiałe dla wszyskich członków. — Stanisław Jakus, prezes; Józef Węc, sekr. prot. (17, 19)

Klub Powiatu Mielec Nr. 195 Zw. Klubów Małop. zawiadamia wszystkich swoich członków, iż posiedzenie miesięczne i przedwakacyjne odbędzie się we wtorek, 20go czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Polskich Weteranów pnr. 1239 Wood ul. Prosimy wszystkich o przybycie, gdyż będą ważne sprawy do załatwienia. — Józef Moll, prezes; Stefan Toczek, sekr. prot. (17, 19)

Posiedzenie Oddziału Pomocniczego Pań P.L.A.W. przy Posterunku Ironsides Nr. 16ty odbędzie się we wtorek, 20go czerwca o godzinie 8ej wieczorem, 1241 N. Washtenaw Ave.

Bardzo ważne sprawy są do załatwienia, presimy więc wszystkie koleżanki o łaskawe przybycie na to posiedzenie. — Jean Książek, prezeska; Stefania Zachwieja, sekr. prot. (17, 19)

Środa, 21 Czerwca

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 21 czerwca, w sali PLAV pnr. 3024 N. Laramie Ave. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie. Zarząd: — Józef Kogut, prezes; Czesław Rzek, sekr. prot.

Posiedzenie Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. Nr. 257, ZNP odbędzie się w środę, 21go czerwca, w sali P.L.A.V. 3024 No. Laramie Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie. — Józef Pudło, prezes; Emilia Andrzejewska, sekr. prot.

Tow. Walecznych Polaków, Gr. 1612 ZNP, odbędzie swe półroczne posiedzenie w środę, 21go czerwca, o godzinie 7:30 wiecz.

Prosimy wszystkich naszych członków i członkinie o liczne zebranie się, gdyż mamy wiele spraw, które muszą być załatwione. Posiedzenie odbędzie się w zwykłej sali posiedzeń, pnr. 1001 N. Wolcott ul. (sala Osikowicza). —Józef Mendrek, prezes; Herminia Filipiński, sekr. prot. (20, 21)

Czwartek 22 Czerwca

Klub Parafii Wojnicz odbędzie swoje zwyczajne posiedzenie w czwartek, 22go czerwca, o godz. 7-mej wieczorem, w sali Mango Inn, pnr. 2248 N. Mango ul.

Prosimy baczyć na tymczasową zmianę sali i czasu posiedzenia.

Komitet wybrany na poszukiwania nowego miejsca, prosi członków o liczne przybycie, ażeby zabrali głos w sprawie zmiany czasu i lokalu przyszłych posiedzeń, dla uzyskania zadowolenia wszystkich członków. — Stan. Sosin, prezes; C. C. Drozdz, sekr. (20, 21)

Z Gminy 75 ZNP

Regularne posiedzenie Gm. 75ej ZNP odbędzie się w piątek, 23go czerwca, w sali p. Edwarda Moskal, pnr. 831 N. Ashland Ave. Początek o godzinie 8ej.

We względu na dużą ilość ważnych spraw między innymi wypłacenie nagród za zdobycie nowych członków w zeszłorocznym konteście werbunkowym, prosimy delegatów i delegatek o jaknajliczniejsze przybycie. — Edward J. Moskal, prezes; Jan J. Gembara, sekr. (20, 22)

Posiedzenie Tow. Alliance Society Grupa 2475 ZNP

W środę, 21go czerwca, jak zwykle w trzecią środę miesiąca — odbędzie się posiedzenie "Alliance Society", w sali posiedzeń Słowika, pnr. 3801 W. Belmont Ave.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Mamy wiele spraw ważnych do załatwienia.

Początek zebrania o godzinie 8-ej wieczorem. K. Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot. (16 - 17 - 18 - 20 - 21)

Do Członków Klubu Ziemi Brzeskiej

Członkowie Klubu Ziemi Brzeskiej (woj. Kraków) spotykają się na pikniku w niedzielę, 25go czerwca w Yorkville, Ill. Wielu sympatyków Klubu, oraz byłych mieszkańców powiatu Brzeska wraz z członkami Klubu, będzie miało okazję do zapoznania się i opowiedzenia sobie dawnych wspomnień i tych świeżych wrażeń z odwiedzin Kraju. Wyjazd wczas rano. Mszy św. po polsku można wysłuchać na miejscu w kaplicy Obozu Yorkville o godz. 12ej. — Tadeusz Grzyb, prezes; Małgorzata Nosal, sekr.

Zmiana w Sądzie Ruchu Kołowego

W krótkim czasie chicagoski sąd wieczorowy do spraw ruchu kołowego będzie zniesiony i wszystkie tego rodzaju sprawy będą załatwiane w ciągu dnia. Sąd wieczorowy został wprowadzony w 1960 roku dla tych automobilistów, którzy z powodu pracy nie mogli stawić się do sądu w ciągu dnia.

Sędzia Felix Buoscio, który planuje zamknięcie sądu wieczorowego, wyjaśnił, że obecnie nie ma potrzeby sądu wieczorowego, ponieważ ilość przekroczeń prawa kołowego ruchu poważnie spadła i większość ludzi woli przybyć do sądu w ciągu dnia.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Wiadomości z Cleveland, Ohio i Okolicy

KORESPONDENT: — W. P. MEKLEMBURG
3562 WEST 32nd ST., CLEVELAND 9, OHIO

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów— uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy — nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Posiedzenia i Wiece Wyb. w Gm. 6 i 88

W piątek, 23go czerwca, o godzinie 8-ej wieczorem, w domu własnym, pnr. 7205 Fullerton Ave., odbędzie się regularne, miesięczne posiedzenie Gminy 6 ZNP, na które są proszeni wszyscy delegaci i delegatki. Na posiedzeniu będzie dużo spraw od omówienia, więc obecność delegatów i delegatek jest bardzo pożądana. Będzie to pierwsze posiedzenie Gminy 6 ZNP zmienione z niedzieli po południu, na piątek wieczorem.

W niedzielę, 25go czerwca, o godzinie 1-ej popołudniu, w domu Gminy 6 ZNP odbędzie się Wiec Wyborczy, na którym delegaci i delegatki będą wybierać posłów i posłanki na Walny Sejm 35 Związku Narodowego Polskiego, jaki odbędzie się we wrześniu bieżącego roku, w Detroit, Mich. Na Wiec Wyborczy wszyscy delegaci i delegatki stanowczo są proszeni o przybycie, aby Posłów i Posłanki Gminy 6 ZNP wybrać. — Bolesław I. Piotrowski, prezes; Leokadia Gizlewicz, sekr.

* * *

W niedzielę, 25go czerwca, o godzinie 2-ej popołudniu, w Domu Czytelni Polskiej, pnr. 1108 Kenilworth Ave., odbędzie się regularne posiedzenie Gminy 88 ZNP. Na posiedzeniu będzie dużo spraw do omówienia i załatwienia, dlatego też obecność delegatów i delegatek jest bardzo pożądana.

Zaraz po odroczeniu posiedzenia odbędzie się Wiec Wyborczy Posłów i Posłanek Gminy 88 ZNP na Walny Sejm 35 Związku Narodowego Polskiego we wrześniu, Detroit, Mich.

Delegaci i delegatki do Gminy 88 ZNP są proszeni o przybycie, aby wybrać Posłów i Posłanki na Walny Sejm 35 ZNP. — Fraciszek Gołembiewski, prezes Marianna Gołembiewska, sekr.

Posiedzenie Grupy 50-ej Stow. Polek

W środę, 21go czerwca, o godzinie 7:30 wieczorem, w lokalu, pnr. 2284 West 14-ta ul., odbędzie się posiedzenie Tow. Polek "Zorza", Gr. 50 Stow. Polek w Stanach Zjednoczonych pod opieką Najświętszej Rodziny. — Jadwiga Koral, sekr.

Locher Ogłosił Swoją Kandydaturę

Przez dłuższy czas interesujący się polityką czekali czy obecny burmistrz Ralph S. Locher będzie ubiegać się na ponowny termin. Były różne przypuszczenia, co do kandydatury teraźniejszego burmistrza. We wtorek, 13go czerwca (Lucky Number), Locher ogłosił Radzie Miejskiej, że jest kandydatem na ponowny termin burmistrza miasta Cleveland, zaznaczając, że będzie kandydatem na podstawie swojego rekordu. Jest on kandydatem i będzie na balocie partii demokratycznej. Oświadczył on, że całe życie był demokratą, więc i obecnie będzie się ubiegać się o urząd burmistrza na balocie demokratycznym.

W partii demokratycznej kilku przed tym opowiedziało się, że chcieli, aby kandydatem partii był prezes Rady Miejskiej James V. Stanton. Obecnie nie wiadomo, czy partia demokratyczna jednogłośnie indorsuje burmistrza Ralpha S. Lochera na ponowny termin.

Co się tyczy Radnego Jamesa V. Stanton'a — to obecnie namyśla się, co do wysunięcia swojej kandydatury. Prawdopodobnie nie będzie kandydatem i będzie popierał burmistrza Locher'a.

Nie ogłosił jeszcze swojej kandydatury, stanowy reprezentant do Legislatury Carl B. Stokes, który w ostatnich wyborach był poważnym kontrkandydataem burmistrza Lochera i o mało, że nie wygrał wyborów. Stokes jest Murzynem. O ile się zdecyduje być kandydatem — to będzie ubiegać się również na balocie demokratycznym.

Jednym słowem — jest już kilku kandydatów, a na pewno będzie jeszcze więcej. Prawybory na burmistrza i Radnych Miejskich odbędą się w październiku. Wybory w listopadzie.

Wyborcy polskiego pochodzenia — bez wątpienia — będą głosować za burmistrzem Ralph S. Locher'em.. Jest on znany na Polonii i w polskich organizacjach, jak również dlatego, aby zatrzymać obecny stan posiadania. W gabinecie burmistrza Locher'a pracuje kilku obywateli i obywatelek polskiego pochodzenia, a jest nadzieja, że jak obecny burmistrz Locher wygra wybory — to możemy dużo zyskać i na stanowiskach mieć więcej obywateli pochodćenia polskiego.

Nowy Zarząd PTU Par. ŚŚ. Piotra i P.

Organizacja P.T.U. w parafii Ś.Ś. Piotra i Pawła w Garfield Hts., na przyszły sezon i rok szkolny, wybrała nowy zarząd i zakresliła program pracy na przyszły rok szkolny, rozpoczynający się we wrześniu bieżącego roku. W poniedziałek, 5go czerwca, odbyło się posiedzenie poprzedzone podaniem wieczerzy dla członkiń i Instalacja nowo wybranego zarządu. Podczas Instalacji był odczytany raport z działalności P.T.U. za ubiegły rok szkolny. Z raportu wynika, że urzędniczki w ubiegłym roku gorliwie pracowały dla dobra szkoły i dziatwy szkolnej parafii Ś.Ś. Piotra i Pawła, gdzie proboszczem jest znany na Polonii ks. prałat Edmund Mondzelewski.

Nowy zarząd organizacji w parafii Ś.Ś. Piotra i Pawła na zbliżający się nowy rok szkolny jest następujący: panie — Walentyna Majewska, prezeska; Maria Mileska, 1-sza wiceprezeska; Franciszka Tygowska, 2-ga wiceprezeska; Weronika Skrocka, sekretarka protokołowa; Rita Zanone, sekretarka - korespondentka; Alicja Gomółka, kasjerka; Alicja Mazzi, przewodnicząca komitetu 'Ways & Means".

Zebrane członkinie P.T.U. gratulowały nowo wybranemu zarządowi, przyrzekając, jak najdalej idącą współpracę dla dobra szkoły i dziatwy szkolnej.

Sędzia Odrzucił Apelację Vanatta

Jak wiadomo — John Vanatta został skazany na dożywotnie więzienie na podstawie uznania go przez sąd winnym zamordowania jubilera Richard's C. Richards.

Obecnie jego adwokat Jack T. Day wniósł prośbę o nowe rozpatrzenie sprawy John'a Vanatta, na tej podstawie, że główny świadek przeciw John Vanatta, Donald Beaty złożył rzekomo fałszywe zeznanie, skutkiem czego Vanatta został skazany do więzienia na całe życie. Obrońca jego Jack T. Day dowodzi, że na podstawie zeznań złożonych przez Donalda Beatty do aparatu prawdomówności Vanatta nie może być skazany na całe życie do więzienia. Na razie nie jest wiadomym — czy obrońca będzie nadal starać się o wyznaczenie nowego rozpatrzenia sprawy, lub nie. Apelacje odrzucił sędzia powiatowy John L. Angelotta.

Zmarł w Fabryce

John M. Young, lat 59, zam. pnr. 31934 Walker Rd., Avon, pracował w zakładach Jones & Laughlin Steel Corporation. We wtorek, po skończonej pracy znaleziono go w umywalce martwego.

Co było powodem śmierci — nie jest wiadomym, dopóki koroner powiatowy nie wyda swego orzeczenia. Zachodzi jednak możliwość, że powodem śmierci był atak sercowy.

Uniwersytet W.R. Otrzymał $7,260

Kongresman 21go Okręgu Charles A. Vanik podaje, że Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki przy rządzie federalnym, przyznał Uniwersytowi Western Reserve — $7,260 na uczenie dzieci pracowników społecznych.

Zmiana Posiedzeń Oddziału Pom. LPWA

Przez trzy miesiące w letniej porze, posiedzenia Oddziału Pomocniczego Pań Nr. 13 LPWA — odbywać się będą stale w każdy trzeci czwartek miesiąca, o godzinie 7-ej wieczorem, w domu Posterunku 13 LPWA, pnr. 6009 Fleet Ave. Pierwsze posiedzenie — według zmiany — było zwołane na czwartek, 15go czerwca. W niedzielę, 25go czerwca, o godzinie 3-ej popołudniu, w sali United Savings Association, pnr. 7050 Broadway Ave., odbędzie się zabawa karciana i towarzyska o piękne nagrody. Dochód z zabawy jest przeznaczony na pomoc dla chorych weteranów. Publiczność uprzejmie jest proszona o jak najliczniejsze przybycie i poparcie. Zabawa wszystkim zapewniona. Cel godny poparcia. Zaprasza w imieniu zarządu — Janina Dybała, sekr. prot.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego do milczenia, "Dr. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

DROBNE OGŁOSZENIA
Z Cleveland i okolicy

Malowanie i Papierowanie
MALUJEMY DOMY ZEWNĄTRZ i WEWNĄTRZ
Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku
JÓZEF PRZERACKI
Telefon
587-0127 lub Michigan 1-8768

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.
KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu ..... Nazwa ulicy ..... Piętro ....
Numer Telefonu .....
Miasto ..... Zone ..... Stan .....
Podpis zamawiającego .....

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U. S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznie (1 yr.) $16.00	Rocznie (1 yr.) $15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartał (3 mos.) 6.00	Kwartał (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75
Tylko Sobotnie Wydanie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) $6.50	Rocznie (1 yr.) $6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartał (3 mos.) 2.50	Kwartał (3 mos.) 2.50
DO INNYCH KRAJÓW	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznie (year) $22.00	Rocznie (year) $8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.00	Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Dobra Rada Johnsona

W przededniu wybuchu zbrojnego konfliktu arabsko-izraelskiego prezydent Johnson oświadczył, że Stany Zjednoczone zajmują neutralne stanowisko na Środkowym Wschodzie, będąc stanowczo za zachowaniem integralności terytorialnej przez wszystkie państwa.

Był to nacisk na zachowanie istniejących, uznanych granic.

Doszło jednak do wojny arabsko-izraelskiej i zajęcia znacznych obszarów przez zwycięskich Izraelitów, pragnących teraz swoje spory terytorialne załatwić bezpośrednio z Arabami — bez wtrącenia się Narodów Zjednoczonych czy wielkich mocarstw do rokowań pokojowych. W odpowiedzi na to władcy Kremla poczęli miotać obelżywymi epitetami, oskarżeniami niezgodnymi z prawdą i żądaniami powrotu wojsk izrealskich bez żadnego "ale" na linie zajmowane przed konfliktem. No i sprawa została przeniesiona na grunt światowej organizacji.

W ubiegły piątek prezydent Johnson, przemawiając na partyjnym zebraniu w Austin, Tex., udzielił "dobrej rady" obu stronom, to jest Izraelowi i Arabom, oświadczywszy, że "Pierwszym i największym wymaganiem trwałego pokoju na Środkowym Wschodzie jest, aby każde tam państwo pogodziło się z prawem swych sąsiadów do stałej i bezpiecznej egzystencji. Jeżeli więc w takim kierunku zagóruje nastawienie, żyjące tam narody mogą liczyć na przyjacielską pomoc Stanów Zjednoczonych".

Powyższe oświadczenie nie przesądza roszczeń żadnej strony. Nie przesądza także kwestii granic, bo faktycznie między Izraelem a jego arabskimi sąsiadami "uznanej granicy" nie było. Arabowie w ogóle nie uznawali istnienia państwa izrealskiego. Grozili wyrzuceniem Izraelitów do morza, będąc uzbrojeni i podjudzani przez Sowiety. W takich okolicznościach pojęcie "integralności terytorialnej" było pozbawione definicji.

Zatem teraz Izrael ma zupełną słuszność przeprowadzenia bezpośrednich rokowań ze swymi arabskimi sąsiadami i wytargowania od nich dla siebie państwowego uznania i ustalenia granic zapewniających mu "stałą i bezpieczną egzystencję."

Piątkowe oświadczenie prez. Johnsona w Texas cechowała właśnie myśl o takim rozwiązaniu zagadnienia pokoju na Środkowym Wschodzie.

Tendencje "Wielkoniemieckie"

W chwili, kiedy republika włoska na pograniczu włosko-austriackim koncentruje dodatkowe jednostki wojskowe celem zabezpieczenia terenu Górnej Adygi przed zamachami dywersantów niemieckich, ukazała się w Polsce na półkach księgarskich praca dra Rudolfa Buchały p. t. "Tendencje wielkoniemieckie w Austrii."

Autor rozwija tezę, że rewizjonizm zachodnioniemiecki kieruje swoje ataki nie tylko przeciw granicom na wschodzie, lecz rozciąga swój teren działania także na sąsiednią Austrię; w kraju tym polityka rewizjonistyczna występuje dla odmiany pod płaszczykiem tzw. "tendencji wielkoniemieckich". W interesujący sposób wykazano historyczny i polityczny rodowód tych tendencji, które zmierzają do likwidacji niezależności i międzynarodowej neutralizacji powojennego państwa austriackiego. Czynniki propagujące dążności idące w kierunku ponownego złączenia tego kraju z Rzeszą można byłoby podzielić na trzy grupy:

1. organizacje kombatantów byłego Wehrmachtu i sfery neohitlerowskie (ostatnio powstała w Austrii siostrzyca bońskiej NPD pod taką samą nazwą);

2. "umiarkowane" ugrupowania nacjonalistyczne, których partyjno-polityczną ekspozyturą jest istniejąca w Austrii już od dawna prawicowa FPO (Wolnościowa Partia Austrii) i wreszcie —

3. różne organizacje i instytucje odwetowe z siedzibą Niemieckiej Republiki Federalnej, które stamtąd oddziaływują na życie polityczne w Austrii (przede wszystkim "ziomkostwo sudeckie").

Rewizjonizm niemiecki dąży do podważenia granic ukształtowanych w wyniku drugiej wojny światowej. Natomiast ruch "wielkoniemiecki", występujący w Austrii w różnych formach ma swoją "specyfikę." Jak w okresie międzywojennym, tak i obecnie w dalszym ciągu zmierza w sposób mniej lub bardziej zdecydowany do nowego "anschlusu" i rewizji granicy włosko-austriackiej.

Jak Widzą i Piszą Inni

Watykan a Polska

DZIENNIK POLSKI (Detroit). — Watykan oznajmił, że cztery diecezje Ziem Odzyskanych przechodzą pod jego bezpośrednią jurysdykcję a biskupi Wrocławia, Gorzowa, Olsztyna i Opola, dotychczas zależni od głowy polskiego episkopatu Stefana Kardynała Wyszyńskiego, zostali mianowani rezydentami tych diecezji oraz bezpośrednimi administratorami apostolskimi.

Watykan mówi, że stało się to wobec "delikatnej" sytuacji, jaka istnieje wskutek przeniesienia tych terenów do Polski na podstawie Umowy Poczdamskiej w 1945 roku. Tego rodzaju zarządzenie w 22 lata po zakończeniu wojny jest co najmniej dziwne, niepokojące i zagadkowe.

Krótkie oświadczenie Watykanu, jakie ogłoszono w związku z tym zarządzeniem, nasuwa wiele pytań i stanie się podstawą do różnego rodzaju domysłów, które my także mamy ze swej strony.

Zachodnie granice Odra-Nyssa nigdy nie były uznane przez Watykan, który twierdzi, że czeka na ostateczne jej załatwienie przez kraje bezpośrednio tym zainteresowane jako głównych "udziałowców" II wojny światowej, którzy uzależnili losy granic niemieckich od traktatu pokojowego, kończącego tę wojnę. Ale faktem jest, że administracja diecezji na tych ziemiach była dotychczas w rękach polskiego episkopatu, co wywołało zawsze pretensje Zachodnich Niemiec.

Patrzymy na to z punktu widzenia czysto politycznego. W 22 lata po wojnie mówi się, że Zachodnie Ziemie de facto (nawet bez pokoju) są ziemiami polskimi. Odebranie administracji kościelnej z rąk Kardynała Wyszyńskiego stwarza niebezpieczny precedens, bo zrywa z tym, co było dotychczas stosowane przez ten sam Watykan. Jakie są tego przyczyny? Może ich być wiele i tylko możemy się domyślać ich, że idą po linii ostatnich wydarzeń.

Trzykrotna podróż prałata Casseroli do Warszawy w ostatnich miesiącach odbywała się za zgodą władz reżymowych. Bez uzyskania wizy nie mógłby on pojechać do Polski. Mówi się, że nie widywał się on z przedstawicielami reżymu, ale jakie były jego kontakty z polskim episkopatem? Mówiło się, że podróże te miały podobno na celu uregulowanie stosunków między Warszawą a Watykanem.

Na pierwszy rzut oka, odebranie jurysdykcji nad tymi diecezjami z rąk Kardynała Wyszyńskiego wybitnie osłabia jego pozycje bez względu na to, jak będziemy na to patrzyli. Niewątpliwie uderza też w same rządy Gomułki. Jest to nasza bezpośrednia reakcja na pierwszą wiadomość.

Sprawa diecezji na Ziemiach Zachodnich nie jest kwestią niemiecką. Jest to sprawa polska!

To i Owo

Zapadła decyzja budowy pierwszego polskiego "wesołego miasteczka" z prawdziwego zdarzenia. Na początku pierwszego kwartału przyszłego roku rozpoczną się prace nad urządzeniem śląskiego "Disneylandu" między Katowicami i Chorzowem. W miasteczku będzie tzw. skoternia wyposażona w 2-osobowe samochody elektryczne, kino na jeziorze oraz ześlizgi i strzelnice. "Disneyland" zajmie powierzchnię 30 hektarów.

W kierownictwie sowieckiej służby bezpieczeństwa przeprowadzono tajną czystkę po zwolnieniu przed jedenastoma dniami jej szefa Władimira Semiczastnego.

Policja kanadyjska aresztowała na lotnisku w Montrealu przybyłych z Paryża mężczyznę i kobietę, przy których znaleziono heroinę wartości blisko 5 milionów dolarów.

W Caracas w Wenezueli na przedstawieniu opery "Carmen" prawdziwy torreador zabił na scenie prawdziwego byka, po raz pierwszy w historii teatralnej.

Symbol of Mercy
Wear it Proudly

Co Życie Niesie

Reflektorem Po Pobojowiskach 6-dniowej Wojny. — "Stąd Strzelali Do Nas, Jak Do Kaczek". — Zmienił Się Szyld Handlarzy Śmiercią. — Mała Wojna, Która Skompromitowała Mocarstwa. — U Thant'a "Sukcesy" Odwrotu. — Suez a Sowieckie Czołgi w Budapeszcie. —

Korespondent Reutera Patryk Massey donosi, że pustkowia półwyspu Synaj od Gazy aż po Kanał Sueski są wielkim cmentarzyskiem egipskich żołnierzy, czołgów, ciężarówek, dział amunicji i porzuconego sprzętu wojennego.

W rejonie Gazy, gdzie doszło do pierwszych walk, widzi się sporo zniszczonych czołgów izraelskich, ale dalej na zachód prawie wszystkie wypalone i pogruchotane czołgi i samochody mają znaki egipskie. Wiele z nich było trafionych bezpośrednio rakietami, które przebijały czołgi jak pudełka zapałek.

Życie Za Łyk Wody.

W Kantara nad Kanałem Sueskim komendant izraelski mjr. Koller powiedział korespondentowi Reutera, że niektórzy spragnieni wody żołnierze egipscy padali na kolana przed posterunkami Izraela całując ręce swych wrogów i błagając o kroplę wody. Niektórzy, jeszcze uzbrojeni, wpadali w szał i usiłowali przebić się przez straże izraelskie do upragnionej wody. "W niedzielę—powiedział major—musieliśmy zastrzelić 2 takich szaleńców".

W Izraelu.

W Izraelu życie powraca do normy, choć wszędzie odczuwa się jeszcze nieobecność powołanych do wojska rezerwistów. Wiara w przyszłość wyraziła się w wielkich obrotach na giełdzie, najwyższych od 3 lat.

Żołnierze izraelscy śpiewają i tańczą wzdłuż całego frontu na zajętym w krwawych walkach płaskowyżu syryjskim, który dominuje nad doliną górnego Jordanu i z którego przez wiele lat Syryjczyzcy ostrzeliwali położone w dole osiedla Izraela.

Przebój: "Piosenka o Nowej Granicy"

Silne pozycje artylerii syryjskiej leżą w ruinach po intensywnym bombardowaniu przez lotnictwo Izraela, choć lufy niektórych dział wciąż jeszcze skierowane są na kibuce żydowskie.

Wszędzie zalegają poniszczone i wypalone rosyjskie czołgi. Budynek syryjskiego urzędu celnego, który był używany jako kwatera armii syryjskiej leży w gruzach. W czasie walk przejmowano rozkazy i depesze syryjskie w języku rosyjskim.

Obecnie wojsko Izraela śpiewa i tańczy na pobojowisku. Najpopularniejsza jest świeżo skomponowana piosenka zaczynająca się od słów "To jest nowa granica". Żołnierze śpiewają także pieśń o Jozuem i bitwie pod Jerycho.

Zapytany przez korespondenta brytyjskiego czy wojsko wycofa się z obecnych swych pozycji na wzniesionym na 1,000 m nad poziom morza płaskowyżu żołnierz izraelski powiedział: "pan chyba oszalał. Tam w dole siedzieliśmy jak wystawione na rzeź kaczki. To się już nie powtórzy".

x x x

Czy Tylko Izrael Zwyciężył?

Pustynne pobojowiska sprzętu ludzi i zakończyły pierwszy akt trzeciego zamachu na byt Izraela. Akt, który zakończył się wszystkich przegraną, poza jednym Izraelem. Przegrali Arabowie obdarci ze wszystkich złudzeń snów o potędze i których słabość w pełni została światu pokazana.

Przegrały Sowiety ze swą fikcją szumnie reklamowanej pomocy. Przegrały Stany Zjednoczone i Wielka Brytania niezdarnie manewrujące pod swym atomowym parasolem.

Najgorszą jednak klęskę, jak dotychczas, poniosły U.Z. ze swym nieporadnym U Thanem.

Słusznie pisze Aleksander Bregman, w londyńskim Dzienniku Polskim, że "w historii mało było wojen nieuniknionych, ale rzadko kiedy tak łatwo było uniknąć wojny jak właśnie tej. Można było jej uniknąć, gdyby nie haniebna decyzja U Tanta wycofania oddziałów ONZ. I można było jej uniknąć, gdyby prez. Johnson uhonorował uroczyste zobowiązania zapewnienia swobodnej żeglugi w zatoce Akaba. Ameryka mogła skończyć z blokadą bez wojny, tak jak Francja i Anglia mogły skończyć z niebezpieczeństwem hitlerowskim w 1933 r., 1936 r. a może nawet w 1938 r. bez wojny. Ponieważ Johnson nie zdobył się na to, Izrael musiał walczyć."

Rozwiany Mit NZ.

NZ, jako straż pokoju, całkowicie zawiodła. Jej największym osiągnieciem na Bliskim Wschodzie były te oddziały, które od 11 lat zapewniały, pokój na pograniczu egipsko-izraelskim oraz swobodę żeglugi w cieśninie Tirana. Gdy jedno słowo Nassera wystarczyło by U Thant je wycofał, cała legenda runęła. Twierdzi się że U Thant nie miał prawa pozostawić tych oddziałów wbrew woli rządu egipskiego. Być może, że nie miał formalnego prawa. Ale nie miał też obowiązku śpieszyć się. Mógł zwołać Radę Bezpieczeństwa i grać na zwłokę. Nie musiał kapitulować.

Niemoc Mocarzy.

Konflikt izraelsko-arabski wykazał granice potęgi mocarstw. Kosygin nie potrafił narzucić swojej woli Nasserowi. Johnson nie mógł dyktować Eszkolowi, co ma robić. Decyzje zapadły w Kairze i Tel Awiwie, nie w Moskwie i Waszyngtonie.

Izrael wyciągnął wnioski z doświadczeń Czechosłowacji w 1938 r. Nie oddał swoich losów w ręce takiej czy innej "wielkiej" czwórki, trójki czy dwójki. Czechosłowacja może by uratowała siebie i Europę gdyby zamiast dać się zoperować przez monachijską czwórkę, podjęła beznadziejną choćby walkę. Być może wymusiłaby na demokracjach zachodnich by zaczęły wojnę w 1938 r., a nie w rok później. Byłoby na pewno lepiej dla świata.

Handlarze Śmiercią.

Kulisy 6-dniowej wojny, mechanizm działania jej okrytych sprężyn omawia ostatnio na łamach Dziennika Polskiego z Londynu, cytowany już wyżej Aleksander Bregman:

x x x

Trzeba przypomnieć, że wszystkie mocarstwa uzbrajały kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu. Wojna nie byłaby możliwa bez samolotów i czołgów dostarczonych przez wielką czwórkę i przez wiele innych państw.

Sowiety były przynajmniej konsekwentne: pomagały tylko jednej stronie. W pierwszych latach Izraelowi, od 1954 r. zaś Arabom. Postawiły na kartę arabską, na Egipt i na Syrię. Poświęciły miliardy na uzyskanie wpływów na Bliskim Wschodzie. Dziś muszą się zastanawiać czy te miliardy nie były wyrzucone. Ale była w tej polityce jakaś logika.

Nie można tego powiedzieć o polityce mocarstw zachodnich.

Sprzedawały broń obu stronom bez dyskryminacji. I to nie tylko broń dla celów obronnych, lecz również broń dla ataku. Twierdziły że chodzi o zapewnienie "równowagi'.' Ale raczej chodzi o zyski. Ważny był fakt czy dane państwo miało czym płacić. Toteż Brytyjczycy rywalizowali z Amerykanami w ofertach najnowszych samolotów dla królów i szeików krajów płynących naftą, jak Arabia Saudyjska czy Kuwait. Z uboższych krajów dostawała broń Jordania, bo w Londynie i Waszyngtonie wyobrażano sobie, że król Hussein to godny zaufania sojusznik. Francja dostarczała samolotów Izraelowi, bo Anglosasi woleli tego nie robić, aby się nie narażać Arabom. Ale Anglosasi sprzedawali Izraelowi czołgi i różny inny sprzęt.

Byle Handel Szedł.

Byle handel szedł, byle płynęły dolary i funty . . .

Między wojnami opinia światowa piętnowała "handlarzy śmiercią", a mianowicie różnych spryciarzy, którzy robili majątki na dostawach broni, takich jak osławiony Zacharow. Dziś rola prywatnych dostawców jest stosunkowo nikła: to państwa stały się "handlarzami śmierci". W równej mierze państwa kapitalistyczne jak i państwa "socjalistyczne".

W rezultacie francuskie Mirage'e i sowieckie MIGi walczyły w tej wojnie, choć może należałoby powiedzieć, że pierwsze niszczyły drugie na ziemi. Ale niewiele brakowało by w akcji były też najnowsze myśliwce brytyjskie i amerykańskie; nie były tylko dlatego że królowie Hussein i Feisal, którym je dostarczono, nie zdążyli jeszcze wyszkolić pilotów i że dostawy nie są jeszcze skończone.

Na ziemi brytyjskie Centuriony i amerykańskie Shermany walczyły ze sobą. Miały je obie strony.

Łamańce USA Polityki.

W ogóle zaś polityka mocarstw, a zwłaszcza USA w tym rejonie jest pasmem absurdów i nielogiczności.

Gdy Nasser objął władzę, Amerykanie próbowali go pozyskać, co wówczas było możliwe. Ale gdy chciał dostać trochę sprzętu dla dania satysfakcji oficerom, którzy go popierali, Ameryka odmówiła. Co gorzej, Ameryka obiecała pomoc finansową dla budowy tamy pod Assuanem, ale nagle, dla wywarcia nacisku na Nassera, cofnęła te kredyty. Rezultat: Nasser zwrócił się o pomoc do ZSSR i otrzymał ją. A z zemsty dokonał nacjonalizacji Kanału Sueskiego.

Eden Pomógł Sowietom Na Węgrzech

Jak wiemy, W. Brytania i Francja odpowiedziały uderzeniem na Suez. Czynione są dziś próby wykazania, że ostatnie wydarzenia dowiodły słuszności decyzji Edena i Molleta. Nie mogę się z tym godzić. Sądzę, że nie możemy nigdy wybaczyć Edenowi Suezu, ponieważ walnie się przyczynił do ułatwienia interwencji sowieckiej na Węgrzech. Eden myślał, że skoro Chruszczew jest zajęty Węgrami, jest okazja rozprawienia się z Nasserem. Nie dbał o wolność Węgier, myślał tylko o interesach finansowych.

x x x

Na spalonym słońcem syryjskich wzgórzach żołnierze Izraela śpiewają o "nowej granicy", granicy ich pokoju i bezpieczeństwa. W Nowym Jorku zaś rozpoczynają się wielkie targi o krew Żydów i Arabów. Sowiety ratują swą twarz. Fiasko pomocy Arabom daje do myślenia wielu narodom, nie wyłączając Polski, które dotychczas czuły się bezpieczne za płaszczem sowieckich obietnic pomocy. Stanowisko zaś mocarstw Zachodu zabarwia arabska nafta, krwią płynąca.

WIÓRA SPOD PIÓRA

HOLLYWOOD BEZ LEGENDY

Mity — Kalifornia słynie z filmów i pomarańczy. Hollywood zbudowano na zboczu pomarańczowego gaju nad Pacyfikiem. Niedawno piłem sok pomarańczowy w "Beverly Hills Hotel". Tak mi smakował, że zapytałem kelnera skąd pochodzi. Okazało się, że z Florydy. Te pomarańcze symbolizują dzisiejszy Hollywood. Mimo że jego renoma wywodzi się z kinematografii, najlepsze filmy są obecnie produkowane gdzie indziej. Żaden z tegorocznych "Oscarów" nie był tu kręcony. Hollywood dostarcza kupców, a Europa filmu.

*

PSYCHIATRZY — W życiu Hollywood psychiatrzy odgrywają jedną z czołowych ról. Trzy bloki mieszkalne zostały przezwane "Libido Lane", ponieważ zamieszkane są wyłącznie przez lekarzy schorzeń nerwowych. Psychiatrzy specjalizują się w problemach dręczących gwiazdy filmowe. Leczą aktorów wraz z rodzinami, a także cierpiące na nerwicę zwierzęta.

*

ASTROLODZY — Za psychiatrami kroczą astrolodzy. Najbardziej znani filmowcy chodzą do nich z wizytą,która kosztuje od 10 do 100 dolarów ,aby zasięgnąć porady co jeść, jak się ubrać, gdzie mieszkać, jak kochać i kiedy najdogodniej zawierać umowy. Nawet zwierzęta kupuje się wraz z ich horoskopami. (Z reportażu Joe Hyamsa, w tygodniku "Stern").

* * *

PODNIEBNI FILMOWI AKROBACI

Nie wiadomo czyja rola w tym filmie była trudniejsza — sportowców, którzy spadając z wysokości 5 km. z szybkością 60 metrów na sekundę, zajmowali się po drodze m. in. grą na różnych instrumentach — czy operatora filmowego, który z 12-kilogramową kamerą przymocowaną do hełmu 70 razy towarzyszył im w tych wyczynach. Jedno jest pewne — powstał film niezwykły. Na 2 kilometrach barwnej, szerokoekranowej taśmy utrwalił Sergiej Kisielew, w sowieckim filmie, obraz zmagań człowieka z przestworzami, z własnymi nerwami, z czasem.Przy tej szybkości powietrze gęstnieje do tego stopnia, że można je gnieść jak śniegową kulę. Zwykły ruch ramienia lub zgięcie nogi dla nadania ciału kierunku — są przedsięwzięciami ogromnego, fizycznego wysiłku.

IRENA ZARZYCKA

JAWNOGRZESZNICA

POWIEŚĆ

31.——— (Ciąg Dalszy)

— Cicho Lulu . . . no uspokój się . . . nie chciałyśmy ci dokuczyć . . .

— Czemu . . . czemu wyśmiewacie się ze mnie,, kiedy ja wcale nie rozumiem — wyszlochała.

Spojrzały po sobie i oddaliły się pocichu trochę zmieszane.

W tej chwili nadszedł i reżyser. Lulu błyskawicznie otarła łzy i stanęła w grupie.

Rozpoczęto próbę. W pewnej chwili reżyser z natury bardzo niecierpliwy krzyknął:

— Do stu tysięcy diabłów, co ty wyprawiasz z nogami, Alma . . . uważaj . . . raz . . . dwa . . . raz . . . dwa . . . prosto trzymaj się . . . szlak mnie tu trafi . . .

Biedna baletniczka mimo starania nie umiała dać sobie rady z nową trudną figurą . . .

— Jezus Maria . . . gdzie trzymasz nogę . . . krowy doić . . . kury macać, a nie do baletu . . . ruszasz się, jak mucha w smole . . .

— Proszę pana, niech pan tak nie krzyczy na Almę . . . ją noga boli . . . — zainterweniowała Lulu.

— Nic mnie nie obchodzi . . . niczyje nogi . . . proszę się nie wtrącać . . .

— Ale to ja ją kopnąłam . . . do jutra wszystko będzie w porządku . . . mój śliczny, drogi, złoty panie . . .

Reżyser zmiękł . . . bądź co bądź Lu była primabaleriną i ulubienicą wszystkich, trzeba się z taką "wielkością" trochę liczyć:

—No, dobrze . . . dziś daruję, ale proszę uważać, bo to diabli człowieka mogą wziąć . . .

— O mój Boże . . . coby to było za szkoda . . . rzuciłabym scenę. Oj . . . oj . . . niech się pan nie marszczy . . . już tańczę.

I burza została zażegnana, Alma zaś patrzała na Luizę z uwielbieniem.

Zaraz po próbie podeszła do "primabaleriny" nieśmiało:

— Jakaś ty dobra . . . dziękuję ci, ale przecież mnie nie kopnęłaś . . .

— Wielka rzecz, a ty nigdy nie blagujesz? Zabieraj manatki i chodź do mnie, już ja ci te nogi powykręcam, jak trzeba.

Dwie godziny uciążliwej pracy, podczas której obie tancerki ocierały pot z czoła, ale zato na drugi dzień reżyser wziął się za głowę.

— Panno Almo . . . cudownie . . . wspaniale . . .

— A widzi pan, bo ma zdrową nogę — wtrąciła Lulu.

Tancerki chichotały pocichu: Jednak nasza Lu, to murowa . . . murowa!

Wieczorem na przedstawienie przyszedł Żarnowski i posłał za kulisy bilecik:

— Jestem w siódmym rzędzie, proszę się do mnie uśmiechnąć.

Schowała liścik i wykręcając piruety ściskała pokolei wszystkie koleżanki.

— Oho . . . Lu już otrzymała słodki liścik od niego".

— Masz . . . szkosztuj . . . będę przynajmniej wiedziała, że mówisz z przekonaniem — roześmiała się Lu i poszła do swej garderoby. — Dziś będę tańczyć jak duch dla niego — pomyślała, ubierając się starannie. Nagle jasną twarz schmurzył bolesny wyraz: Kazik! Kazik! gorzkie, dławiące wspomnienie! . . .

Dzwonek. Wybiegła na scenę.

— Panno Lu . . . pani dziś tak cudownie tańczyła, że doprawdy byłem wzruszony.

— Chciałam się panu podobać — rzekła szczerze.

— A jak tam apetyt . . . czy dopisuje?

— Dlaczego?

— Chcę się dowiedzieć, czy pani nie ma jakiego zmartwienia.

— Widzi pan, że właśnie mam zmartwienie.

— Co znowu dziecku zrobili?

— To cała historia, której trochę nie rozumiem. Koleżanki mi powiedziały, że Macconi, dawna prima, miała mieć dziecko z dyrektorem, ale ona jest przecież panna . . . a on nie jest jej mężem, więc nie rozumiem, jak się to wszystko zrobiło, jak ona mogła sobie popsuć no i powiedziałam to koleżankom i wołały na mnie: głupia . . . głupia! Macconi leży w szpitalu.

Długa chwila milczenia, wreszcie zmieniony głos Tadeusza:

— Lulu, pani nie kłamie? . . . Nie udaje?

— Boże mój . . . dlaczego pan zawsze posądza mnie o kłamstwo!

— No, już dobrze . . . dobrze . . . Lulu . . . Lulu mała! — Wziął ją pod rękę, wzruszenie hamowało słowa, nie mógł nawet znaleźć wyrazów . . . zato myśli krążyły z szaloną szybkością. Poszli znów nad Wisłę.

— O, niech pan spojrzy, woda taka cicha, a ilu osobom przyniosła śmierć. Co się tam dzieje na dnie? Myślę, że tak jest z ludźmi. Twarz urobiona w maskę . . . a w głębi? Tak mi smutno!

Przyciągnął ją delikatnie do siebie i oparł jej główkę o swoje piersi.

— Tak dobrze? — spytał.

Podniosła wzruszone oczy, ale milczała, doznając w tej chwili wrażenia, jakoby te prześwietlone ciche fale przepływały przez jej serce.

— Chodźmy już Lulu, bo późno, a ja mam zamiar poprosić cię na półgodzinki.

— Proszę bardzo, ale może pojedziemy autem, bo jestem trochę zmęczona.

Całą drogę szczebiotała, tematów przecież nie zabrakło . . . o Almie, o grubym fabrykancie, co przyszedł za kulisy z czekoladkami i chciał pocałować nóżkę.

— No i co?

— No i nic, powiedziałam mu: dobrze, ale w pantofelek. Zgodził się. Ja wtedy postawiłam pudło na ziemi, zdjęłam pantofelek i dałam do pocałowania. Trochę był zły, ale najwięcej się bałam, żeby czekoladek z powrotem nie zabrał, dlatego nawet postawiłam pudło na ziemi. Taki gruby, to się nie może schylić. A potem zawołałam koleżanki i zjadłyśmy odrazu wszystko.

— A to z pani łobuziak!

— A, bo żeby choć był młody i ładny, to jużbym nie żałowała kawałka nóżki . . . ale taki . . . o nie!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Current News Comments

Dziennik Związkowy

THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events Cultural Notes

CHICAGO, ILL. TUESDAY, JUNE 20, 1967

At Alliance College

Alumni Association Elects New Officers

Cambridge Spring, Pa. (Sp.) — The Alliance Colege Alumni Association tabulated the ballots cast in this year's election for officers. Elected to office were the following:

President: Phil Kontor, '52. Mr. Kontor is the Supervisor of Instruction and the Director of Curriculum for the Cambridge Springs Area Elementary Schools. He has previously been a Director of the Alumni Association, as well as last year's Vice President.

Vice President: Tony Balut, '61. Mr. Balut is a Ceramics Process Engineer for the Erie Technological Products Company. He is a former Director of the Association.

Treasurer: Ted Haluch, '50. In addition to succeeding himself as Treasurer of the Alumni Association, Mr. Haluch is also the Director of Athletics for Alliance College.

* * *

ELECTED TO the positions of Director were the following:

Dr. Robert Woods, '61, is a Dentist from Greenville, Pennsylvania. Dr. Woods has been very active in the Greenville Community Chest and the local Dental Association.

Dr. Thomas Czarnecki, '54, works in the Kansas City Osteopathy Hospital. He too succeeded himself in this position in the Association.

Mr. Harry Czaplicki, '49, is the Public Affairs Officer at the Naval Air Engineering Center in Philadelphia. He has formerly been a President and a Vice President of the Alumni Association.

Mr. Richard Kubiak, '59 is the Chairman of the Social Sciences Division at Mercyhurst College. He is the Vice President of the Polish American Historical Society.

Mr. Ted Lang, '24, is retired and lives in Brecksville, Ohio. He succeeded himself as a Director of the Alumni Association.

Mr. Joseph Zlockie, '30, is self-employed and lives in Kulpmont, Pennsylvania. He also succeeded himself as a Director of the Alumni Association.

Mr. Norbert Soltys, '52, is employed by the Babcock and Wilcox Research Center as a Research Statistician.

Zablocki Says US Must Push Ahead On Four Fronts In Vietnam Conflict

Milwaukee (Sp.) — Rep. Clement J. Zablocki (D.-Wis.) said last night that President Johnson's decision to commit troops to Vietnam saved the country from a Communist takeover and has "bought time" for economic, political and social progress.

Zablocki, chairman of the House Foreign Affairs Subcommittee on Asian and Pacific Affairs, spoke to a group of Naval Reserve officers at the Cudworth American Legion Post, 1756 North Prospect Ave., Milwaukee.

* * *

THE CONGRESSMAN said the Vietnam war is being fought on four fronts: military, economic, political and terrorist.

"As long as the enemy believes he is being successful or is likely to be successful along any one of these fronts, he will find reasons to sustain his aggression in the hope of ultimate success," Zablocki said.

"He will turn down any proposals for peaceful settlement on reasonable terms. It thus becomes important for us to make progress on all fronts."

* * *

TWO YEARS AGO, Zablocki said, South Vietnamese fortunes were at a low point after two years of political turmoil. The combat effectiveness of the South Vietnamese had seriously weakened, he added.

If the United States had not stepped in with its commitment of men and equipment at that time, South Vietnam would have fallen victim to Communist "aggression by seepage," according to the congressman.

U.S. intervention changed the picture drastically, he added. The economy of Vietnam was sustained, run-away inflation was averted, mass starvation was prevented.

On the political front, he said, progress has been made toward developing a new political structure based on popular representation and support. "Military government by decree will give way to constitutionally-based civil government."

He noted, however, that similar success has not been met on the terrorist "front." Until the terrorist is rooted out, Zablocki cautioned, the people among whom he moves will remain insecure, hesitant to commit themselves, and wary of the Saigon government.

"The U.S. is beginning to move on this score, but it will be long and hard, combing and rooting and repeating the process again and again," the congresman said.

He said his observations were drown from hearings which his subcommittee has been holding on rural development in Asia. Testimony has come from government officials, scholars and other experts.

Fear Outbreak Of Mumps

At a recent staff meeting at the Halsted Urban Progress Center, 1935 South Halsted, Dr. Samuel A. Andelman, of the Chicago Board of Health, expressed his fears about an outbreak of mumps over this summer.

Dr. Andelman stated "Mumps, which generally strikes children from 10 months to 5 years, is a critical disease, it can blind, cripple, or leave one mentally retarded." We now have available a vaccine, for inoculations, to stop the spread of this disease. Once one is inoculated he need not fear ever getting the mumps."

Harry H. Woodward Jr., Halsted Center Director stated "To combat this disease the Halsted Center will designate Saturday, June 24th as "Prevent Mumps Day." Free inoculations by the Board of Health will be given in the Center from 9:00 a.m. to 4:00 p.m. The inoculations will be limited to children from 10 months to 5 years of age." He further stated, "I strongly urge all parents to bring your children in."

If further information is needed simply call the Halsted Urban Progress Center, 1935 South Halsted, at 733-7310.

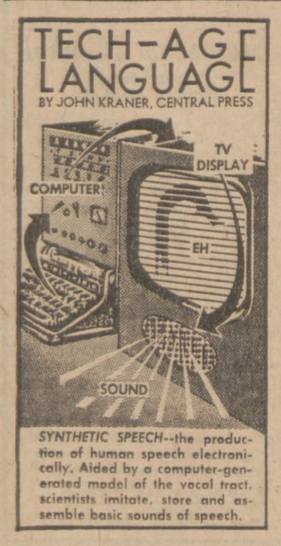

Pampered Pines

Berkeley, Calif. (UPI) — A forest scientist reports that nurseries can control temperatures in such a way that pine seedlings can be "chilled" to the perfect condition for growing roots.

It's the chilly temperatures that make a little pine healthy, says Edward C. Stone, University of California forester. He says that those who want to grow forests can make the chances good by picking the right kind of a spot with chilly winter nights and by starting the seedlings in a temperature controlled nursery.

Sign Scabbled

St. Louis (UPI)—The new street sign in a Grant's Farm housing development reads "Hardscrapple Drive" instead of "Hardscrabble," the name given by Gen. U. S. Grant to his farm.

Grant named it that because he struggled to earn a livelihood on the farm. In placing the new street sign, someone goofed.

No Droop

New York (UPI) — A steam bath will revive a drooping floral centerpiece, advises the Joy Table Service. Place flowers in a container of hot water for several minutes, remove and cool in a dark place for an hour. It's easier than trying to keep the centerpiece in a humid 45-degree room — ideal conditions for most flowers.

Your Place In The Sun *by Uval*

In Three-Ward Area

Mrs. Fifielski To Lead Beautification Program

Mrs. Edwin P. Fifielski, 4758 N. Milwaukee Avenue, has again been designated by the Mayor's Office as Area Chairman for the 38th, 41st and 45th Wards respectively for the ensuing summer relative to the "Chicago Beautification Program."

She has selected the following people to serve as her Area Co-Chairman: Mrs. Ray Murphy of 5043 W. Sunnyside Avenue, Co-chairman and 45th Ward Chairman; Mrs. William Zachacki, Co-chairman and 41st Ward Chairman; she resides at 7766 W. Higgins Avenue; and Mrs. Edward Aromi, 7357 W. Addison Street, Co-chairman and 38th Ward Chairman.

Mrs. Fifielski received the Proclamation from the Mayor Richard J. Daley's office which proclaims June 15, to August 31, 1967 "Chicago Beautiful Summer," and urges all citizens to join with him during this period by participating in the Chicago Good Gardening Contest by giving special care and attention to their lawns and gardens to increase the enjoyment of our beautiful city.

* * *

POSTERS AND entry blanks will be posted in various places of business so that all residents of the Area comprising the 38th, 41st and 45th Wards may participate in this program. Local prizes will be awarded as well as recognition and awards from the City of Chicago. Entry blanks should be returned to Spring Realty & Mortgage Company, 4758 N. Milwaukee Avenue before the end of July, so that they may be judged the first week in August. City judging will be shortly thereafter.

'An American In Poland' Tells Us a Unique Story

Reviewed by Dr. Joseph A. Wytrwal, Author of America's Polish Heritage

(A new book by Anne Josepha Pawelek, published by Endurance Press, 5965 Lumley St., Detroit, Mich. 48210. Price $3.75)

Not since Paul Super's book Twenty-Five Years With the Poles has anything been written on the Poland between the two World Wars. Thus the new publication An American in Poland is a welcomed addition to the library of anyone interested in Polish people, Polish culture and Poland. The author, Miss Anne Pawelek is an American who does not conceal but affirms her origin. She is proud to be an American of Polish descent; she wears her difference not as a cause of offense to others but as a contribution to the wonderful richnes of American life. After graduating from Syracuse University, Miss Pawelek's instinct for excitement was far from stifled. Adventure impelled her to go on a Kosciuszko Foundation scholarship straightway to Poland.

* * *

MISS PAWELEK found Poland to be a land of extraordinary fascination. For Poland is a country which offers myriad gifts to the traveler's senses. The author absorbed its profferings avidly. Within its borders she found a national life which was the most varied, colorful and vivacious in Europe. She also discovered many monuments which bring back many happy memories of the past: stately medieval cathedrals, baronial castles, treasures of art and architecture, ruins of fortresses and ancient city walls that were long Christianity's bulwarks against Asiatic invasions. She also visited bygone battlefields that stir the imagination of old soldiers. And she experienced the romantic wildness of the Carpathian mountains; the alpine majesty of the Tatras, and the fantastically shapped hills of Pieniny with the beautiful gorge of the Dunajec River.

* * *

AFTER SPENDING one year of serious study at the Jagiellonian University in Krakow, Miss Pawelek returned home where the past must have become very much alive. Time modified and changed the nature of her impressions but did not blot them out. Miss Pawelek's recollections of that extraordinary year in Poland are recorded in a warm memoir entitled An American in Poland. Consequently this book is neither a history nor a travel guide but a vivid, loving, personal essay which makes Poland, the land of the white eagle, fatherland of Sobieski, Kosciuszko, Pulaski, Sienkiewicz, Reymont, Madame Curie, Chopin, Slowacki, Paderewski and A. Rubinstein, come alive again.

In An American in Poland are many events saved from oblivion. The author gives us a unique panorama of Polish life on all levels of consciousness in a wide gamut of associations. With an experienced eye and a keen interest in people and events around her, the author made note of the life of the Poles, of government in action, of festivals and celebrations. These glimpses convey the spirit of the age in terms of the people themselves. With bated breath the reader follows the adventures of the author in Gdynia, Warsaw, Krakow, Zakopane and Czestochowa. The writer also became acquainted with professors, peasants, nobles, officials, soldiers and students.

* * *

MISS PAWELEK has a Renoir-like gift. To read her book is to store up a gallery of pictures so vivid it is difficult to remember that they were evoked with words and not with paint. In warm and erudite language, the writer shows the full dimension of restored Poland, whose virtues were larger than life-size and whose faults were made to scale. Stylistically the book is a tour de force, entwining the great and the obscure, the statesmen and the rogues into a fascinating pattern. The author's chronicle of the Poland between the two World Wars, make rewarding and fascinating reading. The writer really gives both a feeling and an understanding of that interlude in Polish history between the first and second World Wars. Here is the elan vital which will invite historians to revise their estimate of the decisions taken by pre-war restored Poland.

* * *

THERE IS ONLY one complaint I can think of making about books on Poland. They appear too seldom. When they do appear they are always welcome particularly when they fill a gap and increase public knowledge of Poland. In the national interest, the U.S. Government ought to recruit and dispatch eagle-eyed scouts like Miss Pawelek to every country where we need friends and influence. Let these observers be equipped with Miss Pawelek's political-sociological tool kit, her sense of humor and humility and her readiness to call the shots bravely. Let them reside in the assigned countries a couple of years, as she did, and then write the sort of book we have here: a savvy, non-illusioned, micrometric analysis of the government, its machinery, the minds, motivations and methods of the "ins" and "out," the attitudes, ambitions and perplexities of citizens great and small, the habits and histories of political, social and occupational groupings in the land, from palace to steppe, from professor to dervish, with the emphasis always on what makes the country's clock tick, where the stresses and strains are, and the possible location of bombs.

Star Studded Day

July 4 Extravaganza Planned by Veterans

Already known as one of America's top pageants, the annual Fourth of July Extravaganza in Soldier Field (which draws over 50,000 people each year) sponsored by the Cook County Council of the American Legion is filled with star-studded attractions. Ceremonies and introduction will begin at 7:30 p.m.

Performers include: Wes Harrison, known nationally as Mr. Sound Effects; Ma Ho Pin, petite Chinese lass who has mastered the art of wire walking, John Welde's Performing Bears — seen in 20 motion pictures, TV and circuses around the world; Simru Duo — spectacular aerial attraction over 90 feet in the sky with fireworks finale; "Slivers" Johnson, originator of the "Comedy Austin" — the gas buggy; Miss Auril, Hi sway pole aerialist; Carl Marx, internationally known clown who has performed all over the world; Faded Blues, teen singing and instrumental group, and Sig Sakowicz, WGN, WGN-TV and WTAQ radio-TV personality who will again serve as Master of Ceremonies.

* * *

AL SWIDERSKI, who is General Chairman for the seventh consecutive year, further reports that the J. J. Zientek Post "Diplomats," famed Drum and Bugle Senior Corps will perform; Frank Duffield of Thearle-Duffield Fireworks will provide and supervise outstanding colorful and memorable fireworks; plus the famous "Water-Fight" between the North and South Divisions of the Chicago Fire Department.

As is done each year, the American Legion will make its annual awards to Chicago's outstanding fireman and policeman.

Another thrilling attraction which gets the audience to its feet is the A.L. "Demolition Derby." This has been such a popular event each year that their performance time has been expanded.

* * *

FEW HUNDRED VIETNAM patients from Great Lakes Naval Hospital will be special guests of the Slotkowski Sausage Company and the Peoples Gas Company American Legion Post.

Fourteen year old Gregory Sakowicz, (son of the Emcee) will deliver the pledge of Allegiance for the fourth consecutive year.

In case of rain, show will be held the following night.

Tickets are on sale at 343 S. Dearborn Street, Room 410, Chicago or may be purchased for $1.75 for researved seats and $1.25 for general admission.

Tickets will be available at Soldier Field on that evening. For more details, call WA 2-7520.

In Sokolik's Photo Show 'People Make Difference'

Frank T. Sokolnik (2211 No. Burling St.), former industrial chemist and instructor and lecturer in photography under the late Moholy-Nagy, then director of the Institute of Design, is showing a collection of photographs entitled "People Make the Difference" in the exhibit corridor of the Chicago Public Library at Randolph St. and Michigan Ave., July 5-August 30.

People have always been a favorite subject with this photographer and in the introduction to the show of some 50 black and white photographers, he says:

"With the bigness of our cities and the congestion, noise, and hurry, there is a rich teeming activity of people in little events in many places. To reveal 'Today as it is,' is where photography excels all of the are mediums in revealing the human situation. The challenge to the photographer is to catch the passing incident as it happens and before it escapes. Many times this 'seeing and catching' must be done at the same instant or it is gone.

* * *

"MY PICTURES of people have been made during many sort of 'alert strollings' in the city. When you find a picture situation, it means you take a sudden burst with the camera one time, a daring stand another, then an obscure pass, or a polite boldness, depending on the situation.

* * *

SOKOLIK'S WORK has been exhibited at the Institute of Design, the University of Louisville, the University of Colorado, Indiana University and in many group shows. His work has been published in books, photographic and scientific periodicals.

The exhibit corridor of the Chicago Public Library is open Monday through Friday from 9:00 a.m. to 7:00 p.m. and Saturday from 9:00 a.m. to 5:30 p.m.

Kerachi Meeting

Karachi (UPI) — Pakistan will host the ninth Afro-Asian Legal Consultative Committee meeting in Karachi in January, 1968.

Timely Topics

Citizenship Can Be Lost Only Through Voluntary Renunciation

Hundreds of American citizens both in this country and throughout the world who had been under the impression that they had lost their citizenship because they had voted in a foreign election, are actually still citizens of the United States and the State Department has taken steps to notify them of this important fact.

This unusual situation results from a decision of the United States Supreme Court. On May 29 it decided that Congress did not have the power to deprive a citizen of his citizenship without his consent or voluntary renunciation. More specifically, the Court held unconstitutional that provision of the nationality law which declares a citizen shall lose his nationality by voting in a political election in a foreign state.

Back of the new decision is the challenge made by a naturalized American to the Nationality Act of 1940. Beys Afroyim, born in Poland in 1893, emigrated to this country in 1912, and became a naturalized American citizen in 1926. In 1950 he went to Israel. There, the following year, he voted in an election for the Israeli Knesset, the congress of that country. In 1960, when Mr. Afroyim applied for a renewal of his American passport, he was refused by the State Department and, in addition, told that by having voted in a foreign election he had lost his American citizenship.

* * *

ITS DECISION, Mr. Afroyim learned, was based on a section of the 1940 law which read that ". . . voting in a political election in a foreign state or participating in an election or plebicite to determine the sovereignty over foreign territory . . ." was cause for a national of the United States, whether by birth or naturalization, to lose his nationality citizenship. Mr. Afroyim appealed to the courts and his case ultimately reached the United States Supreme Court.

A similar question had reached the Supreme Court in 1958. In the earlier case a man named Perez, born in Texas in 1909, had moved to Mexico with his parents in 1920. There he had listed himself as a Mexican national, had come to the U.S. several times as a Mexican, had voted in a political election in Mexico, and had failed to register for the draft during the period of World War II. The State Department declared he had lost his citizenship and, on his legal appeal, its ruling was upheld by the highest court in 1958 in a 5 to 4 decision.

Now in the Afroyim case, the Supreme Court has reversed, also 5 to 4, its earlier decision, holding, as already pointed out, that citizens cannot be expatriated without their voluntary renunciation of citizenship.

* * *

MEANWHILE, over the years, many hundreds of Americans have been told they had lost their citizenship, some by their voluntary renunciation, such as naturalization in another country, others as a result of such acts as voting in foreign elections. The latter group of cases will be reconsidered by the State Department and, unless new facts are revealed, American citizenship will be restored, or rather recognized as never having been lost.

All diplomatic posts of the State Department in countries throughout the world have been instructed to check their files in order to locate so far as possible the cases of citizens who were previously told they had lost their citizenship through having voted in foreign elections. These persons are being advised to file with the State Department an application requesting it to cancel its earlier certificate of loss of nationality and to have the present nationality status of the applicant determined. Under the Afroyim decision, most such applicants have actually been citizens during the time they were previously considered to have lost that status. There is no provision in the United States Constitution, the Court finds, that gives Congress power, express or implied, to take away citizenship, once it has been acquired. Through his attorneys, Mr. Afroyim maintained that only "by his own voluntary renunciation" could an American lose his citizenship. This principle the present majority of the Court has now accepted.

THERE ARE OTHER acts — besides voting in foreign elections — which under other sections of the Immigration and Nationality Act could have cost a citizen his citizenship. Whether or not such acts constitute voluntary renunciation of citizenship is a question which only te Supreme Court can answer authoritatively.

The State Department has noted, in its statement to so-called lost citizenship cases, that those who performed any of the other banned acts after having been told they had lost their citizenship will not be considered as having lost their citizenship. For example, a person who enters the armed forces of another country after having been told by United States authorities that he had lost his American citizenship by voting in a foreign election, would not be penalized for such action, since he had been wrongly informed by U.S. officials that his citizenship had been lost.

Those who desire to take faster action might be involved in waiting for State Department notification may themselves apply to the State Department for an "application to vacate certificate of loss of nationality under Afroyim v. Rusk, and to have present nationality status determined."

The Afroyim decision will also, presumably, restore the rights of children who would have derived American citizenship from their parent or parents, had the latter not been wrongfully held to have lost their citizenship. Such children, even though they are now over 21, may also request the State Department for forms to fill out, in order to establish their right to be accepted as citizens of the United States of America.

THE LONG-RANGE significance of the Supreme Court's decision in the Afroyim case is best expressed in the concluding words of the opinion of Mr. Justice Black:

"Citizenship is no light trifle to be jeopardized any moment Congress decides to do so under the name of one of its general or implied grants of power. In some instances, loss of citizenship can mean that a man is left with no protection of citizenship in any country in the world — as a man without a country. Citizenship in this Nation is a part of cooperative affair. Its citizenry is the country and the country is its citizenry. The very nature of our free government makes it completely incongruous to have a rule of law under which a group of citizens temporarily in office can deprive another group of citizens of their citizenship. We hold that the Fourteenth Amendment was designed to, and does, protect every citizen of this Nation against a congressional forcible destruction of his citizenship, whatever his creed, color, or race. Our holding does no more than to give to this citizen that which is his own, a constitutional right to remain a citizen in a free country unless he coluntarily relinquishes that citizenship."

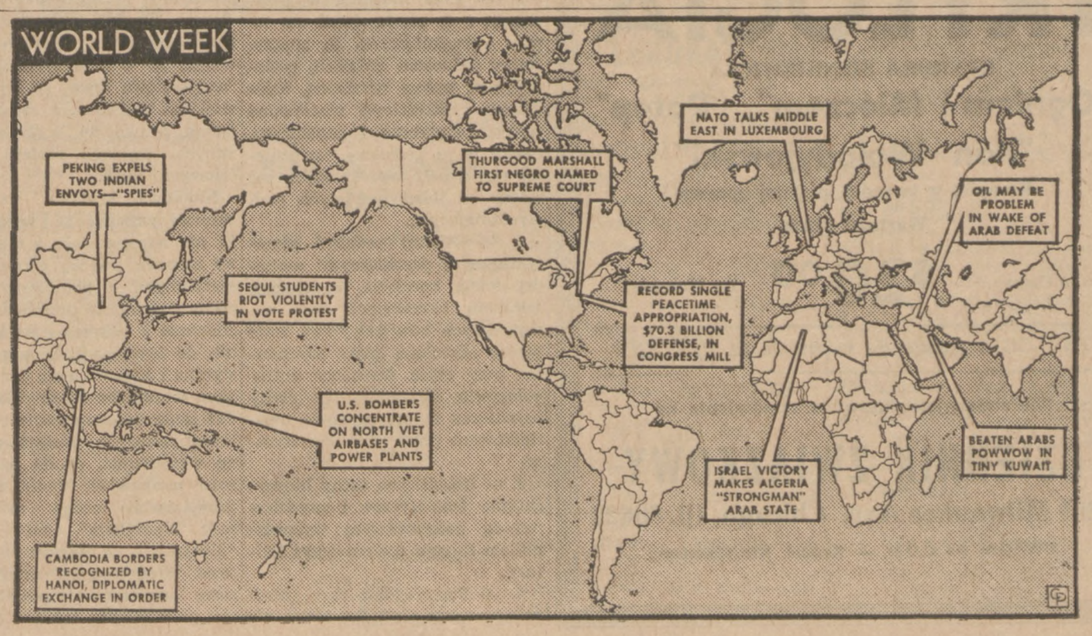

Świętojanki Legionu Młodych Polek Przełożone Na 25-go Czerwca

"Świętojanki Legionu Młodych Polek", jakie miały odbyć się ub. niedzieli a odwołane z powodu szalejących nad Chicago burz, zostały przeniesione na niedzielę 25go czerwca i rozpoczną się o 1ej po południu, w tym samym miejscu, to znaczy w Forest Hill Grove. Dojazd: po Milwaukee Ave. do Higgins Road, a potem po Higgins 14 mil na północny zachód.

Nie ma złego co by na dobre nie wyszło, mówi polskie przysłowie.

W pierwszym terminie odbywało się kilka innych wielkich polonijnych imprez, obecny termin nie tylko pozwoli wielu osobom na przybycie na zabawę Legionistek ale jest bardziej zbliżony do istotnej daty kupałowej nocy.

Wszyscy Janowie i Janiny mogą wyznaczyć swym przyjaciołom miejsce spotkania w Forest Hill i wspólnie odcelebrować swe imieniny na świeżym powietrzu, w przyjemnym otoczeniu, korzystając ze smacznej kuchni Legionistek i dobrze zaopatrzonego baru. Kłopot urządzania imienin— odpada, a zabawa imieninowa może tylko zyskać.

Zarząd Legionu Młodych Polek prosi uprzejmie o zapamiętanie tej daty i przybycie na Świętojanki w dniu 25go czerwca.

Zagraniczne Wyróżnienia Dla Polaków

Warszawa—W tych dniach trzech wybitnych polskich uczonych otrzymało wysokie wyróżnienia zagraniczne.

Rząd Republiki Francuskiej przyznał order "Officier des Palmes Academiques" doc. dr. Marii Strzałkowej — kierownikowi katedry filologii romańskiej UJ, za osiągnięcie w zakresie szerzenia wiedzy o kulturze i literaturze francuskiej.

Wybitny polski orientalista, prof. dr. Ananiasz Zajączkowski — kwierownik Zakładu Orientalistyki PAN otrzymał godność doktora honoris causa uniwersytetu w Manchester (Anglia).

Wybitny matematyk polski, wiceprezes PAN prof. dr. Kazimierz Kuratowski, został wybrany członkiem zagranicznym Austriackiej Akademii Nauk, podczas ostatniego zgromadzenia plenarnego tej Akademii.

Z POWROTEM do Moskwy— Po konferencji z prez. Johnsonem w Waszyngtonie, Llewellyn Thompson, amerykański ambasador w Rosji, rozmawia z dziennikarzami w Białym Domu przed powrotem na swoje stanowisko w Moskwie. Thompson wyraził nadzieję, że Związek Sowiecki i St. Zjedn. będą dążyć do trwałego pokoju na Środkowym Wschodzie. Na dalszym planie jest George Christian, asystent prasowy Białego Domu.

Wiec Wyborczy Gminy 80 ZNP

Zarząd Gminy 80ej ZNP zawiadamia wszystkie Grupy oraz delegatów i delegatki Grup skupionych w Gminie 80ej, iż Wiec Wyborczy posłów do Sejmu 35go ZNP odbędzie się w przyszłą niedzielę, 25go czerwca, w sali dolnej im. A. Mickiewicza, pnr. 3310 S. Morgan ulica, punktualnie o godz. 2ej po południu.

Sekretarze finansowi Grup są proszeni o zawiadomieniu swoich delegatów o tym Wiecu Wyborczym.

Zarząd Gminy 80ej apeluje do wszystkich delegatów i delegatek, aby się stawili gremialnie. — Władysław Tomaszewski, prezes; Kazimierz Frenzel, sekr.

(20, 24)

Z Wiecu Wyborczego Gminy 39 ZNP

Na Wiecu Wyborczym Gm. 39 ZNP odbytym w niedzielę 16go czerwca, wybrano następujących dziewięciu Posłów i Posłanek z Gminy 39 ZNP na Sejm 35ty ZNP: — Tomaszek Jan, Wojtanek Wincenty, Spisak Karolina, Pietrzyk Joanna, Pieńczak Józef, Prochot Julia, Kasznia Feliks, Goryl Franciszek i Dusik Zofia.

Nominację na komisarza Okr. 12go ZNP z Gminy 39 ZNP otrzymał p. Józef Badoń. — Fran. Prochot, prezes; Helena Marzec, sekr.

Wiec Wyborczy Gminy 120 ZNP

Na posiedzeniu Gminy 120 ZNP odbytym w piątek, 26go maja, uchwalono odbyć Wiec Wyborczy w niedzielę, 25go czerwca, o godzinie 2ej popołudniu, w sali Wydz. Kongresu Pol. Amer. pnr. 1838 W. Division ul.

Na Wiecu Wyborczym wybrani będą Posłowie na Sejm XXXV ZNP mający się odbyć w Detroit, Michigan od 17go do 23go września b.r.

Sekretarze grup przynależnych do Gminy 120 proszeni są o zawiadomienie swych delegatów i delegatek o dacie, czasu i miejsca Wiecu Wyborczego. — Wanda Rozmarek, prezeska; Tadeusz Jasiorkowski, sekr.

Zmarł Wiceprezyd. Firmy Goldblatt

Louis B. Barrack, lat 57, wiceprezydent wykonawczy i generalny zarządca firmy Goldblatt Brothers, Inc., — zmarł w poniedziałek w swym domu pnr. 340 Aspen Lane, w Highland Parku. Na stanowisko jakie posiadał zamianowany został w roku 1965 uprzednio zaś był generalnym kierownikiem sprzedażowym łańcucha sklepów firmy Goldblatt w Chicago od 1959 do 1965 i zarządzał kilku większymi sklepami tej firmy.

TRYLOGIA

HENRYKA SIENKIEWICZA

"Ogniem i Mieczem", "Potop" "Pan Wołodyjowski"

Komplet w twardej, pięknej oprawie

Wartości $22.50

Cena **$20.00** Za Komplet

TRYLOGIA nadaje się wspaniale na PREZENT

Nie zwlekajcie, kierujcie zamówienia na

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA: Na C.O.D. — Książek Nie Wysyłamy

PRZYWÓDCY SOWIECCY NA ZEBRANIU NZ — Sowiecki minister spraw zagranicznych Andrej Gromyko słucha uważnie, gdy sowiecki premier Aleksiej Kosygin (po prawej) i N. Fiedorenko, sowiecki ambasador w Narodach Zjedn. wymieniają komentarze na mowę wygłoszoną na Zebraniu Generalnym NZ przez amerykańskiego ambasadora Arthura Goldberga.

Rasizm w Pozorach Naukowych "Rasy i Klasy w Brazylii"

Biorąc do ręki dzieło autora Otavio Ianni, na pierwszy rzut oka nawet dla czytelnika obeznanego z socjologią i jej metodami i kierunkami, odrazu wyczuwa się, że ma się tu do czynienia z problemami rasowymi, ujętymi niezręcznie w ramy naukowe. Przez cały czas autor od żegnuje się od problematyki rasowej, która mogłaby spowodować zgrzyty społeczne na tle rasowym wynikłe, a jednak pomimo wszystkich wysiłków, aby nie ujawniać się jako rasista, autor opiera swoje wywody i uzasadnienia na teorii z końca XIX wieku.

Zamiast przedstawić główne tezy książki i teorii rasowo - antropologicznej, na której autor oparł się, łatwiej jest przedstawić ogólne zarysy tej teorii, która służyła autorowi Otavio Ianni za przesłanki i uzasadnienia, by przedstawić błędność i niedorzeczność "dociekań" naukowych oraz wykazać szkodliwość tego dzieła dla użytku naukowego naszego społeczeństwa.

Kierunek rasowo - antropologiczny, którego Otavio Ianni jest wyznawcą, stał się ideologiczną podstawą masowych ruchów społeczno - nacjonalistycznych i faszystowskich. Był on więcej złączony z imperialistycznymi grupami politycznymi, dawał pseudonaukowe uzasadnienia polityki podbojów i eksterminacji. Jej szczytowym wyrazem była polityka hitlerowskich Niemiec w okresie II wojny światowej.

Trzeba podkreślić, że kierunek rasowo - antropologiczny w socjologii jest czymś zupełnie różnym od naukowego. W oparciu o pewne tezy antropologii zwolennicy tego kierunku stworzyli swoistą mistykę ras, uważając rasę za klucz do zrozumienia całokształtu życia społecznego. Do kierunku rasowo - antropologicznego zaliczamy te wszystkie teorie, które zjawiska życia społecznego, ustrój społeczeństwa, ich kulturę i rozwój tłumaczą działaniem rasy, dziedziczności i doboru. Teorię tę przyjmują niektóre elementy teorii Darwina, podkreślając rolę walki o byt, wpływ dziedziczności i doboru naturalnego, uznając zarazem, że o zwycięstwie w tej walce decydują cechy rasowe, które ostatecznie kształtują losy społeczeństw. Kierunek rasowo - antropologiczny wystąpił wprawdzie w systematycznej postaci dopiero w XIX wieku, ale teorie rasowe w różnych postaciach istniały dawniej. Założenia ich po raz pierwszy sformułował Artur von Gabineau w swoim systemie rasowej interpretacji procesu dziejowego, autor słynnego niegdyś dzieła p.t. — "Essai sur l'ingalite des races humaines", które wyszło w 4 tomach w latach 1853-1855.

Założenia Teorii

Założenia powyższej teorii można ująć następująco:

1. — Cała ludzkość w przestrzeni i w czasie dzieli się na rasy antropologiczne, to znaczy, zbiory jednostek ludzkich, posiadających pewne wrodzone, dziedziczne i jakościowe niezmienne cechy somatyczne i psychiczne. Cechy te są podstawą rozróżnienia ras, a ilość wyróżnionych ras zależy od ilości przyjętych cech wyróżniających.

2. — Między cechami somatycznymi i psychicznymi zachodzi ścisła korelacja, to znaczy, istnieniu określonych cech somatycznych towarzyszą stale pewne określone cechy psychiczne, przy czym niektórzy antropologowie utrzymują, że cechy psychiczne są przyczynowo uwarunkowane przez cechy somatyczne.

3. — Dziedziczne cechy biopsychiczne (somatyczne i psychiczne) są podstawowym wyznacznikiem ustroju społecznego i kultury.

4. — Poszczególne rasy antropologiczne są nie tylko różne, ale i nierówne, co do wartości. Wyższą kulturę mogą tworzyć wyższe organizacje społeczne, bardziej psychicznie uzdolnione.

Z tych założeń rasizm wysnuł wniosek ostateczny: misję dziejową rasy aryjskiej, reprezentowanej przez naród niemiecki. Twórcą tej teorii był zniemczony Anglik Houston Stewart Chamberlain (1855-1926). Wydał on w 1899 roku dzieło p.t. — "Grundlagen des Neunzehnten Jahrhudert". Była to fantastyczna filozofia historii, której myśl przewodnią stanowiła teza o walce ras biologicznych, jako o decydującym czynniku wszelkich procesów dziejowych. Teoria ta opierała się na wyższości rasy germańskiej i wiązała się otwarcie z antysemityzmem. Do tej teorii nawiązał hitleryzm rasistowską doktrynę polityczną.

Istnieli też antropolodzy, którzy wyniki antropologii fizycznej (nauki o człowieku) chcieli uzupełnić swoistą psychologią ras i wysnuć stąd wnioski socjologiczne. Pierwszym był Vacher de Lapouge, antropolog francuski, który swoje poglądy zawarł w dziełach: "Les selections sociales" w 1896 roku, "L,Aryen, son role social" w 1899 roku i "Race et milieu social" w 1909 roku.

Drugim był Otto Ammon. Główne jego dzieła: "Die naturliche Auslese beim Menechen" w 1893 roku oraz "Die Gesellschaftsordnung und ihre naturlichen Grundlagen" w 1895 roku.

Na początku XX wieku z poglądami tego rodzaju wystąpiło w Niemczech szereg pisarzy. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje L. Woltmann, założyciel czasopisma "Politisch-Antropologische Revue", w którym dowodził, że cała kultura europejska jest dziełem niemieckim. Do tego rodzaju teorii, cieszącej się oficjalnym poparciem władz niemieckich, był tylko jeden krok do hitleryzmu i jego mistyki rasowej, wyłożonej w książce Hitlera "Meine Kamph" i A. Rosenberga — "Der Mythos des XX Jahrhunderts". W Trzeciej Rzeszy teorie rasowe znalazły swe urzeczywistnienie w polityce rolnej, w ustawodawstwie dla ochrony czystości rasy, w organizacji państwa i w oficjalnej doktrynie polityki zagranicznej. Konsekwencją tych teorii było usprawiedliwienie do wywołania drugiej wojny światowej, sposobu jej prowadzenia i polityki eksterminacji biologicznej Żydów i narodów słowiańskich.

Krytyka Kierunku

Krytyka kierunku rasowo - antropologicznego jest łatwą i równocześnie trudną. Łatwo można wykazać, że założenia tych wszystkich teorii są niezgodne z faktami. Trudną — ponieważ naukowa argumentacja dla zwolenników tego kierunku — ma wielką wartość. Odwoływali się oni zawsze do uprzedzeń narodowych, przesądów i megalomanii narodowej. Trudno polemizować z tępym nieukiem, któremu wmówiono, że w jego żyłach płynie "wartościowa krew, że jest człowiekiem wyższym, a zatem, mającym prawo do wyzyskiwania innych, rzekomo mniej wartościowych ludzi.

Naukowa krytyka socjologii rasowej zmierza do wykazania, że nie istnieje stały i niezmienny związek między cechami somatycznymi a psychicznymi, że cechy psychiczne przechodzą niezmiennie z pokolenia na pokolenie, że psychika ludzka jest plastyczna i kształtuje się pod wpływem warunków środowiskowych. Już same porównywanie różnych teorii rasowych nasuwa poważne wątpliwości, co do ich wartości naukowych. Jedni autorzy przypisywali cechy najlepszej rasy "Nordykam", inni — rasie "alpejskiej", a jeszcze inni — rasie "śródziemnomorskiej". Masowe pomiary antropometryczne nie potwierdziły też tez Ammona i Lapouge'a. Pomiary czasek sławnych ludzi, których on wymieniał, jako typowych przedstawicieli rasy nordyckiej — wykazały, że byli oni krótko lub średnio - głowi. Stwierdzono też, że niektóre współczesne ludy prymitywne są "długo - głowe". Przeciw tezom o dziedziczeniu cech psychicznych wypowiedzieli się psychologowie i socjologowie, którzy ustalili wpływ warunków zewnętrznych na podstawie badań nad bliźniętami monozygotycznymi, wychowywanymi w różnych środowiskach. Okazało się bowiem, że bliźnięta te, o identycznym wyposażeniu dziedzicznym nabywają różne cechy psychiczne. Bez większego trudu obalono rasową interpretację historii, wykazując, że wielkie państwa i wielkie kultury były dziełem ludów powstałych ze skrzyżowania się różnych ras antropologicznych. Nie ma zatem żadnych podstaw do twierdzenia, że taka czy inna kultura jest tworem określonej rasy.

Badania archeologiczne wykazały, że Indianie Ameryki Północnej i Południowej, przed przybyciem białych zdobywców, wytworzyli wysoką kulturę i dobrze zorganizowane państwa. Ostatnie dziesięciolecia, o silnym ruchu narodowo - wyzwoleńczym, wykazały, że w zmieniających się warunkach społeczno - politycznych, ludy uważane za niższe, zdolne są do wielkiego skoku naprzód we wszelkich dziedzinach życia. Ideologie rasowe utrzymują się więc nie dzięki walorom naukowym, lecz z powodu fanatycznego nastawienia naukowców, broniących swej błękitnej krwi lub złośliwą tendencją poniżania innych narodowości.

Dlaczego Poniża?

Autor Otavio Ianni w swej książce "Rasy i Klasy w Brazylii" w sposób inteligentny reprezentuje kierunek rasowo - antropologiczny. Nie daje on sprecyzowań jasnych. Zamiast definicji realnej czy nominalnej — autor przechodzi do poniżania "negrów, mulatów" i Polaków. Po przeczytaniu książki nikt nie może twierdzić, że autor jest tolerancyjnym wobec: czarnych, mulatów i — nie wiadomo dlaczego — wobec Polaków.

Otavio Ianni używa w swoim dziele słów "rasy wyższej" na określenie rasy w jego guście i "rasy niższej" — czarnej, Indian, mulatów i Polaków. Opis tych ostatnich pozbawia autora zupełnie znajomości historii i kultury poszczególnych narodów. Możnaby autorowi wybaczyć, gdyby nie obchody Tysiąclecia Polski. Nie tylko gazety, obchody uroczyste, ale i telewizja przez dwa ostatnie lata zaznajamiała obcych o kulturze polskiej i wspaniałej historii Tysiąclecia. Nikt nie uwierzy słowom autora, kto zna historię Polski i jej wielkie osobistości, które przyczyniły się — począwszy od Kopernika, poprzez wielkich uczonych, mistrza sztuki, Marię Curie - Skłodowską, aż do prostego żołnierza, ginącego pod Monte Cassino za wolność innych.

Porównywanie Polaków do Murzynów, Indian i mulatów — nie jest wielkim poniżeniem Polaków, którzy zawsze w historii swojej manifestowali światu swoją kulturę o tendencjach demokratycznych bez względu na narodowość i rasę, czy religię. Żydzi znaleźli przytułek w Polsce w XIV wieku; prześladowani Szkoci w XVII wieku. Litwini ochronę przed zalewem krzyżackim, a Wiedeń zawdzięcza swoje ocalenie rycerzowi polskiemu. Porównywanie Polaków z Murzynami w Brazylii jest jednak obrazą Polaków, ponieważ autor poniża i godzi w podstawowe prawa ludzkie wymienionych ras. Gdyby autor cytowanej książki nie używał słów poniżających rasę murzyńską, Polacy nie mieliby żalu do autora. Okazuje się on jednak przestępcą prawa wobec nowej Konstytucji, art. 150, paragrafu 1 i następnych, który mówi: — "Wszyscy są równi wobec prawa, bez różnicy płci, rasy, pracy, wiary i przekonań politycznych". Wichrzyciele rasowi będą karani przez prawo" . . .

Nieuk i Fanatyk

Autor jest nieukiem w teorii rasowej, jako socjolog jest fanatykiem rasowym, poszukującym w swoich dociekaniach wszystkiego, co zaostrza antagonizm rasowy. Należy ubolewać, że taka praca "naukowa" ujrzała światło dzienne w kraju o największych tradycjach demokratycznych, gdzie poczucie wolności nie ma granic. Książka ta łamie wszelkie tradycje narodowe i patriotyczne i co więcej — wpaja w umysły czytelników, dotąd tolerancyjnych wobec innych ras, chęć do antagonizmu rasowego, do walki nie tylko pomiędzy rasą białą i czarną, co ma już miejsce w Stanach Zjednoczonych, a wywołanej przez podobnych tam autorów, ale też pomiędzy narodowościami. To na pewno nie może przyczynić się do postępu kulturalnego, ale może zahamować rozmach pracy, tak potrzebnej do polepszania bytu całej ludności kraju.

Książka "Rasy i Klasy Brazylii' jest duchowym pokarmem trucizną dla młodego pokolenia, nie znającego antagonizmów rasowych i narodowościowych, żyjącego w miłości i spokoju dobrego sąsiedztwa i koleżeństwa, i w duchu wolności i swobody osobistej. Jako mąciciel spokoju — książka ta winna zniknąć z półek księgarskich naszego kraju.

-- -- -- — Ks. Maciej Pasiadło

Ambasador Gronouski Na Targach Książki w Warszawie

Warszawa. (D.P.) — W dniu 28go maja zakończyły się w Warszawie XII Międzynarodowe Targi Książki. W ciągu ośmiu dni Targi obejmujące ponad 60,000 najnowszych książek zwłaszcza naukowych i technicznych z 25 krajów, obejrzało około 65,000 osób. Jest to rekord dotychczasowej frekwencji, jeżeli chodzi o poprzednie lata. Radio Warszawa podało, że w ostatnim dniu przybył na Targi ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie John Gronouski.

Prasa warszawska informuje, że dużym zainteresowaniem cieszył się bogaty wybór książek z dziedziny nauki i techniki między innymi seria o budowie okrętów, encyklopedie specjalistyczne, książki z dziedziny nauk medycznych, słowniki ilustrowane albumy poświęcone poszczególnym problemom nauki.

Uczczenie Poległego Ś. p. Wendołowskiego

Dwóch żołnierzy z Chicago zostało uczczonych w poniedziałek za dzielność okazaną w walkach w Wietnamie. Jednym z tych dwóch żołnierzy jest poległy w Wietnamie specjalista 4 klasy James W. Wendołowski. Uroczystość odbyła się w Ośrodku Rezerwy Fort Dearborn.

Medal za Dzielność wręczył płk Eugene F. Welter, z ośrodka rezerw, który przypiął medal na bluzeczce 8-miesięcznego synka poległego żołnierza. Synka tego trzymała na ręku wdowa po walecznym mężu, Jo Anne Wendołowska, zam. pnr. 5102 Ainslie ul.

Medal za dzielność otrzymał również w poniedziałek i specjalista wojskowy 4 klasy Donald R. Krug z pnr. 5930 Navarre ave.

Zastrzelenie Studenta

17-letni student z W. Szkoły Technicznej Crane, I. V. Jeffries, z pnr. 326 Hoyne Ave., padł wczoraj martwy od kuli rewolwerowej, w przedsionku budynku, pnr. 2127 Jackson Blvd. Inny student z tej szkoły, również 17-letni Haywood C. Patton, z pnr. 2514 Van Buren ul., został oskarżony o zastrzelenie studenta Jeffries. Policja odnalazła broń, z której dokonany został ten mord.

Goldberg Odpowiada

(Dokończenie ze str. 1-ej)

mu i omówić inne sprawy światowe.

Izraelski minister spraw zagranicznych Abba Eban nie wykazał wcale żadnej chwiejności pod sowieckimi oskarżeniami i potępieniami. Przedstawił sprawę Izraela jak powinno być, porównując ostatnią 6-dniową wojnę z bohaterstwem małego Dawida który pokonał olbrzymiego Goliata. Eban opisał szczegółowo pomoc sowiecką dla Arabów przeciwko Izraelowi.

Kosygin wysłuchał większość przemówienia Ebana. Ale zanim ten skończył i zabrał głos amb. Goldberg, Kosygin ze dwą delegacją opuścili salę obrad, tłumacząc się, że nie "dla protestu" ale zmuszają ich do tego inne sprawy.

Dziś debaty Generalnego Zgromadzenia miały potoczyć się dalej. Kosygin, który przybył tu ubiegłej soboty, ma pozostać jeszcze cały następny tydzień.

Ś.p. Ant. Dembski Nie Żyje

Antoni J. Dembski, lat 74, z pnr. 2600 Logan blvd. zmarł w poniedziałek w szpitalu św. Józefa. Był on naczelnym klerkiem w sądzie probacyjnym. Był także organizatorem i b. prezesem Polsko Ameryk. Chic. Klubu oraz komitymanem precynktowym w 32 wardzie, w regularnej organizacji demokratycznej.

Zmarły osierocił żonę Frances, syna Grzegorza oraz córkę Lorette, zamężna Korzen. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek o 10 rano, w kościele św. Jadwigi pnr. 2226 N. Hoyne Ave.

Stow. Pań Pomocy S.S. Dominikankom

W niedzielę, 25-go czerwca, punktualnie o godzinie 2:30 po południu, odbędzie się posiedzenie Tow. Św. Róży Limańskiej w sali pod kościołem Św. Jadwigi, pnr. 2441 N. Washtenaw.

Wszystkie członkinie uprzejmie proszone są o obecność, ponieważ po posiedzeniu odbędzie się zabawa towarzyska, połączona z atrakcją dla szczęśliwców.

Przypominamy też, iż będzie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami. Prezeską jest pani L. Niepsuj.

(21, 28)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, córka, siostra, synowa i ciotka, nasza, ś.p.

Genowefa W. Buch

(z domu Wcisło, córka ś.p. Marianny)

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18go czerwca, 1967 roku, o godzinie 9:00 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała w Berwyn, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2712 S. Kildare, do kościoła St. Leonard, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Edward, mąż; **Jan**, syn; **Tomasz Wcisło**, ojciec; **Maria Cwik** i **Stefania Pilney**, siostry; **Edward Wcisło**, brat; **Weronika Buch**, teściowa; **Jan Cwik** i **James Pilney**, szwagrowie; **Betty Wcisło**, bratowa; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki, bratanice, kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Edward W. Kadziela,
Telefon LA 1-2156.

(20, 21)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Kurgan

(matka śp. Stanisława i śp. Bolesława)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go czerwca, 1967 roku, o godzinie 10:10 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51st Street, do kościoła Św. Rodziny, a stamtąd na cmentarz Chapel Hill Gardens South, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Wincenty, Tadeusz, Józef, Stanisława i Wanda, dzieci; **Evelyn, Ruth i Edith**, synowe; **Raymond McDonald**, zięć; **Mary Ellen Pabon, Lawrence Kellar, Debbie i Karen McDonald, Janet i Michael Kurgan**, wnuczki i wnuki; **Teresa i Nancy Pabon**, prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Jan Patka.
Telefon BO 8-5257. 20-21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza, ś.p.

Helena F. Korduplewska

(córka ś.p. Franciszka i Heleny Korduplewskich)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19go czerwca, 1967 roku, rano przeżywszy lat 39.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z Lubejko Funeral Home pnr. 1705-09 W. 18th Street do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Lillian Blinstrup i **Cecylia**, siostry; **Józef Blinstrup**, szwagier; **Joanne (Patrick) Sullivan**, siostrzenica z mężem; **Eugene**, siostrzeniec, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Lubejko Funeral Home,
Telefon CAnal 6-1246.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojczym, syn, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Jan S. Wojdyla

U. S. MERCHANT MARINE

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go czerwca, 1967 roku, przeżywszy lat 46.

Zwłoki będą spoczywały dziś, 20-go czerwca, b.r., w zakładzie pogrzebowym, pnr. 1718 W. 48th Street, od godziny 10-ej rano do 10-ej wieczorem Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23-go czerwca, b.r., w Nowym Jorku. Zwłoki zostaną pochowane na Long Island National Cemetery.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Carmen (z domu **Yull**), żona; **Donald Canazan**, pasierb; **Franciszek i Maria Wojdyla**, rodzice; **Stanisław**, brat; **Helena Król** z mężem **Stanisławem**, siostra i szwagier; **Larry, James i Ronald Król**, bratanki; wraz z całą rodziną.

Po informacje proszę telefonować: YA 7-3388.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, córka, siostra, synowa i ciotka, nasza, ś.p.

Genowefa W. Buch

(z domu Wcisło, córka ś.p. Marianny)

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18go czerwca, 1967 roku, o godzinie 9:00 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała w Berwyn, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2712 S. Kildare, do kościoła St. Leonard, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Edward, mąż; **Jan**, syn; **Tomasz Wcisło**, ojciec; **Maria Cwik** i **Stefania Pilney**, siostry; **Edward Wcisło**, brat; **Weronika Buch**, teściowa; **Jan Cwik** i **James Pilney**, szwagrowie; **Betty Wcisło**, bratowa; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki, bratanice, kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Edward W. Kadziela,
Telefon LA 1-2156.

(20, 21)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz i wuj nasz, śp.

Marcin J. Machala

Członek Towarzystwa Św. Jana Chrzciciela Nr. 427 ZPRK; po długie i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał si ęz tym światem, dnia 18-go czerwca, 1967 roku, o godzinie 3:20 w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go czerwca, o godzinie 10:15 rano, z Walter Funeral Home, pnr. 3021 W. Fullerton Ave., do kościoła Św Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni.

Stanisław i Jan (Maria), bracia; **Józef (Arlene)**, bratanek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
W. J. Działo.
Telefon AL 2-7500. 19-20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz, śp.

Stanisław Menkol

(syn śp. Józefa i Pauliny Menkol)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go czerwca, 1967 roku, o godzinie 2:10 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszek i Jan, bracia; **Irena**, bratowa; **Phyllis, Linda, Debra i Józef**, bratanice i bratanek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
A. L. Gazda.
Telefon HUmboldt 6-1230.

Sukces Polskiego Pisarza "Dzień Tysiąca Godzin"

W. S. Kuniczaka Uznany Za Książkę Miesiąca Przez "Book-Of-The Month Club"

New York. (NYT) — W "The New York Timess" ukazało się wielkie ogłoszenie firmy wydawniczej The Dial Press, podające wyjątki z recenzji o nowej powieści dotychczas nieznanego polskiego pisarza W. S. Kuniczaka "The Thousand Hour Day". Powieść ta, uznana za książkę miesiąca przez Book of - the Month Club, ma szanse stania się best - sellerem.

Oto niektóre wyjątki z krytyk prasy amerykańskiej:

"Wielka, błyskotliwa, piękna książka Kuniczaka zasługuje na wszystkie pochwały i na całą uwagę, jaką na siebie zwróciła. Jest wielka w swej kompozycji, wielka pod względem serca i idei, wielka w swych szybkich, niewiarygodnie żywych scenach wojny i pokoju i w opisie wszystkich możliwości człowieka — od błota do cudu. Miejscami jest też wielka w swym gniewie" (Jay McCormick w "Detroit New").

* * *

Krytyk Gilbert Highet napisał:

"Wspaniała. Wybitne osiągnięcie. Książka ma polot "Doktora Żiwago" i tragiczny heroizm "Dla kogo dzwoni dzwon", a Irving Stone nazwał dzieło Kuniczaka "zdumiewającym osiągnięciem", które znajdzie swe miejsce wśród największych powieści drugiej wojny światowej.

* * *

"Książka chwyta czytelnika od pierwszej stronicy" — pisze Virginia Peterson — "gdy spotykamy jednorękiego generała Prusa, który opuszcza swą uśpioną w łóżku miłą kochankę, aby czekać na gońca z kartą mobilizacyjną i wrócić do upragnionego życia wojownika".

* * *

W magazynie "Harpers" Peter Buitenhuis nazwał powieść "wyjątkowo potężną i efektowną", Miles A. Smith z "Associated Press" określił ją, jako "palącą, żywą i niezapomnianą"; krytyk Don Robertson kwalifikuje ją, jako najlepszą powieść o drugiej wojnie światowej, a Thomas Lask używa określenia "rytmiczny i telegraficzny hymn o męstwie Polaków".

Wśród innych pochwał znalazło się zdanie Marion Simon z "The National Observer":

"Zdumiewająca wiruozeria . . . pomnik dla ducha ludzkiego, który nie prędko będzie zapomniany".

Międzynarodowe Targi w Poznaniu Na Ekranach Światowej Telewizji

Będzie Je Oglądało 800 Milionów Telewidzów Przez System Satelitów.

Poznań. — W dniu 25-go czerwca br. o godz. 8:17 Telewizja Polska włączy się ze swoim programem do transmisji z całego świata, przekazywanej poprzez międzynarodowy system satelitów komunikacyjnych

W tym wielkim programie, który oglądać będzie 800 milionów telewidzów, Polsce przyznano trzy minuty czasu, z czego półtorej minuty przeznaczono na reportażowe migawki z XXXVI Międzynarodowych Targów Poznańskich. Przewiduje się, że kamery pokażą przede wszystkim targowy plac Marka, aleję parkową oraz fragment rewii na lodzie, odbywającej się w parku targowym na sztucznym lodowisku — eksponacie prezentowanym na MTP przez polski przemysł urządzeń chłodniczych. W XXXVI MTP udział biorą wystawcy z 46 krajów wszystkich kontynentów (wraz z Polską).

Lekki Elegancki

Wzór 7082

Na chłodne, letnie dni, wyszydełkujcie sobie ten ładny żakiet. Lekki koronkowy, elegancki muszelkowym ściegiem, ozdobny wzór ananasowy dla większego efektu. Łatwy do zrobienia z "3 ply fingering" nici.

Wzór 7082 podaje wskazówki zrobienia w rozmiarze 32 do 46 włącznie.

Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modełka .....

Rozmiar (Size) .....

ALICE BROOKS

210 pięknych pomysłów na robótki ręczne w NOWYM 1967 NEEDLECRAFT katalogu ponadto w katalogu dwa bezpłatne wzory na robótki ręczne szydełkiem lub na hafty. Cena za wszystko 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości "Book of Prize AFGHANS" zawiera 12 kompletnych wzorów na robótki szydełkiem i na drutach dla początkujących. Cena 50 centów Museum Quilt Book 2 zawiera kompletne wzory 12 wspaniałych American Quilts. Cena wzoru 50 centów Taniości Quilt Book 1, zawiera 16 kompletnych wzorów. Cena 50 centów.

Wycieczki i Zabawy

Niedziela 25 Czerwca

Klub Parafii Luszowian No. 5 przy Z. K. Małop. urządza wielki roczny Piknik, w niedzielę, 25go czerwca, w lasku powiatowym Clayton Smith, dawniej Caldwell Woods, przy Milwaukee i Devon Aves., na 28mej platformie. Początek o godz. 12ej w południe. Do tańca przygrywać będzie orkiestra członka klubu p. Jana Żurawskiego.

Gorąco apelujemy do członków klubu, wszystkich Luszowian, oraz przyjaciół znajomych i całej Polonii o wzięcie udziału i poparcie tej imprezy. Cel godny jest poparcia, wszelki dochód jest przeznaczony na dobre cele tu na miejscu i drogim Rodakom w ukochanej Polsce. Bara i kuchnia na polską modlę. Kiełbasa z kapustą, gołąbki, pierożki, parówki i kołacze z kawą. Komitet i Zarząd przyrzekają wszystkich grzecznie i fachowo obsłużyć.

Dojazd bardzo dogodny autobusami do końca linii Milwaukee Ave. a później zwracać uwagę na napisy "Piknik Klubu Parafii Luszowian".—Władysław Pula, prezes; Edward Kliszka, przew. Kom. Józef Chrabąszcz, sekr. z całym zarządem. (21, 24)

Klub Łużna, Powiat Gorlice urządza Piknik w niedzielę, 25go czerwca, w lasku powiatowym Clayton F. Smith,przy Milwaukee i Devon, na platformie 35ej. Początek o godz. 12ej w południe.

Zapraszamy członków oraz przyjaciół i znajomych do licznego przybycia. Będą smaczne przekąski i orzeźwiające napoje oraz doborowa orkiestra. — Roman Kalisz, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.; Franciszek Tomasik, przew. Komitetu. (21, 24)

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"

W KAŻDY WTOREK
W GODZ. 9-10 WIECZOREM

Stacja WSBC

1240 kilocykli

Kierownik programu

Romuald Matuszczak

★ PRACA ŻEŃSKA | ★ PRACA ŻEŃSKA

GIRL WANTED
For General Office Work

Must Type
Must speak English

PLEASANT WORKING CONDITIONS
FREE HOSPITALIZATION
PAID VACATIONS

ALLIANCE PRINTERS INC.
1201 Milwaukee Ave.
BR 8-8700

EXECUTIVE HOUSE
"Now Hiring"
MAIDS

Dependable, steady women. Will offer you excellent working conditions. Good salary.

Apply: Executive Houskeeper
FI 6-7100

EXECUTIVE HOUSE
71 EAST WACKER DRIVE
Excellent Transportation

YOUNG LADIES
18—24 neat single aggressive, free to travel for national concern. Transportation furnished. Leave city immediately. High pay. No experience required. We train. All applicants acceptable, language no barrier. Phone Miss Carlson: 476-5508.

Modny Fason
PRINTED PATTERN

Wzór 4911

Efektowna, a nawet elegancka pochlebiająca figurze. W kształcie płatków mankietowy kołnierzyk. Uszyjcie ją sobie.

Wzór 4911 jest do nabycia w rozmiarach 10, 12, 14, 16, 18. Na rozmiar 14 potrzeba 2⅝ jarda 39 calowego materiału.

Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów. adresując: — ZGODA 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modełka .....

Rozmiar (Size) .....

Moda Letnia
WIELKI WYBÓR!

Wszystkie rozmiary. 115 różnych fasonów. 2 bezpłatne wzory na kapelusze. Sugestie na materiały, dodatki znajdziecie w nowym katalogu na wiosnę i lato JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU który znajduje się w katalogu. Cena Katalogu na wiosnę i lato 50c Zamówcie przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych

JOIN AND SERVE

NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA
DO RĘCZNEGO SZYCIA
Potrzebne Kobiety
NATYCHMIAST
Pełny czas — Stała praca
B. KUPPENHEIMER & CO.
4121 W. 18th St.

★ MILWAUKEE
★ PRACA MĘSKA

QUALIFIED MEN
Needed for our
Cold Spring Division
ASSEMBLERS
able to pipe and wire
WELDERS
able to Mig weld aluminum
HELPERS
with mechanical ability needed
All benefits, open shop, good working conditions.
APPLY AT
Milwaukee Boiler Mfg. Co.
1101 S. 41st St.
An Equal Opportunity Employer

MECHANIC
DO YOU WANT
Full appreciation for your work?
Feeling "in" on things?
Job security—good wages?
Interesting steady work for experienced mechanic for maintenance and repair of tannery machines; 1st shift with overtime and full benefits.
A. F. Gallun & Sons Corp.
1863 N. WATER ST.
An Equal Opportunity Employer

MEN
Steady work as watchmen; no uniform expense; south side openings; must have driver's license. Call 271-8287, between 9 a.m. and noon weekdays.
An Equal Opportunity Employer

DISTRIBUTORS
Proctor & Gamble Samples
$64.00 week — 40 hours
Apply Daily 7 A.M.
2510 W. NORTH AVENUE

Electrician
Must have maintenance experience; 1st shift; liberal employe benefits.
Vilter Mfg. Corp.
2217 S. 1st
An Equal Opportunity Employer

TECHNICIAN
Excellent opportunity in our research division for applicant with 2 or more years' of technical schooling or will consider applicant with equivalent experience; liberal employe benefits.
VILTER MFG. CORP.
2217 S. 1st St.
An Equal Opportunity Employer

Taxi Drivers Wanted
Drive a Yellow Cab.
Pay a daily rental fee and keep your receipts.
YELLOW CAB COMPANY
1232 N. Edison St.

★ PRACA ŻEŃSKA

NURSES
L.P.N's—NURSES AIDES
All shifts; excellent staritng salary plus holidays; fine working conditions good bus transportation Call weekdays 1 to 4 p.m.
MARGO NURSING HOME
102 E. Wright St.

"Dziennik Związkowy" najlepiej

★ PRACA ŻEŃSKA

Potrzeba Kobiet Do Lekkiej Pracy
Na dzienną zmianę.
Na pełen lub część czasu.
PRACA NA MAŁYCH MASZYNACH I PRZY MONTAŻU (ASSEMBLY).
Dobre wynagrodzenie. Ubezpieczenia. Płatne wakacje i święta. Air-conditioning.
FILKO IGNITION
5480 Northwest Highway

ENJOY THE CASUAL CALIFORNIA LIFE
Immediate Openings
Female X-Ray Technologists Registered
40 hour week, 8 to 5 p.m. only with minimum call. Starting salary $486 per month with potential to $604 per month. Excellent wroking conditions in wonderful Southern California beach town. Close to Ocean and recreational facilities.
Wire, or write to
Bruno Bush, Chief Technician
Scripps Clinic Research Foundation
476 Prospect St., LaJolla, Calif.
Tel. 714-454-6141
An Equal Opportunity Employer

SECRETARY
For Busy Executive
Experienced. With necessary skills. 5-day week. Nr. North side. Air conditioned office.
Tel. 644-5610

ACCOUNTS RECEIVABLE
5 days—6 hours per day
Bookkeeping machine operator (Burroughs). Ideal for older woman who wants short hours.
HARTLESS LINEN SERVICE
2930 W. Lake St.
KE 3-0742

POTRZEBA
Kobiety Do Pracy Przy Żywności
Dobra zapłata. Zgłosić się:
2303 W. Cermak Road
Telefon 254-1700

★ POMOC DOMOWA

LEKKIE PROWADZENIE DOMU
Gospodyni do zamieszkania. Wiek 65-70. 1 dorosła osoba. Północna dzielnica. Blisko dobrej komunikacji i zakupów. Musi mówić po angielsku. Telefonować:
AL 1-2078 cały dzień;
AL 1-8227 wieczorami.

POWAŻNA GOSPODYNI
Zamieszkać. (Lincolnwood okolica). Musi być zdolna aby utrzymywać mieszkanie z 3 dzieci w wieku 3, 6 i 9. Referencje. Dobra zapłata.
Dzwonić: 299-1676

★ PRACA MĘSKA

MACHINIST
Needed at once to make up parts from blue prints.
Free group insurance. Fringe benefits and interesting work. 40-49 hrs. per week. Salary open upon experience. Call
267-0333
MR. LINDQUIST
L. M. Lind Engineering

SERVICE MAN
Interested In Becoming A Service Representative?
Willing to teach right man in the repair of industrial vacuum cleaners, floor machines, etc. Some mechanical and elec. knowledge helpful. No out side calls or traveling required. Good salary. Profit sharing. Excellent opportunity. Northside location.
Call MR. SLOWIK
561-6162

Auto Machinist
Hospitalization, life insurance other fringe benefits. 40 hr wk. wel equipped Shop. Call R. Westerman, 296-5591, 8 a.m. to 5 p.m. weekdays.

ROUTEMAN
Linen Supplyman with outside delivery. Experience. 5 day week. South Side.
Cosmopolitan Linen Supply
5758 S. HALSTED ST.

SHIPPING & RECEIVING
Experienced Dry Goods Apparel
Children's Wear Distributor needs capable men to work and handle merchandise depts. Must be experienced and responsible, over 26 yrs. old. Also needed Stock Help and Order Pickers Loop Location.
Call Duke—782-8773

MACHINISTS (2)
JIG & FIXTURE
Tool room machinists. Top pay. Full benefits. Steady job.
Gemini Tool Co.
6440 N. Hamlin
(Vicinity Devon & Pulaski)
Paul Keefe — 679-1726

Potrzeba Mężczyzny Jako Masarza
do pracy w sklepie mięsa na koniec tygodnia na trzy dni.
Zgłosić się do:
2659 W. 21st Place
Tel. BI 7-9351
albo do domu 586-6694

★ PRACA MĘSKA | ★ PRACA MĘSKA

GENERAL ELECTRIC CO.
in RICHMOND HEIGHTS, OHIO
offers excellent immediate opportunities for
JOURNEYMEN MACHINISTS
DECKEL or ELOX (EDM)
also
ALL AROUND MACHINISTS
Must be able to set-up work from blueprints and close tolerances. Day work.
ASSEMBLERS
For light and medium weight machinery. Steady work for qualified men. Excellent Company benefits, wages depending on experience and qualifications.
Write, apply or call MISS TERESA MOONEY
24400 Highland Rd. 216-266-3581
An Equal Opportunity Employer

Work in "Beautiful New Orleans"
EXCELLENT OPENINGS
AL ARCHITECTS MECHANICAL ENGINEERS
Salary Open
One of the largest steel fabricators in the United States.
Send resume in confidence to:
PERSONNEL DIRECTOR
Avondale Shipyards, Inc.
P. O. Box 50280 New Orleans, Louisiana 70150
An Equal Opportunity Employer

TYPESETTERS
Fototyper Operators—Needed by U. S. Information Agency for Positions in Washington, D. C.
Typesetting . . . . . Top Class Magazine
Must have Knowledge of Russian and Polish.
LINOTYPE OPERATORS
Accepted for training on Fotosetter, if Language requirements are met.
Hourly Rates are $4.85 to $5.85 for 40 hour week
Depending on experience, also participation in Government Retirement, Insurance and Hospital Programs.
Send applications to Mr. James W. Eike, Recruitment and Source Development (Division of U. S. Information Agency) Washington, D. C. 20547
"An equal opportunity Employer"

Live and Work in Sunny California
JOURNEYMEN MACHINISTS
THE TALLEY CORP.
Located 60 minutes South of Santa Barbara, California in smog free Conejo Valley is hiring
TURRET LATHE OPERATORS
for both Autolatic and Semi-Automatic machines
(3) Lead Men are needed in this section
TOOL CUTTER and HONER
ALSO
SURFACE GRINDERS and MOLD MAKERS
Only experienced need apply. Good Company benefits and steady employment. If you are qualified, our company will move you out of this bad weather to year-round warm climate. Wire or write resume in strict confidence to Mr. Gary Hassell.
THE TALLEY CORP.
3303 Old Conejo Rd. Newbury Park, California

JANITORS
40 Hour Week — 5 Days Per Week
Age Up To 58 Years — 4:45 P.M. to 1 A.M.
Many Benefits
Good Working Conditions — Clothing Furnished
See Mr. HEETHER
Underwriters Laboratories Inc.
PFINGSTEN RD. Near DUNDEE
Northbrook, Illinois
Daily 9 A.M. to 4 P.M.
An Equal Opportunity Employer

PUNCH PRESS OPERATORÓW
Dobre warunki pracy. Przerwy na kawę. Płatne wakacje i święta.
"DOBRE MIEJSCE DO PRACY"
1637 N. Lowell

STOCKROOM HELP
Handling Men's Trousers
Experience not nec. will train
Good Wages. Steady
Must have Drivers License. Apply
RELIABLE TROUSER CO.
326 W. Adams St., 2nd Fl.

JANITOR—
Do Zmywania Naczyń
Dom dla starców potrzebuje janitora i także do zmywania naczyń.
Dobra zapłata.
Darmo pokój i zamieszkanie.
DARMO BLUE CROSS.
WAKACJE Z ZAPŁATĄ.
Tel. 631-4856

DRILL PRESS
$2.35 an hour on incentives to start. Must setup and operate. Well established Company. Paid vacation and holidays. Profit sharing, fringe benefits.
BREUER ELECTRIC MFG. CO
5110 N. Ravenswood Ave.
C. H. Brooks, 561-6162
Open Sat. 9 to 12. Sat. ph. 784-8804

Steel Warehouse Help
- Shear Opers. and Helpers
- Slitter Opers. and Helpers
- Laborers

Immediate Day Openings.
Apply
1900 N. Southport Avenue
Mr. A. Digles

AUTO PARTS
Machinists and Counter Men
JOBBERS—Experience
Top salary
Phone EA 7-7171

PRACOWNIKÓW DO PRODUKCJI CUKIERKÓW
Na Pierwszą i Drugą Zmianę
Nie Potrzeba Doświadczenia.
Ostatnie powiększenie departamentu produkcji wytworzyło potrzebę wypełnienia kilku stanowisk.
Jeżeli szukacie dobrych warunków pracy przyjemnego otoczenia stałego zatrudnienia, przyjdźcie zobaczyć do nas.
Ani wykształcenie, ani język nie jest problemem.
Dajemy:
- UDZIAŁ W ZYSKACH
- BONUS NA GWIAZDKĘ W WYSOKOŚCI TYGODNIÓWKI
- 6 PŁATNYCH ŚWIĄT
- 2 TYGODNIE WAKACJI PO UKOŃCZENIU 1 ROKU
- DARMO POSIŁKI
- DARMO KAWA NA PRZERWIE
- DARMO INDYK NA DZIEŃ DZIĘKCZYNIENIA
- DARMO UNIFORMY
- NADGODZINY

PYTAJCIE O GEORGE SMITH
KAŻDEGO DNIA
WŁĄCZAJĄC SOBOTY
od 9 rano do 3 po południu
F & F LABORATORIES
3501 West 48-my Place

Experienced Quality Countrol Inspector
Urgently required by printed circuit manufacturing company. Excellent conditions for right person.
CALL MR. CURRIE
Basic Electronics Manufacturing Corporation
Grayslake, Ill. 223-5555

WELDERS
EXPERIENCED
Certified arc welders, ex. blue print reading lay-out, etc. Only top exp. men need apply. Steady employment for right men.
R. D. COLLAR WELDING
951 W. 223 St. Torrance, Calif.
(213) 328-4596

POPIERAJCIE tych, ktorzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

★ PRACA MĘSKA

TURRET LATHE OPERATORS
Night and Day Shifts
$3.75 plus 10% for nights. Set up and operate No. 3 and 5 Gisholt Automatics. Well established Co. Paid vacation and holidays. Profit sharing, fringe benefits.
BREUER ELECTRIC MFG. CO.
5110 N. Ravenswood Ave.
C. H. Brooks, 561-6162
Open Sat. 9 to 12. Sat. ph. 784-8804

Security Officer
Full time, permanent position. Uniforms furnished. Co. benefits. Top salary.
Call FR 2-5175

PRESSER
Exp. Full time.
Modern air cond. plant.
West suburb. Mr. Decker.
TE 2-9694

NEON TUBE GLASSBLOWERS
Journeymen or Apprentices.
New plant. Steady work. Apply
ACME WILEY CORP.
2230 S. Leavitt 927-2141

QUALIFIED ELECTRO-PLATERS WANTED
For printed circuit manufacturing company. Top pay for good people.
CALL MR. CURRIE
Basic Electronics Manufacturing Corporation
Grayslake, Ill. 223-5555

Immediate Openings
- B & S SET UP MEN (1st and 2nd Shifts)
- HAND SCREW or TURRET LATHE OPER.
- GENERAL MACHINIST (Turret)
- CENTERLESS GRINDER

Steady Work
Top Rates!
CALFAX INC.
Located at the foot of beautiful Palos Verdes Peninsula. 2 miles from the Pacific Ocean. Yet within 30 minutes from downtown L.A. and surrounding areas. Outstanding Co. Benefits + opportunity for individual growth with a rapidly expanding company.
Write — Call or Wire or apply in Person
CALFAX INC.
3000 LOMITA BLVD.
TORRANCE, CALIF.
(213) 534-0800
An Equal Opportunity Employer

MACHINISTS WANTED
NO AGE LIMIT
$3.65 rate for Day Shift
$4.01 rate for Night Shift
Time and a Half and Double Time for Overtime
Many Openings with Good Oportunities
Full Company Benefits
8 Paid Holidays
New plant located at 2100 S. Wolf Rd., Des Plaines, Ill.
FOR INTERVIEW
Call Mr. L. T. Sable
299-7111

Does A Chance At Management And Money Interest You?
Would you like to tour U. S., Canada and more and have high earnings? Are you neat, single under 25? Immediate openings to leave city. Phone Miss Carlson.
476-5508

★ DOMY

ŁADNE 2 po 6 pokoi, niedaleko parafii Św. Jacka, ekstra ogrzewany pokój w piwnicy. 2600 północ i 3600 zachód Tylko $21,000. Telefon 276-5334.

NAROŻNIKOWY dom, 3 duże sypialnie, duży pokój frontowy i duży pokój jadalny, tafelkowa kuchnia i tafelkowa łazienka, pełny bezment i "bar" w bezmencie. Blisko szkoły publicznej i szkoły katolickiej i kościoła. 1 blok od centrum zakupów. Dzwońcie od poniedziałku do piątku: PO 7-7099.

OTO ON! Cicero, blisko Cermak Rd., 5 pokoi, murowany cottage, 50 stóp parcela (możecie na niej budować), pełny bezment, kolorowa łazienka, $12,900. SVOBODA, 2134 So. 61st Ct., Cicero, BI 2-2162, LA 1-7038.

2x4'KI, CRAGIN, 5600 na zachód i 2500 na północ. $17,200. Telefon AR 6-5333.

★ MEBLE

MEBLE na sprzedaż, piec gazowy do ogrzewania, piec kuchenny, lodóka i inne meble do trzech pokoi. Można też zająć mieszkanie. 1520 W. Chestnut, na drugim z tyłu.

INTERESY

PRALNIA i zakład chemicznego czyszczenia, wyrobiony interes na sprzedaż, $2,000. Zmuszeni sprzedać. Choroba. 476-9398 od godz 8 rano—6 po poł.

★ PARCELE

1½ AKRA —
PRAWA DO JEZIORA
Cena $3,500 — na spłaty
Blisko szkół i sklepów
Niedaleko od miasta.
848-4935

Republikanie Przypuszczalnie Wybiorą Chicago Na Konwencję

Przewodniczący Specjalnego Komitetu Konwencji Orzekł, Iż Jeśli Republikanie Wybiorą Chicago, — To Demokraci Napewno Uczynią To Samo.

W najbliższą środę przybywają do Chicago przedstawiciele Republikanów dla zadecydowania wyboru miejscowości na ich krajową Konwencję w roku 1968. James C. Worthy, przewodniczący specjalnego komitetu pracującego nad konwencjami oświadczył, iż jeśli Republikanie wybiorą Chicago, demokraci spewnością uczynią to samo.

Przedstawiciele Republikanów mają się w środę spotkać z Worthym, zwiedzić dokładnie w czwartek salę Międzynarodowego Amfiteatru i ogłosić swą decyzję w czwartek popołudniu po odbyciu zamkniętej sesji.

Chicago, jak się wydaje posiada duże możliwości dla zdobycia miejsca obu Konwencyj. Jedynie drobne formalności pozostają do "wygładzenia" dwu-partyjnego wniosku uchwalonego przez obie Izby Illinois Generalnego Zgromadzenia, odnośnie 1-centowej podwyżki podatku od hoteli, co pomogłoby wielce miejskim finansistom na sprostanie wysiłków dla Konwencyj.

Krajowe sieci telewizyjne powiedziały obu partiom, iż chciałyby widzieć obie konwencje w jednym mieście, a to ze względu na zmniejszenie kosztów przesuwania ekwipunku do kolorowej telewizji.

Chicago usytuowane jest w centralnym punkcie kraju, posiada już doświadczenie w politycznych konwencjach — nadto w Chicago znajduje się dużo obszernych hoteli. Worthy oświadczył, iż Chicago wciąż wstrzymuje się jeszcze z ogłoszeniem oficjalnej ceny przetargowej na miejsce konwencji, póki przedstawiciele obu partii nie zadecydują wyboru miasta. Chicago zaoferowało do każdej z obu partyj po 650,000 dol. oraz $116,240 w benefitach nie gotówkowych jak np. bezpłatne wynajęcie Amfiteatru i sal na zebrania i pomieszczeń biurowych.

Miami Beach i Huston oferowały więcej benefitów, lecz demokraci przychylniej odnoszą się do wyboru Chicago, jako miejsca Konwencji. Jednym z czynników takiego nastawienia są nieprzerwane sukcesy Mayora Daley w wyborach miejskich.

Projekt Dworca Autobusowego, Który Ma Się Mieścić w Podziemiach

Dworzec Greyhounda Będzie Zbudowany w Bloku Otoczonym Ulicami Wacker, Jackson, Franklin i Quincy

Raymond Shafer, prezes Greyhounda oświadczył, że to wielkie przedsiębiorstwo autobusowe zamierza sprzedać swój obecny dworzec przy zbiegu ulic Clark i Randolph, zbudowany stosunkowo niedawno, bo w r. 1953. Plac ma znaczną wartość i jest uzbrojony w fundamenty gmachu wielopiętrowego. Natomiast powierzchnia obszaru w ciasno zabudowanej części śródmieścia nie wystarcza dla potrzebnej rozbudowy dworca autobusowego.

Idealne Miejsce

W związku z tym na obszarze bloku między Wacker Dr., Jackson, Franklin i Quincy ma kosztem 25-30 milionów dolarów stanąć nowy dworzec autobusowy zbudowany "na wyrost" na paru kondygnacjach pod ziemią. Nad nimi zaś wyrośnie 25-piętrowy "drapacz chmur", którego część zajmą biura Greyhounda, a część będzie wynajęta na inne biura.

Sprawą tą zajmuje się grupa inwestorów, na których czele stoi Bernard Feinberg, prezes Jefferson State Bank. Feinberg zapowiada, że gmach będzie zbudowany w ciągu 2-ch lat, przyczem część podziemia przeznaczona na dworzec autobusowy będzie kosztować $4 miliony z ogólnego kosztu 25-30 milionów.

Feinberg oświadczył również, że grupa inwestorów dysponuje również obszarem 2/3 bloku sąsiadującym od strony wschodniej, którego plany zabudowy opracowuje się w sposób uzgodniony z projektem budowy dworca autobusowego. Teren ten nadaje się doskonale dla realizacji projektu ze względu na sąsiedztwo stacji kolejowej "Union" oraz bliskość wjazdu na krzyżujące się zaraz za Jackson autostrady Eisenhower i Kennedy. Greyhound podpisał kontrakt dzierżawy placu na 30 lat. Autobusy będą wjeżdżać do podziemnej części dworca z niższego poziomu Wacker Drive.

Transport Faszerowanej Ryby Firmy Mother Wycofany Ze Sklepów

Komisja Zdrowotna Stwierdziła, Iż Jeden Transport Tych Ryb Jest Niebezpieczny Dla Zdrowia i Zawiera Truciznę

Dr. Samuel Andelman, miejski komisarz zdrowia zarządził w poniedziałek wycofanie z wszystkich sklepów zapasy ryb w słoikach faszerowanych po żydowsku, firmy Mother, ponieważ wstępne badania tych ryb wykazały zawartość botulizmu tworzącego się w konserwach.

Zarządzenie wstrzymania sprzedaży tego wyłącznego rodzaju ryb w słoikach firmy Mother nastąpiło, kiedy serum pobrane z tej konserwy rybnej zaszczepiono śwince morskiej, która potem padła martwa. Dr. Andelman oświadczył, iż zaraz potem dał znać do Fed. Administracji Żywności i Narkotyków i natychmiast zarządzono badania w całym kraju tego produktu firmy Mother, dostarczonego z zakładów tejże firmy w Newark, N.J.

Dr. Andelman powiedział również, iż od kwietnia br. do rejonu Chicago dostarczonych zostało około 100 skrzyń ryb faszerowanych zawierających 2,400 słoików tej ryby.

Przedstawiciel firmy National Tea Co. oświadczył, iż około dwa tuziny sklepów jego firmy w Chicago zmagazynowało produkt firmy Mothers na płaszczyźnie rejonowej. Produkt tego rodzaju posiada ograniczone bardzo zapotrzebowania, — podobnie jak i w innych sklepach w Chicago. Ryba jest bezpośrednio kierowana do lokalnych sklepów i nie jest przechowywana w magazynach firmy National.

Botulizm

Botulizm jest tworzony przez mikroskopijne żyjątka, które normalnie giną w procesach przygotowawczych żywności do puszek. Żyjątka te mogą czasami utrzymać się przy życiu, kiedy żywność nie jest dostatecznie podgrzana przed umieszczeniem do puszek. Dr. Andelman dodał, iż botulizm jest śmiertelny w 65 procentach wypadków. Objawami zatrucia jest uczucie osłabienia, trudność w przełykaniu, utrata kontroli w mięśniach oraz osłabienie wzroku.

Dr. Olga Brolnitsky, kierowniczka oddziału epidemiologicznego w Chic. Radzie Zdrowia oświadczyła, iż wspomniany powyżej produkt rybny nie jest związany ze śmiercią w czwartek pewnej kobiety, która zmarła po spożyciu faszerowanej ryby.

Kobieta ta, 59-letnia Sylvia Silberman, z pnr. 6345 So. Richmond ave., zmarła na atak serca skomplikowany przez botulizm z ryby, którą ona sama zakonserwowała, wyjaśniła dr. Brolnitsky, która ostrzegła panie domu, przed sporządzaniem przez nie domowej roboty konserw faszerowanej ryby, — szczególnie w czasie upałów letnich.

Wyrok Śmierci Wykonano

Warszawa (DP) — W Polsce skazany został na śmierć Stanisław Denoch uznany winnym zamordowania dwóch osób.

21-letni Denoch zabił nożem dwóch przechodniów w Żyrardowie w marcu br. gdy ci zwrócił mu uwagę, że zachowuje się hałaśliwie na ulicy. Wniosek o ułaskawienie został odrzucony przez radę państwa w Warszawie. Wyrok śmierci wykonano.

3 Mężczyzn Utonęło

Trzech Chicagowian straciło w niedzielę swe życie w trzech różnych wypadkach zatonięć, dwóch z nich na terenie pow. Lake. 26-letni Roland Mella z pnr. 2658 Orchard ul. utonął w Cedar Lake. Policja przypuszcza, iż Mella spadł z tratwy i popadł w panikę, gdyż nie umiał pływać.

O kilka mil od tego miejsca utopił się 20-letni Robert W. Weinmann z pnr. 1216 Pitner ul., Evanston. Utonął w Wooster Lake, o 2 mile na południowy wschód od Fox Lake. Kuzynka jego. Barbara Wieczorek, lat 18 z pnr. 1128 Fowler ul., Evanston powiedziała policji, iż cztery osoby były w ich łodzi, kiedy Wienmann chcąc wyciągnąć z wody wiosło, wpadł do jeziora i na powierzchnię wody już nie wyszedł.

17-letni Robert Lee Budde, z pnr. 249 Hatlen ave., Mount Prospect utonął w stawku w pobliżu m. Rome, Wis., w czasię obozowania wraz z rodziną. Dostał on przypuszczalnie kurczu w nodze w czasie pływania.

Dick Gregory Skazany Na 100 Dol. Grzywny

Dick Gregory, aktor komediowy i aktywista o równe prawa obywatelskie został w piątek skazany na zapłacenie $100 grzywny za pogwałcenie zarządzenia zabraniającego przebywania w Chic. Parkach po godzinie 11-ej w nocy, jako policyjnej godziny.

Policjant, który aresztował Gregorego oświadczył iż ten zignorował dwa ostrzeżenia policjanta, by opuścił park. Obrońca Gregorego powiedział, iż Gregory poszedł dnia 6 czerwca specjalnie do Washington Parku, ponieważ uważał, iż zarządzenie o godzinie policyjnej jest niesprawiedliwe i ponieważ w parku nie było żadnego napisu ostrzegającego o istnieniu zarządzenia.

Szajka Oszustów— Cyganów

Grasuje Po Stanie Michigan

Lansing, Mich. — (DP) — Wędrowne bandy cyganów-oszustów, głównie wykorzystujących łatwowierność właścicieli domów grasują w stanie Michigan i w innych stanach — ostrzega prokurator generalny Frank J. Kelley. Z innych stanów są doniesienia, że grupa ta liczy co najmniej 500 podejrzanych osób o oszustwa polegające na obietnicach przeprowadzenia ulepszeń domowych, przebudówek itp.

Wiele Skarg

Otrzymano już wiele skarg ze stanu Michigan, głównie z Górnego Półwyspu. Policja i inne agencje forsujące prawo zostały już ostrzeżone. Ci rakietnicy zbierają miliony dolarów od łatwowiernych. Oprócz przebudówek najmują się oni do ogrodów i urządzania jezdni do garażów i patio przed domami. Materiały jakie używają są najgorszego gatunku a robota bardzo marna. W szajce tej znajduje się jedna grupa znana jako 'Terrible Williamsons".

Prokurator Kelley mówi, że właściciele domów jeśli będą mieć spotkanie z takimi oszustami powinni żądać od nich wykazania się licencją stanową i rejestracją u stanowego skarbnika dla "przejezdnych pracowników".

Ubolewanie Izraela Pod Adresem Państw Satelickich

Jerozolima (DP) — Rząd Izraela wyraził ubolewanie z powodu zerwania z nim stosunków przez rządy komunistyczne w Warszawie, Budapeszcie i Belgradzie.

Tego rodzaju posunięcia nie przyczyniają się do przezwyciężenia trudności — stwierdza oświadczenie rządu izraelskiego. Wyraża ono zarazem nadzieję, że stosunki dyplomatyczne zostaną z powrotem nawiązane i że kraje bloku wschodniego zajmą bardziej zrównoważone stanowisko.

CZY DOJDZIE DO SPOTKANIA? — W związku z przybyciem sowieckiego premiera A. Kosygina do Narodów Zjedn., pochodzące z kół dyplomatycznych pogłoski donoszą, że obecnie przygotowywana jest Konferencja Czterech Mocarstw. Przywódcami tych mocarstw są następujący: Kosygin (na górnym po lewej); prezydent St. Zjedn. Lyndon Johnson (na górnym po prawej); brytyjski premier Harold Wilson (na dolnym po lewej) i francuski prezydent Charles de Gaulle.

Cele Partii Komunistycznej Stanu Ill. Na Najbliższą Przyszłość

Sekretarz Partii — Jack Kling Ujawnił Je w Wywiadzie z Jednym z Pism Metropolitarnych.

"Chicago Tribune" — według Kinga — stanowa organizacja komunistyczna stawia sobie jako cel naczelny w wyborach w 1968 roku — pobicie sen. Everett Dirksena, przywódcy mniejszości republikańskiej w Senacie.

Na drugim miejscu plany komunistyczne przewidują wysunięcie kandydatów do Kongresu Stanów Zjednoczonych pod hasłem partii Wolności i Pokoju, aby tą drogą zaatakować podstawy prawa stanu Illinois, które zakazuje czerwonym kandydowania na urzędy publiczne. Kandydatami mają być ogólnie znane osoby, jako komuniści. Partia komunistyczna będzie ich popierać, ale fasada tej akcji będzie się inaczej nazywać.

Kling powiedział również, że przywódcy komunistyczni mają nadzieję, że sprawa organizacji partii "Pokoju i Wolności" w skali krajowej posunie się naprzód do tego stopnia, że w 1968 roku będzie można wysunąć komunistycznego kandydata przeciwko prezydentowi Johnsonowi, jako "przywódcy polityki wojennej".

Gdyby próby zbudowania fasady w postaci "partii wolności i pokoju" nie udały się partia komunistyczna nie wyklucza możliwości otwartego promowania kandydatów komunistycznych w wyborach krajowych.

Kling dodał, że komuniści zamierzają popierać również tych kandydatów partii demokratycznej, którzy nie będą mieć powiązań z "partią Wolności i Pokoju", natomiast znajdują się w opozycji wobec poglądów prez. Johnsona i jego administracji, choć należą do partii demokratycznej.

Jeśli "Partia Wolności i Pokoju" wysunie kandydatów na prezydenta, powiedział Kling, to największe szanse na to, żeby nimi zostać mają Rev. Martin Luther King, prezes Południowej Chrześcijańskiej Konferencji Przywódczej oraz dr. Benjamin Spock, lekarz chorób dziecięcych, znany z bojowych przemówień na wiecach i demonstracjach przeciwko wojnie w Wietnamie.

Jeszcze jednym celem partii komunistycznej w Illinois, powiedział Kling, jest dążenie do rozszerzenia reprezentacji murzynów i świata pracy w Legislaturze stanowej.

Wywiad udzielony przez Klinga przedstawicielowi Chicago Tribune miał miejsce w lokalu partii komunistycznej stanu Illinois w pokoju 1200, 27 E. Monroe.

Komitet Odrzucił Serię Projektów 3½-Proc. Podatku Od Wol. Zawodów

Gub. Kerner Domagał Się Nałożenia Podatku Na Lekarzy, Dentystów, Prawników i Osoby w Wielu Innych Wolnych Zawodach

Wniesione przez gub. Kernera projekty domagające się wprowadzenia 3½-procentowego podatku od wolnych zawodów zostały w poniedziałek ubite przez senacki komitet dochodów w Springfield.

Powyższe projekty ustaw nałożyły by podatek na lekarzy, dentystów, prawników, oraz na osoby w wielu innych wolnych zawodach. Propozycja ta może być ożywiona w pewnej formie przez sen. W. Russell Arringtona (R-Evanston), przywódcę większości. Arrington rzekomo zrobił mały postęp podczas kaukusu senatorów republikańskich przed głosowaniem w komitecie dochodów.

Arrington zalecił komitetowi, by "przestrzegał każdej formalności w przyjmowaniu poprawek, ponieważ powyższe projekty niewątpliwie będą zaczepione w sądzie". Gdy doszło do głosowania, to Arrington nie głosował.

Poufne Pogłoski

Sen. James P. Loukas puścił "poufną" pogłoskę, że później gub. Kerner wyłączy różne grupy spod podatku, celem zmniejszenia opozycji. Nie było jasnym, dlaczego wyłączenia nie były dokonane w poniedziałek. Republikanie powiedzieli, że odrzucenie projektów Kernera oznacza, iż gubernator będzie musiał zasugerować nowe źródła dochodu.

Ale demokraci nalegają, że obecnie na republikanach ciąży odpowiedzialność przedłożenia takich propozycyj jak jednoprocentową podwyżkę stanowego 3½-procentowego podatku od sprzedaży.

Sen. Everett R. Peters (R-St. Joseph), długoletni kluczowy ustawodawca w radach partii, zasugerował, by demokraci i gubernator zebrali się, celem przygotowania odpowiedniego programu. Jakkolwiek gub. Kerner powiedział połączonej sesji Legislatury stanowej, że przeciwny jest podwyżce stanowego podatku od sprzedaży, to jednak zgodzi się na propozycję podwojenia pół-centowego, miejskiego podatku od sprzedaży zgodnie z prośbą mayora Daley.

Poważniejsze Cięcie

W poniedziałek nie podjeto żadnej akcji nad podwyższeniem miejskiego podatku od sprzedaży, oraz nad propozycją pozwolenia miastu na wprowadzenie podatków od papierosów, wódki, wina i piwa. Poważniejsze cięcie republikańskie będzie miało miejsce nad preliminarzowymi projektami gubernatora.

W ubiegłym tygodniu, izba niższą Legislatury stanowej obcięła $116 milionów. Sen. Joseph R. Peterson (R-Princeton), zastępca przywódcy większości, powiedział komitetowi dochodów, że dotychczasowe obcięcia funduszów zażądanych przez gubernatora na poszczególne departamenty dochodzą do prawie $269 milionów.

W preliminarzowych projektach Kernera te obciecia zostały przywrócone i około $250 milionów dodanych, wyjaśnił Peterson. Kerner domaga sie $685 milionów z podatku od wolnych zawodów.

Koniec Roku w Publ. Szkołach

570,597 uczni Chic. szkół publicznych odłoży w tym tygodniu na przeciąg dwóch miesięcy swe zeszyty i ołówki szkolne, kończąc rok szkolny w środę i rozpoczynając letnie wakacje. Środa jest ostatnim pełno-godzinnym dniem nauki w klasach. Czwartek jest dniem stawiania stopni.

W piątek młodzież ze szkół publicznych przychodzi do klas i zabiera swe karty z wynikami, czyli świadectwa, poczem rozpoczyna wakacje. Nie wszyscy jednak będą mieli wakacje, gdyż do szkół letnich zapisało się ponad 200,000 dzieci.

W związku z zamknięciem szkół, Chicagoski Dystrykt Parków podnosi liczbę swych strażników bezpieczeństwa na plażach, z 22 do 60-u.

Oszczędności Na Poczcie Bezprocentowe

Poczmistrz Henry W. Mc Gee oświadczył w niedzielę, iż około 42,000 Chicagowian trzyma swe oszczędności na poczcie i że pieniądze te już więcej nie przynoszą zysku procentowego.

Program oszczędności pocztowych został w ubiegłym roku zniesiony przez departament Poczty i od tego czasu żadna z kwot złożonych na poczcie nie dała najmniejszego procentu. McGee dodał, iż osoby, które posiadają oszczędności w urzędach pocztowych —będą musieli wyciągnąć je przed dniem 28 czerwca, gdyż później będą mogli mieć kłopoty.

Występ Sceniczny Pani Lee Radziwiłł

Pani Lee Radziwiłł, siostra wdowy po śp. prez. Johnie Kennedym, występuje dziś po raz pierwszy na deskach scenicznych w Ivanhoe teatrze w Chicago, w sztuce "Philadelphia Story". Pani Radziwiłł występuje pod swym panieńskim nazwiskiem, Lee Bouvier. Wraz z nią przybył do Chicago i jej małżonek, p. Stanisław Radziwiłł.

Na premierze jej występu ma być dziś obecny gubernator Kerner i mayor Daley.

Zabity w Katastrofie Automobilowej

41-letni mieszkaniec Joliet, Otha B. Harris, z pnr. 1019 Draper ul., poniósł w poniedziałek śmierć na miejscu w zderzeniu się dwóch aut na szosie Illinois nr. 53, — gdy 70-letni Arthur R. Nettenstrom, kierowca drugiego auta, pochodzący z Clarendon Hills — został ranny w głowę i klatkę piersiową i odwieziony został do szpitala Św. Józefa w Joliet.

OBRABOWALI BANK — William J. Webb, lat 27, z Gulfport, Miss. i Jerry Lynn Young (po prawej), lat 24 z Russellville, Ala. sfotografowani po aresztowaniu ich w Akron, Ohio, po jednym dniu od obrabowania banku w Birmingham, Ala. na $93,952.

Mayor Daley Wybiera Się Do Rzymu Na Promocję Kardynalską J. P. Cody

Mayor Wyraził Niezadowolenie z Zablokowania w Legislaturze Projektu Ustawy o Wolności Osiedlenia (Open Occupancy)

Na poniedziałkowej konferencji prasowej mayor Daley oświadczył, że chciałby uczestniczyć w uroczystości odbioru kapelusza kardynalskiego przez arcybiskupa Chicago J. P. Cody w dniu 29 czerwca w Bazylice Św. Piotra w Rzymie. Sprawa wyjazdu mayora Daley do Rzymu zostanie zdecydowana w koncu bieżącego tygodnia.

Wolność Osiedlenia

Mayor zajął też stanowisko w szeregu innych spraw. Między innymi wyraził głębokie niezadowolenie z powodu utracenia w Legislaturze stanu Illinois projektów ustaw o wolności osiedlenia. Przywództwo republikanskie w Springfield ponosi za to — jak stwierdził mayor — pełną odpowiedzialność.

Mayor dodał, że ma nadzieję, iż adwokaci wolności osiedlenia nie będą kontynuowali wysiłków w kierunku powiązania sprawy ustawodawstwa w tej dziedzinie z wyborem Weston jako miejsca budowy rozbijacza atomowego.

Stan Illinois nie powinień być terenem represji ze strony adwokatów "open occupancy" gdy federalne inwestycje są uruchamiane w innych staniach, które podobnie jak Illinois nie posiadają praw, zabezpieczających wolność osiedlenia.

Mayor powiedział, że nie miał możności zapoznania się ze szczegółami planu Arthura C. Allen w sprawie budowy wielkiego pałacu sportowego na południowym krańcu śródmieścia. Mayor był zwolennikiem budowy tego krytego stadionu w bliskiej centrum części dzielnicy zachodniej, na północ od Campusu Uniwersytetu Illinois. Na konferencji prasowej powiedział jednak, że bez względu na miejsce budowy pożądanem jest aby rozpoczęto ją jaknajszybciej.

Sąd Ukarał Federację Nauczycieli Oraz Jej 12 Liderów w Joliet

Sędzia Orenic Uznał 12-stu Jej Liderów Winnymi Zlekceważenia Sądowego Nakazu Zakończenia Strajku w Styczniu 1967 R.

W poniedziałek, sąd nałożył na unię nauczycieli w Joliet grzywnę w wysokości $7,500, oraz na każdego z 12-stu członków jej zespołu negocjacyjnego grzywnę w wysokości $200 za zlekceważenie sadowego nakazu zakończenia strajku w styczniu br. przeciw trzem szkołom średnim i niższemu kolegium w Joliet.

Powyższe grzywny zostały nałożone na Federację Nauczycieli Powiatu Will i na jej liderów przez sędziego Michaela A. Orenic w objazdowym sądzie pow. Will. Sąd uznał 12-stu liderów unijnych winnymi rozmyślnego zlekceważenia sądu przez odmowę zastosowania się do jego zarządzenia z 25 stycznia, by nauczyciele powrócili do szkół.

Wyjaśnienie Orenic

Sędzia Orenic wyjaśnił, że nie skazał nauczycieli do więzienia tylko z powodu teraźniejszego stanu więzienia pow. Will. "Drugie piętro nie może być używane z powodu odnawiania i nie można zapewnić, że skazani byli by trzymani w miejscu minimalnego zabezpieczenia.

Sędzia zarządził, by liderzy unijni i wszyscy inni nauczyciele, którzy uczestniczyli w strajku, stawili sie w sądzie. Ale, gdy Walter Herschbach, który oskarżał unię jako "przyjaciel sądu", powiedział, że jego śledztwo wykazało, iż 12-stu członków zespołu negocjacyjnego wiedziało o nakazie sądowym i poleciło innym nauczycielom kontynuować strajk, zarzuty przeciw 250-ciu nauczycielom zostały odrzucone.

Wszyscy nauczyciele wystąpili podczas przesłuchów. Wielu nauczycieli musiało zwolnić się z pracy letniej, inni musieli skasować wyjazd na wakacje, by stawić się w sądzie. Phillip Piney, prezes unii po przesłuchach powiedział, że jest zawiedziony z tej przyczyny, iż zespół negocjacyjny musi dźwigać większość kar.

Będzie Trudność

"Trudno będzie zebrać pieniądze", powiedział Piney, "musimy zwołać generalne zebranie nauczycieli. Mam nadzieję, że nauczyciele pomogą zapłacić grzywnę nałożoną przez sąd. Sędzia Orenic zarządził zapłacenie grzywny do 1 października br.

Piney wyjaśnił, że unia nauczycieli posiada tylko $3,100 w swej kasie, dodając przy tej okazji, że "poważna część" z tego musi być wydana na legalne opłaty, Piney uważa, że negocjatorzy nie powinni być ukarani, ponieważ oni występowali w imieniu indywidualnych członków.

"W tej sprawie chodzi o zasadę, o którą nadal będziemy walczyć", oświadczył Paul Johnson, prezes Illinois Federation of Teachers. Jak negocjacyjny komitet może odpowiednio funkcjonować, jeżeli może być ukarany za swoją akcję?"

Ale po zakończeniu sprawy, liderzy unii powiedzieli, że nie wniosą apelacji od wyroku sądowego. Johnson, który jest nauczycielem w niższym kolegium w Joliet, był jednym z 12-stu negocjatorów unijnych.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Słuchajcie Programu Radiowego
który prowadzi
ROBERT LEWANDOWSKI
Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 3:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.
WSBC——1240 kc
Informacje w sprawie ogłoszeń
ANdover 3-6319

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0961

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora
WIADOMOŚCI WIECZOROWE WOPA 1490
NIEDZIELE O GODZ. 3:30
MÓWI Dr. W SIKORA O GODZ. 8:15